

Księga Psalmów

Psalm 1

1. Błogosławiony mąż, który nie chodził w radzie niebożnych i na drodze grzesznych nie stał, i na stolicy zaraźliwości nie siedział. 2. Ale w zakonie PANSKIM wola jego, a w zakonie jego będzie rozmyślał we dnie i w nocy. 3. I będzie jako drzewo, które wsadzone jest nad ściekaniem wód, które swój owoc da czasu swego, a liście jego nie opadnie: i wszystko, cokolwiek czynić będzie, poszczęści się. 4. Nie tak niebożni, nie tak, ale jako proch, który rozmiata wiatr z wierzchu ziemi. 5. Przetoż nie powstaną niebożnicy na sądzie ani grzesznicy w zebraniu sprawiedliwych. 6. Abowiem zna JAHWE drogę sprawiedliwych, a droga niepobożnych zginie.

Psalm 2

1. Czemu się wzburzyli pogani, a ludzie rozmyślali próżne rzeczy? 2. Stanęli współ królowie ziemscy a książęta zeszli się w gromadę przeciw Panu i przeciw Chrystusowi jego: 3. Potargajmy związki ich i zrzucmy z siebie jarzmo ich. 4. Który mieszka w niebiesiech, naśmiej się z nich, a Pan szydzić z nich będzie. 5. Tedy będzie mówił do nich w gniewie swoim i w zapalczywości swej potrwoży je. 6. A jam jest postanowion królem od niego nad Syjonem, górą świętą jego, opowiadając przykazanie jego. 7. JAHWE rzekł do mnie: Tyś jest synem moim, jam ciebie dziś zrodził. 8. Żądaj ode mnie i dam ci pogany dziedzictwo twoje a osiadłość twą kraje ziemi. 9. Będiesz je rządził laską żelazną, a jako naczynie garnczarskie pokruszysz je. 10. A teraz, królowie, rozumiejcie, ćwiczcie się, którzy sądzicie ziemię. 11. Służcie JAHWE w bojaźni a radujcie się mu ze drżeniem. 12. Chwycicie się nauki, by się kiedy nie rozgniewał Pan i nie poginęliście z drogi sprawiedliwej,

Psalm 3

1. Psalm Dawidowi, gdy uciekał przed Absalomem, synem swoim. 2. JAHWE, przecz się rozmnożyli, co mię trapią? Wiele ich powstają przeciwko mnie. 3. Wiele ich mówią duszy mojej: Nie ma ten zbawienia w Bogu swoim. 4. Ano ty, JAHWE, jesteś obrońca mój, chwała moja i podwyższający głowę moję. 5. Głosem moim wołałem do JAHWE i wysłuchał mię z góry świętej swojej. 6. Jam spał i twarodom zasnął i wstałem, bo JAHWE obronił mię. 7. Nie będę się bał tysięcy ludu około mnie leżącego: powstań, JAHWE, wybaw mię, Boże mój! 8. Boś ty pobił wszystkie sprzeciwiające mi się bez przyczyny, pokruszyłeś zęby grzeszników.

Psalm 4

1. Na koniec: w pieśniach, Psalm Dawidowi. 2. Kiedym wzywał, wysłuchał mię bóg sprawiedliwości mojej, w uciśnieniu rozprzestrzeniłeś mi. Zmiłuj się nade mną a wysłuchaj modlitwę moję! 3. Synowie człowieczy, pókiż ciężkiego serca? Przecz miłujecie marność i szukacie kłamstwa? 4. Wiedzieć, iż

dziwnym uczynił JAHWE świętego swego, wysłucha mię JAHWE, gdy zawołam do niego. **5.** Gniewajcie się, a nie grzeszcie! Co mówicie w sercach waszych, na łóżkach waszych żałujcie. **6.** Ofiarujcie ofiarę sprawiedliwości a ufajcie w JAHWE. Wiele ich mówią: Któż nam okazał dobra? **7.** Naznamionowana jest nad nami światłość oblicza twego, PANIE; dałeś wesele w sercu moim: **8.** Od urodzaju zboża, wina i oliwy swej rozmnożeni są.

Psalm 5

1. Na koniec: Za tę, która dziedzictwa dostępuje, Psalm Dawidowi. **2.** Słowa moje przyjmij w uszy, JAHWE, wyrozumiej wołanie moje. **3.** Pilnie słuchaj głosu modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój! **4.** Bo do ciebie modlić się będę, JAHWE, rano wysłuchasz głos mój. **5.** Rano będę stał przed tobą i ujrzę: abowiem nie Bóg chcący nieprawości ty jesteś. **6.** Ani mieszkać będzie przy tobie złośnik, ani się ostoja niesprawiedliwi przed oczyma twymi. **7.** Nienawidzisz wszystkich, którzy broją nieprawość, zatracisz wszystkie, którzy mówią kłamstwo. **8.** Mężem krwawym i zdračliwym brzydzi się JAHWE. A ja w mnóstwie miłosierdzia twego wnidę do domu twego, pokłonię się ku kościołowi twemu świętemu, w bojaźni twojej. **9.** JAHWE, prowadź mię w sprawiedliwości twojej: dla nieprzyjaciół moich, prostuj przed obliczem twoim drogę moją. **10.** Abowiem nie masz w uścicach ich prawdy, serce ich jest marne. **11.** Grób otwarty gardło ich, języki swymi zdračliwie poczynali: osądź je, Boże! Niechaj upadną od myśli swoich, wedle mnóstwa niebożności ich wypądz je, bo cię rozdrażnili, Panie. **12.** I niech się rozwesela wszyscy, którzy nadzieję mają w tobie: na wieki radować się będą i będziesz mieszkał w nich. I będą się chlubić w tobie wszyscy, którzy miłują imię twoje.

Psalm 6

1. Na koniec: w pieśniach, Psalm Dawidowi, na oktawę. **2.** JAHWE, nie w zapalczywości twej strofuj mię ani w gniewie twoim karz mię! **3.** Zmiłuj się nade mną, JAHWE, bom ci chory: uzdrów mię, JAHWE, boć strwożone są kości moje. **4.** I dusza moja strwożona jest barzo, ale ty, JAHWE, pókiż? **5.** Nawróć się, JAHWE, a wyrwi duszę moją, zbaw mię dla miłosierdzia twego! **6.** Abowiem w śmierci nie masz, kto by na cię pamiętał, a w piekle ktoć wyznawać będzie? **7.** Pracowałem w płaczu moim, będę omywał na każdą noc łóżko moje, łzami mojemi będę polewał pościel swoją. **8.** Strwożyło się od zapalczywości oko moje, starzałem się między wszystkimi nieprzyjacioły memi. **9.** Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy nieprawość czynicie: abowiem wysłuchał JAHWE głos płaczu mojego. **10.** Wysłuchał JAHWE prośbę moją, JAHWE modlitwę moją przyjął.

Psalm 7

1. Psalm Dawidów, który śpiewał Panu za słowa Chusy, syna Jemini. **2.** JAHWE, Boże mój, w tobie nadzieję położył: wybaw mię od wszystkich przesładowców moich, i wyzwól mię. **3.** By kiedy nie porwał jako lew dusze mojej, gdy nie masz, kto by odkupił ani kto by wybawił. **4.** JAHWE, Boże mój, jeśli to

uczynił, jeśli jest nieprawość w rękach moich, **5.** jeśli oddałem oddającym mi złe: niech upadnę słusznie przed nieprzyjaciół moimi próżny. **6.** Niechaj przesładuje nieprzyjaciół duszę moją i niech poima i podepcie na ziemi żywot mój, a sławę moją niechaj w proch obróci. **7.** Powstań, JAHWE, w gniewie twoim i wynieś się na granicach nieprzyjaciół moich. **8.** I powstań, Panie Boże mój, w przykazaniu, któreś rozkazał, a zgromadzenie narodów obłąka cię i dlatego wróć się na wysokość. **9.** JAHWE sędzi narody. Sądź mnie, JAHWE, według sprawiedliwości mojej i według niewinności mojej na mnie. **10.** Zginie złość grzeszników, a prosto poprowadzisz sprawiedliwego, badający się serc i nerek, Boże. **11.** Sprawiedliwa pomoc moja od Pana, który zbawia prawych sercem. **12.** Bóg sędzia sprawiedliwy, mocny i cierpliwy, zaż się gniewa na każdy dzień? **13.** Jeśli się nie nawrócicie, miecza swego dobędzie, łuk swój naciągnął i nagotował ji. **14.** I nałożył na nim naczynie śmierci, strzały swe palającymi sprawił. **15.** Oto rodził niesprawiedliwość, począł boleść i urodził nieprawość. **16.** Dół otworzył i wykopał ji, i wpadł w dół, który uczynił. **17.** Obróci się boleść jego na głowę jego, a na wierzch głowy jego nieprawość jego spadnie.

Psalm 8

1. Na koniec: "za prasy", Psalm Dawidowi. **2.** JAHWE, Panie* nasz, jakże dziwne jest imię twoje po wszytkiej ziemi! Abowiem wyniosła się wielmożność twoja nad niebiosą. [komentarz Wujka: "Panie Panie nasz". Po Żydowsku ??? ????Iehoua Adonenu, to jest "Panie Panowie naszy". Czym jest wyrażona tajemnica trzech person boskich, to jest Trojce naświetszej.] [komentarz AS: ???] **3.** Z ust niemówiątek i ssących uczyniłeś doskonałą chwałę dla nieprzyjaciół twoich, abyś zepsował nieprzyjaciela i mściciela. **4.** Abowiem oglądam niebiosą twoje, dzieła palców twoich, księżyc i gwiazdy, któreś ty fundował. **5.** Cóż jest człowiek, iż nań pamiętasz abo syn człowieczy, iż go nawiedzasz? **6.** Uczyniłeś go mało co mniejszym od Anjołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go **7.** i postanowiłeś go nad dziełami rąk twoich. **8.** Podałeś wszystko pod nogi jego, owce i woły wszystkie, nadto i zwierzęta polne. **9.** Ptastwo niebieskie i ryby morskie, które się przechodzą po szczytkach morskich.

Psalm 9

1. Na koniec: "za tajemnice synowskie", Psalm Dawidowi. **2.** Będę wyznawał, JAHWE, ze wszystkiego serca mego, będę opowiadał wszystkie dziwy twoje. **3.** Rozwesele się i rozraduję się w tobie, będę śpiewał imieniowi twemu, Nawyższy. **4.** Gdy nieprzyjaciół mój obróci się na wstecz, osłabieją i poginą przed oblicznością twoją; **5.** boś uczynił sąd mój i sprawę moją, zasiadłeś na stolicy, który sądzisz sprawiedliwość. **6.** Zgromiłeś narody i zgiął niebożny, wygładziłeś imię ich na wieki i na wieki wieków. **7.** Nieprzyjacielskie miecze ustały na koniec i zburzyłeś ich miasta, zginęła z traskiem pamiętka ich: **8.** a JAHWE trwa na wieki. Nagotował na sąd stolicę swą **9.** i on będzie sądził okrąg ziemi w prawość, osądzi narody w sprawiedliwości. **10.** I zstał się JAHWE ucieczką ubogiemu, pomocnikiem w potrzebach, w ucisku. **11.** I niech ufają w tobie, którzy znają imię twoje, abowiem nie opuściłeś

szukających cię, JAHWE. **12.** Śpiewajcie JAHWE, który mieszka na Syjonie, opowiadajcie między narody sprawy jego, **13.** abowiem mszczący się krwie ich wspominał, nie zapomniał ubogich wołania. **14.** Smiłuj się nade mną, JAHWE, wejrzy na uniżenie moje od nieprzyjaciół moich: **15.** który mię podwyższasz od bram śmierci, abych opowiadał wszystkie chwały twoje w bramach córki Syjońskiej. **16.** Będę się weselił w zbawieniu twoim, powieźli poganie w zatraceniu, które przyprawili. W sidle tym, które byli skrycie zastawili, uwięzła noga ich. **17.** Poznany będzie JAHWE sądy czyniący: w uczynkach rąk swoich pojmany jest grzesznik. **18.** Niech się grzesznicy obróć do piekła, wszyscy narodowie, którzy zapominają Boga. **19.** Bo nie do końca będzie zapomnion ubogi, cierpliwość ubogich nie zginie do końca. **20.** Powstań, JAHWE, niech się nie zmacnia człowiek, niech będą sądzeni narodowie przed oblicznością twoją.

Psalm 10

1. Czemuś, JAHWE, odstąpił daleko, przeglądasz w potrzebach, w ucisku? **2.** Gdy się pyszni niebożnik, zapala się ubogi, bywają usidleni w radach, które wymyślają. **3.** Abowiem pochwalon bywa grzesznik w żądzach duszy swej a niesprawiedliwy bywa błogosławion. **4.** Rozgniewał JAHWE grzesznik, według wielkości gniewu swego nie będzie szukał. **5.** Nie masz Boga przed oblicznością jego, splugawione są drogi jego na każdy czas. Bywają odjęte sądy twoje od obliczności jego, nad wszystkimi nieprzyjacioły swymi będzie panował. **6.** Mówił bowiem w sercu swoim: Nie będę poruszony od wieku do wieku, bez złego. **7.** Którego usta pełne są złorzeczeństwa i gorzkości, i zdrady, pod językiem jego praca i boleść. **8.** Siedzi na zdradzie z bogatymi w skrytościach, aby zabił niewinnego. **9.** Oczy jego upatrują ubogiego, tai się na zdradzie w skrytym miejscu, jako lew w jamie swojej. Zastawia sidła, aby uchwycił ubogiego, aby połapał ubogiego, gdy go przyciągnie. **10.** W sidle swoim poniży go, schyli się i padnie, gdy opanuje ubogie. **11.** Rzekł bowiem w sercu swoim: Zapomniał Bóg, odwrócił oblicze swe, aby nie widział do końca. **12.** Powstań, JAHWE Boże, niech się podniesie ręka twoja, nie zapominaj ubogich! **13.** Dlaczego niebożnik rozdrażnił Boga? Bo mówił w sercu swym: Nie będziec się pytał. **14.** Widzisz (bo ty na boleść i na utrapienie patrzysz), abyś je podał w ręce twoje. Tobie zostawiony jest ubogi, sierocie ty będziesz pomocnikiem. **15.** Skrusz ramię grzesznika i złośnika, będą szukać grzechu jego, a nie najdą. **16.** JAHWE będzie królował wiecznie i na wieki wieków, wyginiecie, poganie, z ziemie jego. **17.** Żądzą ubogich wysłuchał Pan: przygotowanie serca ich usłyszało ucho twoje: **18.** abyś uczynił sąd sierocie i chudzinie, aby się więcej nie ważył wielmożyć człowiek na ziemi.

Psalm 11

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. **2.** W JAHWE ja ufam, jakoż mówicie duszy mojej: Uciekaj na górę jako wróbel? **3.** Bo oto grzesznicy naciągnęli łuk, nagotowali strzały swe w sajdaku, aby postrzelali w ciemności prawych sercem. **4.** Abowiem coś był sprawił, skazili: sprawiedliwy lepak co uczynił? **5.** JAHWE w kościele swym świętym, JAHWE, w niebie stolica jego. Oczy jego na ubogiego patrzą,

powieki jego pytają synów ludzkich. 6. JAHWE pyta sprawiedliwego i niebożnego, lecz kto miłuje nieprawość, ma w nienawiści duszę swoją. 7. Wyleje jako deszcz na grzeszniki sidła, ogień i siarka, i wiatr nawałności, część kubka ich.

Psalm 12

1. Na koniec: na oktawę, Psalm Dawidowi. 2. Zbaw mię, JAHWE, bo ustał święty, bo umniejszyły się prawdy od synów ludzkich. 3. Marne rzeczy mówili każdy do bliźniego swego, wargi zdradliwe w sercu i sercu mówili. 4. Niech zatraci JAHWE wszelkie usta zdradliwe i język hardzie mówiący. 5. Którzy mówili: Język nasz uwielmożemy, usta nasze za nami są, któż jest Panem naszym? 6. Dla nędzy niedostatecznych i dla wzdychania ubogich teraz powstanę, mówi JAHWE. Postawię w zbawieniu, śmieie będę poczynął w nim. 7. Słowa PANSKIE, słowa czyste: srebro w ogniu doświadczone, próbowane ziemi, siedmkroć przeczyścione. 8. Ty, JAHWE, zachowasz nas i będziesz nas strzegł od rodzaju tego na wieki.

Psalm 13

1. Na koniec: Psalm Dawidowi. Dokądże, JAHWE, zapomnisz mię do końca? Dokąd odwracasz oblicze swe ode mnie? 2. Dokąd będę rozbierał rady w duszy mojej, frasunek w sercu moim przez dzień? 3. Pókiż będzie się podnosił nieprzyjaciel mój nade mną? 4. Wejźrzy a wysłuchaj mię, JAHWE Boże mój! Oświeć oczy moje, bym kiedy nie zasnął w śmierci, 5. by kiedy nie rzekł nieprzyjaciel mój: Przemogłem go. Którzy mię trapią, będą radzi, jeśli się zachwieję. 6. Ale ja ufam w miłosierdziu twoim. Rozraduje się serce moje w zbawieniu twoim, będę śpiewał JAHWE, który mi dobra dał i będę grał imieniowi Pana nawyższego.

Psalm 14

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. Rzekł głupi w sercu swoim: Nie masz Boga. Popsowali się i obrzydliwemi się zostali w zabawach swoich: nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz aż do jednego. 2. JAHWE z nieba pojrzał na syny człowiecze, aby oglądał, jeśli jest rozumiejący abo szukający Boga. 3. Wszyscy odstępili, pospołu stali się niepożytecznemi, nie masz, kto by dobrze czynił, nie masz aż do jednego. Grób otwarty jest gardło ich, językami swemi zdradliwie poczynali, jad żmijowy pod ich wargami. 4. Izali nie poznają wszyscy, którzy czynią nieprawość, którzy pożerają lud mój jako pokarm chleba? 5. JAHWE nie wzywali, tam drżeli od bojaźni, gdzie nie było strachu. 6. Abowiem Pan jest w narodzie sprawiedliwym, radę ubogiego zesromociliście: iż JAHWE jest nadzieja jego. 7. Któż da z Syjonu zbawienie Izraelskie? Gdy oddali JAHWE niewolą ludu swego, rozweseli się Jakob i rozraduje się Izrael.

Psalm 15

1. Psalm Dawidowi. JAHWE, któż będzie mieszkał w przybytku twoim, abo kto odpoczynie na Górze twojej Świętej? 2. Który chodzi bez zmazy i czyni sprawiedliwość, 3. który mówi prawdę w sercu swoim, który nie czyni zdrady językiem swoim ani uczynił bliźniemu swemu złego i zelżywości nie przyjął przeciw bliźnim swoim. 4. Wniwecz obrócony jest w oczach jego złośliwy, a bojących się JAHWE wysławia. Który przysięga bliźniemu swemu, a nie zdradza, 5. który pieniędzy swych nie dał na lichwę i darów na niewinne nie przyjmuje. Kto to czyni, nie będzie poruszony na wieki.

Psalm 16

1. Tytułu napis samemu Dawidowi. Zachowaj mię, JAHWE, bom nadzieję miał w tobie. 2. Rzekłem JAHWE: Tyś jest Bogiem moim, abowiem dóbr moich nie potrzebujesz. 3. Świętym, którzy są na ziemi jego, dziwne uczynił wszystkie chęci moje ku nim. 4. Rozmnożyły się niemocy ich, potym się kwapili. Nie będę zgromadzał schadzek ich ze krwi i nie będę wspominał imion ich usty memi. 5. JAHWE częśćka dziedzictwa mego i kielicha mego: tyś jest, który mi przywrócisz dziedzictwo moje. 6. Sznury przypadły mi na osobliwych, abowiem dziedzictwo moje jest mi znamienite. 7. Będę błogosławił JAHWE, który mi dał rozum, ktemu aż do nocy ćwiczyły mię nerki moje. 8. Miałem JAHWE zawsze przed oczyma swemi: bo mi jest po prawicy, abych nie był poruszony. 9. Przetoż się uweseliło serce moje i rozradował się język mój, nadto i ciało moje w nadziei odpoczywać będzie. 10. Abowiem nie zostawisz dusze mojej w piekle ani dasz świętemu twemu oglądać skażenia. 11. Oznajmiłeś mi drogi żywota, napełnisz mię weselem z obliczem twoim, rozkoszy na prawicy twej aż do końca.

Psalm 17

1. Modlitwa Dawidowi. Wysłuchaj, JAHWE, sprawiedliwość moję, słuchaj pilnie prośby mojej! Przyjmi w uszy modlitwę moję nie zdradliwemi ustami. 2. Od obliczności twojej sąd mój niech wynidzie, oczy twe niech dojrzą sprawiedliwości. 3. Spróbowałeś serca mego i nawiedziłeś w nocy, doświadczyłeś mię ogniem, a nie znalazła się we mnie nieprawość. 4. Aby nie mówiły usta moje uczynków ludzkich, dla słów ust twoich jam przestrzegał dróg twardych. 5. Umocni kroki moje na szczytkach twoich, aby się nie chwiały stopy moje. 6. Jam wołał, iżeś mię wysłuchał, Boże, nakłoń mi ucha twego a wysłuchaj słowa moje. 7. Pokaż dziwne miłosierdzie twoje, który zbawiasz nadzieję mające w tobie. 8. Od przeciwiających się prawicy twojej strzeż mię jako źrzenicę oka, pod cieniem skrzydeł twoich obroń mię, 9. od oblicza niebożnych, którzy mię utrapili. 10. Nieprzyjaciele moi duszę moję ogarnęli, tłustość swoją zawarli, usta ich mówiły hardość. 11. Porzuciwszy mię, teraz mię obtoczyli, oczy swe nasadzili spuścić ku ziemi. 12. Przyjęli mię jako lew gotowy do łupu i jako szczenię lwie mieszkające w jamie. 13. Powstań, Panie, uprzedź go i przeciągnij go, wyrwi duszę moję od niebożnego, miecz twój 14. od nieprzyjaciół ręki twojej. JAHWE, odłącz je od trochy ludzi z ziemie za żywota ich, z skrytych rzeczy twoich napełnion jest brzuch ich. Nasyceni są synmi i ostatki swoje zostawili małym dzieciom swoim. 15. A ja w sprawiedliwości pokażę się przed obliczem twoim nasycon będę, gdy się okaże chwała twoja.

Psalm 18

1. Na koniec, słudze PANSKIEMU, Dawidowi, który mówił JAHWE słowa pieśni tej w dzień, gdy go wyrwał JAHWE z ręki wszystkich nieprzyjaciół jego i z ręki Saulowej. I rzekł: **2.** Będę cię miłował, Panie, mocy moja! **3.** JAHWE twierdza moja i ucieczka moja, i wybawiciel mój! Bóg mój, wspomóżyciel mój i w nim będę nadzieję miał. Zastępca mój i róg zbawienia mego, i obrońca mój. **4.** Chwaląc będę wzywał JAHWE i będę wybawion od nieprzyjaciół moich. **5.** Ogarnęły mię boleści śmierci i strumienie nieprawości zatrwożyły mię. **6.** Boleści piekielne obtoczyły mię, uprzedziły mię sidła śmierci. **7.** W utrapieniu moim wzywałem JAHWE i wołałem do Boga mego. I wysłuchał głos mój z kościoła swego świętego, i wołanie moje przed oblicznością jego weszło w uszy jego. **8.** Wzruszyła się i zadrżała ziemia, fundamenty gór zatrwożyły się i poruszyły się, iż się rozgniewał na nie. **9.** Szedł ku górze dym w gniewie jego i ogień się zapalił od oblicza jego, węgle się rozпалиło od niego. **10.** Nakłonił niebios i zstąpił, i mgła pod nogami jego. **11.** I wstąpił na Cherubiny i latał, latał na skrzydłach wiatrowych. **12.** I położył ciemność tajnikiem swoim, około niego namiot jego: ciemna woda w obłokach powietrznych. **13.** Przed blaskiem w oczach jego rozeszły się obłoki, grad i węgle ogniste. **14.** I zagrzmiął JAHWE z nieba, a nawyższy swój głos wypuścił, grad i węgle ogniste. **15.** I wypuścił strzały swe i rozproszył je, rozmnożył błyskawice i strwożył je. **16.** I okazały się źródła wód i odkryły się fundamenty okręgu ziemie: od fukania twego, JAHWE, od tchnienia ducha gniewu twego! **17.** Spuścił z wysokości a wziął mię i wyjął mię z wód wielkich. **18.** Wyrwał mię od nieprzyjaciół moich bardzo mocnych i od tych, którzy mię w nienawiści mieli, abowiem zmocnili się nade mną. **19.** Uprzedzili mię w dzień utrapienia mego i JAHWE zstał się obrońcą moim. **20.** I wywiódł mię na przestrzeństwo, zbawił mię, iż mię chciał. **21.** I odda mi JAHWE według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich odda mi: **22.** abowiemem strzegł dróg PANSKICH anim czynił niezbożnie przeciw Bogu memu. **23.** Bo wszystkie sądy jego przed oblicznością moją a sprawiedliwości jego nie odrzuciłem od siebie. **24.** I będę niepokalanym z nim, i będę się strzegł od nieprawości mojej. **25.** I odda mi JAHWE według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich, przed oblicznością oczu jego. **26.** Z świętym święty będziesz, a z mężem niewinnym niewinny będziesz; **27.** i z wybranym wybrany będziesz, a z przewrotnym przewrotny się zstaniesz. **28.** Bo ty lud uniżony zbawisz, a oczy pysznych poniżysz. **29.** Bo ty rozświecasz pochodnią moją, JAHWE: Boże mój, oświeć ciemności moje! **30.** Abowiem przez cię będę wyrwan z pokusy a w Bogu moim przestąpię mur. **31.** Bóg mój - niezmazana droga jego, słowa PANSKIE ogniem wypławione, obrońcą jest wszystkich mających nadzieję w sobie! **32.** Bo któż Bogiem oprócz JAHWE abo który Bóg oprócz Boga naszego? **33.** Bóg, który mię opasał mocą i położył niepokalaną drogę moją, **34.** który pokrzepił nogi moje jako jelenie i na wysokich miejscach stanowiąc mię, **35.** który uczy ręce moje do boju i uczyniłeś jako łuk miedziany ramiona moje. **36.** I dałeś mi obronę zbawienia twego, a prawica twoja broniła mię. A kazań twoja poprawiła mię do końca i nauka twoja - ta mię nauczy. **37.** Rozszerzyłeś kroki moje pode mną i nie osłabiały nogi moje. **38.** Będę gonił

nieprzyjacioły moje i pojmam je, i nie wrócę się, aż ich nie zstanie. **39.** Połamie je i nie będą mogli stać, upadną pod nogami memi. **40.** I opasałeś mię mocą na wojnę i przekinałeś powstające przeciwko mnie pod mię. **41.** I nieprzyjaciół moich podałeś mi tył, i nienawidzące mię potraciłeś. **42.** Wołali, a nie był, kto by je wybawił, do JAHWE: ani ich wysłuchał. **43.** I skruszę je, jako proch przed wiatrem, jako błoto na ulicy wyglądę je. **44.** Wyrwiesz mię z przeciwności ludu, postawisz mię głową narodów. **45.** Lud, któregom nie znał, służył mi: na usłyszenie ucha był mi posłuszny. **46.** Synowie obcy skłamali mi, synowie obcy zastarzali się i uchramowali z dróg swoich. **47.** Żywie JAHWE i błogosławiony Bóg mój! I niech będzie podwyższon Bóg zbawienia mego! **48.** Boże, który mi dajesz pomsty i poddajesz pod mię narody, wybawicielu mój od nieprzyjaciół moich gniewliwych. **49.** I od powstających na mię wywyższysz mię, od męża niesprawiedliwego wyrwiesz mię. **50.** Przetoż będę wyznawał między narody, JAHWE, a imieniowi twemu pieśń zaśpiewam,

Psalm 19

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. **2.** Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą, a dzieła rąk jego oznajmuje utwierdzenie. **3.** Dzień dniowi opowiada słowo, a noc nocy okazuje znajomość. **4.** Nie masz języków ani mów, które by nie słyszały głosów ich. **5.** Na wszytkę ziemię wyszedł głos ich i na kończyny okręgu ziemi słowa ich. **6.** W Słońcu postawił przybytek swój, a ono jako oblubieniec wychodzący z łożnice swojej, rozweseliło się jako obrzym na bieżenie w drogę. **7.** Od kraju nieba wyszcie jego, a nawrót jego aż na kraj jego, a nie masz, kto by się mógł zakryć od gorącości jego. **8.** zakon PANSKI niepokalany, nawracający dusze, świadectwo PANSKIE wierne, dające mądrość malutkim. **9.** Sprawiedliwości PANSKIE prawe, uweselające serca, przykazanie PANSKIE jasne, oświecające oczy. **10.** Bojaźń PANSKA święta, trwająca na wieki wieków, sądy PANSKIE prawdziwe, usprawiedliwione same w sobie, **11.** pożądliwsze nad złoto i nad mnogie kamienie drogie i słodsze nad miód i plastr miodowy. **12.** Abowiem sługa twój strzeże ich, w przestrzeganiu ich odpłata wielka. **13.** Występki któż rozumie? Od skrytych moich oczyść mię i od cudzych sfolguj słudze twemu. **14.** Jeśli nade mną panować nie będą, tedy niepokalany będę: i będę oczyszcion od grzechu nawiętszego.

Psalm 20

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. **2.** Niechaj cię wysłucha JAHWE w dzień utrapienia, niechaj cię obroni imię Boga Jakobowego. **3.** Niech ci zeszle pomoc z świątnice a z Syjonu niechaj cię broni. **4.** Niechaj pomni na wszelką ofiarę twoją a całopalenie twoje niech tłuste będzie. **5.** Niechaj ci da według serca twego i wszelką radę twoją niech potwierdzi. **6.** Rozweselimy się w zbawieniu twoim a w imię Boga naszego wielmożnymi się zstaniemy. **7.** Niechaj wypełni JAHWE wszystkie prośby twoje. Terazem poznał, iż JAHWE zbawił pomazańca swego, wysłucha go z nieba świętego swego, zbawienie w siłach prawice jego. **8.** Jedni w woziech, a drudzy w koniach: ale my imienia JAHWE Boga naszego wzywać będziemy! **9.** Oni powiązani są i polegli, a myśmy powstałi i podniesieniśmy.

Psalm 21

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. 2. JAHWE, w mocy twojej rozweseli się król, a w zbawieniu twoim rozraduje się wielce. 3. Żądanie serca jego dałeś mu a w wolej ust jego nie omyliłeś go. 4. Boś go uprzedził błogosławieństwem słodkości, włożyłeś na głowę jego koronę z kamienia drogiego. 5. Żywota prosił u ciebie i dałeś mu przedłużenie dni na wieki i na wieki wieków. 6. Wielka jest chwała jego w zbawieniu twoim, sławę i wielką ozdobę nań włożysz. 7. Abowiem dasz go na błogosławieństwo na wieki wieków, rozweselisz go w radości obliczem twoim. 8. Bo król nadzieję ma w JAHWE a w miłosierdziu Nawyższego nie będzie poruszony. 9. Niech znajdą rękę twoją wszyscy nieprzyjaciele twoi, prawica twa niech najdzie wszystkie, którzy cię w nienawiści mają. 10. Położysz je jako piec ognisty czasu twarzy twojej, JAHWE w gniewie swoim zatrwoży je i pożrze je ogień. 11. Owoc ich z ziemi wygubisz a nasienie ich z synów ludzkich. 12. Abowiem obrócili na cię złości, myśleli rady, których utwierdzić nie mogli. 13. Abowiem obrócisz je w tył, w ostatkach twoich przygotujesz twarzy ich.

Psalm 22

1. Na koniec: za przyjęcie poranne, Psalm Dawidowi. 2. Boże, Boże mój, wejrzy na mnie: czemuś mię opuścił? Daleko od zbawienia mego słowa grzechów moich. 3. Boże mój, będę wołał we dnie, a nie wysłuchasz, i w nocy, a nie ku głupstwu mnie. 4. A ty mieszkasz w świątnicy, chwało Izraelska! 5. W tobie nadzieję mieli ojcowie naszy, nadzieję mieli i wybawiłeś je. 6. Do ciebie wołali i zbawieni są, w tobie nadzieję mieli, a nie są zawstyżeni. 7. A jam jest robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wzgarda pospólstwa. 8. Wszyscy, którzy mię widzieli, naśmiewali się ze mnie, mówili usta i kiwali głową: 9. Nadzieję miał w JAHWE, niechaj go wyrwie, niechaj zbawi, ponieważ chce go. 10. Albowiem tyś jest, któryś mię wyciągnął z żywota, nadziejo moja od piersi matki mojej. 11. Na cię porzucony jestem z żywota, od żywota matki mojej tyś jest Bogiem moim. 12. Nie odstępуй ode mnie, albowiem utrapienie bliskie jest, bo nie masz, kto by ratował. 13. Obtoczyli mię cieley mnodzy, bycy tłuści obiegli mię. 14. Otworzyli na mię gębę swą: jako lew porywający i ryczący. 15. Wylanym jest jako woda i rozsypały się wszystkie kości moje. Zstało się serce moje jako воск topniejący w pośród żywota mego. 16. Wyszła jako skorupa siła moja, a język mój przysechł do podniebienia mego i obróciłeś mię w proch śmierci. 17. Albowiem obścapiли mię psi mnodzy, zbór złoślików obległ mię. Przebodli ręce moje i nogi moje, 18. policzyli wszystkie kości moje. A oni przypatrowali się i patrzyli na mię, 19. rozdzielili sobie szaty moje, a o suknią moją los miotali. 20. Ale ty, JAHWE, nie oddalaj ode mnie wspomnienia twego, wejrzy na obronę moją. 21. Wyrwi od miecza, Boże, duszę moją, a z ręki psiej jedynaczkę moją. 22. Wybaw mnie z paszczeki lwiej a od rogów jednorożcowych uniżenie moje. 23. Będę opowiadał imię twe braciej mojej, w pośród kościoła będę cię chwalił. 24. Co się JAHWE boicie, chwalcie go, wszystko nasienie Jakobowe, wysławiajcie go! 25. Niech się go boi wszystko nasienie Izraelskie: abowiem nie wzgardził ani odrzucił prośby ubogiego, ani odwrócił oblicza swego ode mnie, a gdym wołał do niego,

wysłuchał mię. **26.** U ciebie chwała moja w kościele wielkim, śluby moje oddam przed oczyma bojących się jego. **27.** Będą jedli ubodzy i najedzą się, i będą chwalić JAHWE, którzy go szukają, będą żyć serca ich na wieki wieków. **28.** Wspomioną i nawrócą się do JAHWE wszystkie kraje ziemie, i będą się kłaniać przed oblicznością jego wszystkie familie pogańskie. **29.** Abowiem PANSKIE jest królestwo i on będzie panował nad pogany. **30.** Jedli i kłaniali się wszyscy tłusci ziemscy, przed oblicznością jego będą padać wszyscy, którzy zstępują w ziemię. **31.** A dusza moja jemu będzie żyła i nasienie moje będzie mu służyć.

Psalm 23

1. Psalm Dawidowi. JAHWE mię rządzi a ninaczym mi schodzić nie będzie: **2.** na miejscu paszej - tam mię posadził, nad wodą posilenia wychował mię, **3.** duszę moję nawrócił. Prowadził mię szczykami sprawiedliwości, dla imienia swego. **4.** Bo choćbym też chodził w pośród cienia śmierci, nie będę się bał złego: bowiem ty jesteś ze mną. Laska twoja i kij twój, te mię cieszyły. **5.** Nagotowałeś przed oczyma memi stół, naprzeciwko tym, którzy mię trapią. Utłuszciles olejkiem głowę moję, a kielich mój upojający jak kosztowny jest! **6.** I miłosierdzie twoje pójdzie za mną po wszystkie dni żywota mego

Psalm 24

1. W dzień pierwszy po Sobocie, Psalm Dawidowi. PANSKA jest ziemia i napełnienie jej, okrąg ziemie i wszyscy, którzy mieszkają na nim. **2.** Bo go on nad morzami ugruntował i nad rzekami nagotował go. **3.** Któż wstąpi na górę PANSKĄ, abo kto będzie stał na świętym miejscu jego? **4.** Niewinnych rąk a czystego serca, który nie wziął na marność dusze swojej ani przysięgał na zdradzie bliźniemu swemu. **5.** Ten weźmie błogosławieństwo od JAHWE i miłosierdzie od Boga zbawiciela swego. **6.** Ten jest naród szukających go, szukających oblicza Boga Jakobowego. **7.** Podnieście, książęta, bramy wasze i podnoście się bramy wieczne: i wnidzie król chwały. **8.** Któryż to jest król chwały? JAHWE mocny i możny, JAHWE możny na walce. **9.** Podnieścież, książęta, bramy wasze i podnoście się bramy wieczne: i wnidzie król chwały. **10.** Któryż to jest król chwały? JAHWE zastępów, ten ci jest król chwały.

Psalm 25

1. Na koniec: Psalm Dawidowi. Do ciebie, JAHWE, podniosłem duszę moję: **2.** Boże mój, w tobie ufam, niech się nie zawstydzę. **3.** I niech się nie śmieją ze mnie nieprzyjaciele moi abowiem wszyscy, którzy cię czekają, nie będą zawstydzeni. **4.** Niech będą zawstydzeni wszyscy nieprawość czyniący bez przyczyny. Drogi twoje okaż mi, JAHWE, a szczytek twoich naucz mię **5.** Prowadź mię w prawdzie twojej, a naucz mię, boś ty jest Bóg, zbawiciel mój, i ciebiem oczekawał przez wszystkie dni. **6.** Wspomni na miłosierdzie twoje, JAHWE, i na smiłowania twoje, które są od wieku **7.** Grzechów młodości mejej i niewiadomości moich nie racz pamiętać. Według miłosierdzia twego pomni na mnie ty dla dobroci twej, JAHWE. **8.** Słodki i prawy JAHWE, przetoż da zakon występnym na drodze. **9.** Poprowadzi ciche w rozsądku, nauczy skromne dróg swoich. **10.** Wszystkie drogi PANSKIE, miłosierdzie i prawda

szukającym testamentu jego i świadectw jego **11.** Dla imienia twego, JAHWE, będziesz miłościw grzechowi mojemu: bo go siła. **12.** Któryż jest człowiek, co się boi PANA? zakon ustawił mu na drodze, którą obrał. **13.** Dusza jego w dobrach przemieszkawać będzie a nasienie jego odziedziczy ziemię **14.** Podpora jest JAHWE bojącym się go i testament jego, aby im był oznajmiony. **15.** Oczy moje zawsze ku JAHWE, abowiem on wyrwie z sidła nogi moje. **16.** Wejrzyż na mnie a smiłuj się nade mną: bom ja jest jedyny i ubogi. **17.** Udręczenia serca mego rozmnożyły się, wyrwi mię z potrzeb moich. **18.** Wejrzy na uniżenie moje i na pracę moję, a odpuść wszystkie grzechy moje. **19.** Patrz na nieprzyjacioły moje, bo się rozmnożyli, a nienawiścią niesprawiedliwą nienawidzili mię. **20.** Strzeż dusze mojej, a wyrwi mię, niech się nie zawstydę, bom miał nadzieję w tobie. **21.** Niewinni i prawi przystali do mnie: iżem czekał na cię. **22.** Wybaw, Boże, Izraela ze wszystkich ucisków jego.

Psalm 26

1. Na koniec: Psalm Dawidowi Osądź mię, JAHWE, ponieważm ja chodził w niewinności mojej, a w JAHWE nadzieję mając, nie osłabieję. **2.** Próbuj mię, JAHWE, i doświadcz mię, wypal nerki moje i serce moje. **3.** Abowiem miłosierdzie twoje przed oczyma memi jest i ukochałem się w prawdzie twojej. **4.** Nie siedziałem ze zborem marności a z czyniącymi bezprawia wchodzić nie będę. **5.** Miałem w nienawiści zbór złośliwych a z niepobożnymi nie zasięde. **6.** Umyję między niewinnymi ręce moje i obejdę ołtarz twój, JAHWE. **7.** Abych słyszał głos chwały a opowiadał wszystkie dziwy twoje. **8.** JAHWE, umiłowalem ochędóstwo domu twego i miejsce mieszkania chwały twojej. **9.** Nie zatracaj z niezbożnymi, Boże, dusze mojej, a z mężmi krwawymi żywota mego. **10.** U których w ręku są nieprawości, prawica ich pełna jest podarków. **11.** A jam chodził w niewinności mojej, odkup mię a smiłuj się nade mną. **12.** Noga moja stała na drodze prostej, w kościelech będę cię chwalił, JAHWE.

Psalm 27

1. Psalm Dawidowi, pierwszej niżli był pomazany. JAHWE oświecenie moje i zbawienie moje, kogóż się będę bał? JAHWE obrońca żywota mego, kogóż się będę lękał? **2.** Gdy się przybliżają na mię szkodnicy, aby żarli ciało moje: którzy mię trapią nieprzyjaciele moi, sami zemdleli i upadli. **3.** Choćby stanęły przeciwko mnie wojska, nie będzie się bało serce moje. Choćby powstała przeciwko mnie bitwa, w tym ja nadzieję pokładać będę. **4.** O jedną prosiłem JAHWE, tej szukać będę: abych mieszkał w domu PANSKIM po wszystkie dni żywota mego, abych patrzył na rozkosz PANSKĄ i nawiedzał kościół jego. **5.** Abowiem skrył mię w przybytku swoim, we dni złe obronił mię w skrytości przybytku swego. **6.** Na skale wywyższył mię, a teraz wywyższył głowę moję nad nieprzyjacioły memi. Obszedłem i ofiarowałem w przybytku jego ofiarę krzykliwą, będę śpiewał i Psalmy grał JAHWE. **7.** Wysłuchaj, JAHWE, głos mój, którym wołam do ciebie: smiłuj się nade mną a wysłuchaj mię. **8.** Tobie rzekło serce moje, szukało cię oblicze moje, oblicza twego, JAHWE, szukać będę. **9.** Nie odwracaj oblicza twego ode mnie, nie odstępuj w gniewie od sługi twego. Bądź pomocnikiem moim, nie opuszczaj mię ani mię wzgardzaj,

Boże, zbawicielu mój! **10.** Abowiem ociec mój i matka moja opuścili mię, ale JAHWE przyjął mię. **11.** zakon mi ustaw, JAHWE, w drodze twojej i prowadź mię prostą szczyżką dla nieprzyjaciół moich. **12.** Nie podawaj mię na dusze trapiących mię, abowiem powstałi przeciwko mnie świadkowie fałszywi, i skłamała nieprawość sobie. **13.** Wierzę, iż oglądam dobra PANSKIE w ziemi żywiących. **14.** Oczekawaj JAHWE, mężnie czyn i niech się zmocni serce twoje, a czekaj na JAHWE.

Psalm 28

1. Psalm, samemu Dawidowi. Do ciebie, JAHWE, będę wołał, BOŻE mój, nie milcz przede mną: abyś kiedy nie milczał przede mną i zstałbym się podobnym zstępującym do dołu. **2.** Wysłuchaj, Panie, głos prośby mojej, gdy się modlę tobie, gdy podnoszę ręce swe ku kościołowi twemu świętemu. **3.** Nie pociągaj mię pospołu z grzeszniki i z czyniącymi nieprawość nie zatracaj mię. Którzy mówią pokój z bliźnim swoim, a złość w sercach ich. **4.** Daj im według uczynków ich i według złości wymysłów ich. Według spraw ręku ich oddaj im, oddaj im zapłatę ich. **5.** Abowiem nie zrozumieli spraw PANSKICH i uczynków rąk jego: zepsujesz je, a nie zbudujesz ich. **6.** Błogosławiony JAHWE: bo wysłuchał głos prośby mojej. **7.** JAHWE pomocnik mój i obrońca mój, w nim nadzieję pokładało serce moje i ratowany jestem. I zakwitnęło znowu ciało moje, a z wolej mojej wyznawać mu będę. **8.** JAHWE mocą ludu swego i obrońcą zbawienia pomazańca swego. **9.** Zbaw lud twój, Panie, a błogosław dziedzictwu twojemu i rządź je, i wywyższaj je aż na wieki.

Psalm 29

1. Psalm Dawidowi, przy dokończeniu przybytku. Przynoscie JAHWE, synowie Boży, przynoscie Panu syny baranie, **2.** przynoscie JAHWE chwałę i cześć, przynoscie JAHWE chwałę imieniowi jego, kłaniajcie się JAHWE w sieni świętej jego. **3.** Głos PANSKI nad wodami, Bóg majestatu zagrzmiął, JAHWE nad wodami wielkimi. **4.** Głos PANSKI w mocy, głos PANSKI w wielmożności. **5.** Głos PANSKI łamiący cedry: i połamie JAHWE cedry Libańskie. **6.** I podrobi je jako cielę Libańskie, a umiłowany jako syn jednorożców. **7.** Głos PANSKI rozmiatający płomień ognisty, **8.** głos PANSKI zatrząsający puszcza i poruszy JAHWE pustynią Kades. **9.** Głos PANSKI przygotowujący łanie i odkryje gęstwy, a w kościele jego wszyscy chwałę dadzą. **10.** JAHWE czyni, że potop trwa, a będzie siedział Pan, król na wieki. **11.** JAHWE mocy ludowi swemu doda, JAHWE błogosławić będzie ludowi swemu w pokoju.

Psalm 30

1. Psalm pieśni. Na poświęcaniu domu Dawidowego. **2.** Wywyższać cię będę, JAHWE, żeś mię przyjął, a nie dał pociechy nieprzyjaciołom moim nade mną. **3.** JAHWE, Boże mój, wołałem do ciebie i uzdrowiłeś mię. **4.** JAHWE, wywiodłeś z piekła duszę moją, wybawiłeś mię od zstępujących do dołu. **5.** Śpiewajcie JAHWE, święci jego, a wyznawajcie pamiętce świątobliwości jego. **6.** Bo gniew

w zapalczywości jego, a żywot na wolej jego. Do wieczora będzie trwał płacz, a do poranku wesele. **7.** A jam rzekł w dostatku moim: Nie będę poruszony na wieki. **8.** JAHWE, według wolej twojej dałeś moc ozdobie mojej. Odwróciłeś oblicze swe ode mnie i zostałem się zatrwożonym. **9.** Do ciebie, JAHWE, wołać będę i do Boga mego modlić się będę. **10.** Cóż za pożytek we krwi mojej, gdy zstępuję do skażenia? Izali proch wyznawać ci będzie albo opowiadać będzie prawdę twoją? **11.** Usłyszał JAHWE i smiłował się nade mną, JAHWE się stał pomocnikiem moim. **12.** Odmieniłeś mi płacz mój w wesele, zdarłeś wór mój, a oblokłeś mię weselem,

Psalm 31

1. Na koniec: Psalm Dawidowi, na zachwycenie. **2.** W tobiem, JAHWE, nadzieję miał: niech nie będę zawstydzon na wieki, w sprawiedliwości twojej wybaw mię. **3.** Nakłoń ku mnie ucha twego, pośpiesz się, abys mię wyrwał. Bądź mi Bogiem obrońcą i domem ucieczki, abys mię zbawił. **4.** Albowiem moc moja i ucieczka moja jesteś ty, a dla imienia twego poprowadzisz mię i wychowasz mię. **5.** Wywiedziesz mię z sidła tego, które mi zakryli: boś ty jest obrońca mój. **6.** W ręce twe polecam ducha mego, odkupiłeś mię, JAHWE, Boże prawdy. **7.** Miałeś w nienawiści przestrzegające marności nadaremno. A jam w JAHWE nadzieję miał, **8.** będę się weselił i radował w miłosierdziu twoim. Abowiemeś wejrzzał na uniżenie moje, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. **9.** Aniś mię zamknął w rękach nieprzyjacielskich, postawiłeś na miejscu przestronym nogi moje. **10.** Smiłuj się nade mną, JAHWE, bom jest utrapiony, zatrwożyło się w gniewie oko moje, dusza moja i wnętrze moje. **11.** Abowiem ustał w boleści żywot mój i lata moje we wzdychaniu. Zemdląła w ubóstwie siła moja i kości moje strwożone są. **12.** Nad wszystkie nieprzyjacioły moje zostałem się pośmiewiskiem i sąsiadom moim barzo, i strachem znajomym moim. Którzy mię widzieli, precz ode mnie uciekli: **13.** jestem zapomniony z serca jako umarły, zostałem się jako naczynie stracone. **14.** Bom słyszał łajanie mnogich mieszkających w okolicy. W tym, gdy się schodzili społem przeciwko mnie, odjąć duszę moją namawiali się. **15.** A jam w tobie nadzieję miał, PANIE; rzekłem: Tyś jest Bogiem moim, **16.** w rękę twoich losy moje. Wyrwi mię z ręki nieprzyjaciół moich i od przeszladowujących mię. **17.** Oświeć twarz twoją nad sługą twoim, zbaw mię w miłosierdziu twoim. **18.** JAHWE, niech nie będę zawstydzon, abowiem wzywałem cię. Niech się zawstydzą niebożnicy i niech będą prowadzeni do piekła. **19.** Niech zaniemieją usta zdradliwe, które mówią nieprawość przeciw sprawiedliwemu w pysze i w powieraniu. **20.** Jakoż wielkie mnóstwo słodkości twej, Panie, którąś zakrył bojącym się ciebie. Sprawileś tym, którzy nadzieję mają w tobie, przed oblicznością synów ludzkich. **21.** Zakryjesz je w zakryciu oblicza twego od zamieszania ludzkiego. Zasłonisz je w namiocie twoim od przeciwieństwa języków. **22.** Błogosławiony JAHWE, że dziwnie okazał miłosierdzie swe nade mną w mieście obronnym. **23.** A jam mówił w zdumieniu umysłu mego: Jestem odrzucon od obliczności oczu twoich. Przetoś wysłuchał głos modlitwy mojej, gdym wołał do ciebie. **24.** Miłujcie JAHWE, wszyscy święci jego, abowiem JAHWE będzie szukał prawdy, i odda obficie czyniącym pychę.

Psalm 32

1. Samemu Dawidowi wyrozumienia. Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości i których zakryte są grzechy. 2. Błogosławiony mąż, któremu JAHWE nie poczytał grzechu ani jest w duchu jego zdrada. 3. Iżem milczał, zastarzały się kości moje, gdy wołałem cały dzień. 4. Bo we dnie i w nocy ociężała nade mną ręka twoja, nawróciłem się w nędzy mojej, gdy tkwi cierzenie. 5. Grzech mój okazałem ci, a niesprawiedliwości mojej nie kryłem. Rzekłem: Wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją JAHWE, a tyś odpuścił niezbożność grzechu mego. 6. Dlatego będzie się modlił do ciebie wszelki święty czasu pogodnego. Wszakże w potopie wód mnogich, do niego się nie przybliżą. 7. Tyś jest ucieczka moja od utrapienia, które mnie ogarnęło: radości moja, wyrwi mnie od tych, którzy mnie obiegli. 8. Dam ci rozum i nauczę cię na drodze tej, którą pójdziesz, umocnię nad tobą oczy moje. 9. Nie bądźcież jako koń i muł, którzy nie mają rozumu. Uzdą i wędzidłem ściśni czołuszy tych, którzy się nie przybliżają do ciebie. 10. Siła biczów na grzesznika, a mającego nadzieję w JAHWE, miłosierdzie ogarnie. 11. Weselcie się w JAHWE i radujcie się, sprawiedliwi, a chlubcie się wszyscy prawego serca.

Psalm 33

1. Weselcie się, sprawiedliwi, w JAHWE, prawym przystoi chwała. 2. Wyznawajcie JAHWE na cytrze, grajcie mu na instrumencie o dziesięci strunach. 3. Śpiewajcie mu pieśń nową, dobrze mu grajcie w krzyczeniu. 4. Abowiem prawe jest słowo PANSKIE i wszystkie sprawy jego w wierności. 5. Miłuje miłosierdzie i sąd: miłosierdzia PANSKIEGO pełna jest ziemia. 6. Słowem PANSKIM niebios utwierdzone są a duchem ust jego wszystka moc ich. 7. Zgromadzając jako w skórzanym worze wody morskie, kładąc w skarby przepaści. 8. Niech się boi JAHWE wszystka ziemia, a przed nim niech się wzruszą wszyscy mieszkający na świecie. 9. Abowiem on rzekł i uczynione są, on rozkazał, a stworzone są. 10. JAHWE rozprasza rady narodów a wniwecz obraca myśli ludzkie i odmiata rady książęce. 11. A rada PANSKA trwa na wieki, myśli serca jego od narodu do narodu. 12. Błogosławiony naród, którego jest JAHWE, Bóg jego, lud, który obrał za dziedzictwo sobie. 13. Pojrzzał JAHWE z nieba, ujrzzał wszystkie syny ludzkie. 14. Z nagotowanego mieszkania swego pojrzał na wszystkie, którzy mieszkają na ziemi. 15. Który uformował każde z osobna serca ich, który rozumie wszystkie ich sprawy. 16. Nie bywa wybawion król przez wielką moc, a obrzym nie będzie wybawion wielkością siły swojej. 17. Omylny koń ku wybawieniu, a w obfitości mocy swojej nie będzie wybawion. 18. Oto oczy PANSKIE nad bojącymi się go i nad tymi, którzy nadzieję mają w miłosierdziu jego, 19. aby wyrwał od śmierci dusze ich i żywił je w głodzie. 20. Dusza nasza znosi JAHWE: bo jest pomocnikiem i obrońcą naszym. 21. Abowiem w nim się rozweseli serce nasze a w imieniu świętym jego mieliśmy nadzieję. 22. Niechaj będzie miłosierdzie twoje, JAHWE, nad nami, jakośmy nadzieję mieli w tobie.

Psalm 34

1. Dawidowi, kiedy odmienił twarz swoją przed Achimelechem, i opuścił go, i odszedł. 2. Będę błogosławił JAHWE na każdy czas, zawsze chwała jego w uściech moich. 3. W JAHWE się chlubić będzie dusza moja, niechaj słyszą ciszy a niech się weselą. 4. Wielbcie JAHWE ze mną a wywyższajmy imię jego społecznie. 5. Szukałem JAHWE i wysłuchał mię, i ze wszech utrapienia moich wyrwał mię. 6. Przystąpcie do niego a oświecajcie się, a oblicza wasze nie będą zawstydzone. 7. Ten ubogi wołał, a JAHWE go wysłuchał i ze wszystkich ucisków jego wybawił go. 8. Wpuści anioł PANski wokoło bojących się go i wyrwie je. 9. Skosztujcie a obaczcie, iż słodki jest JAHWE: błogosławiony mąż, który w nim ma nadzieję. 10. Bójcie się JAHWE wszyscy święci jego, bo nie masz niedostatku bojącym się go. 11. Bogacze niedostatek cierpieli i łaknęli, lecz szukającym JAHWE, na żadnym dobrym nie będzie schodziło. 12. Pójdźcie sam, synowie, słuchajcie mię, bojaźni PANskiej nauczę was. 13. Który jest człowiek, który chce żywota, pragnie dni dobrych widzieć. 14. Strzeż języka twego od złego a usta twoje niech nie mówią zdrady. 15. Odwróć się od złego a czynź dobrze, szukaj pokoju a ścigaj go. 16. Oczy PANSKIE nad sprawiedliwymi, a uszy jego na prośby ich. 17. A twarz PANska nad czyniącymi źle, aby wygładził z ziemie pamiątkę ich. 18. Wołali sprawiedliwi, a JAHWE je wysłuchał i ze wszech ucisków ich wyswobodził je. 19. Bliski jest JAHWE tym, którzy są utrapionego serca, i zbawi pokorne w duchu. 20. Mnogie uciski sprawiedliwych, a z tych wszystkich JAHWE je wybawi. 21. Strzeże JAHWE wszystkich kości ich: jedna z nich się nie skruszy. 22. Śmierć grzeszników najgorsza, a którzy nienawidzą sprawiedliwego, zgrzeszą.

Psalm 35

1. Samemu Dawidowi. Osądź, JAHWE, szkodzące mię, zwalcz walczące przeciwko mnie. 2. Porwi broń i tarczą a powstań mi na pomoc. 3. Dobądź miecza i zawrzy przeciwko tym, co mię prześladowają; rzecz duszy mojej: Jam jest zbawieniem twoim. 4. Niech będą zawstydzeni i zesromoceni, szukający duszy mojej. Niech się cofną nazad i niech będą zelżeni, myślącymi złe. 5. Niechaj będą jako proch przed wiatrem, a Anioł PANski niechaj je uciśnie. 6. Niech będzie droga ich ciemnością i ślizawką, a Anioł PANski niechaj ich goni. 7. Abowiem bez przyczyny kryli na mię zatracenie sidła swego, niesłusznie urągali duszy mojej. 8. Niechajże nań przyjdzie sidło, o którym nie wie, a ułowienie, które zakrył, niechaj go pojma i niechaj w onoż sidło wpadnie. 9. A dusza moja rozraduje się w JAHWE i ukocha się w zbawieniu jego. 10. Wszystkie kości moje rzekną: JAHWE, któż podobien tobie? Wyrrywając chudzinę z ręki mocniejszych nadeń, niedostatecznego i ubogiego od drapieżców jego. 11. Powstawszy świadkowie fałszywi pytali mię, czegom nie wiedział. 12. Oddawali mi złe za dobre, niepłodność duszy mojej. 13. A ja, gdy mi się przykrzyli, obłóczyłem się w włosienicę. Korzyłem postem duszę moję, a modlitwa moja do nadra mego się nawróci. 14. Jako bliźniemu i jako bratu naszemu takem dogadzał, jako żałujący i smęcący się, takem się korzył. 15. I weselili się przeciwko mnie i schadzali się: zgromadziły się na mię biczę, a nie wiedziałem. 16. Rozerwali się a nie żalowali, kusili mię, sztydzili ze

mnie szyderstwem, zgrzytali na mnie zęboma swymi. **17.** JAHWE, kiedyż wejźrzesz? Przywróć duszę moję od złości ich, ode lwów jedynaczkę moję! **18.** Będę wyznawał w kościele wielkim, między ludem ogromnym będę cię wysławiał. **19.** Niech się nie weselą ze mnie, którzy mi się niesprawiedliwie sprzeciwiają, którzy mię darmo w nienawiści mają, a mrugają oczyma. **20.** Bo ze mną wprawdzie spokojnie mówili, a w gniewie ziemskim mówiąc zdrady myśleli. **21.** I rozdarli na mię gęby swoje, mówiąc: Ehej, ehej, oglądałyć oczy nasze! **22.** Widziałeś, JAHWE, nie milcz: Panie, nie odchódź ode mnie! **23.** Powstań a pilnuj sądu mego, Boże mój i Panie mój, sprawy mojej. **24.** Sądź mnie według sprawiedliwości twojej, JAHWE Boże mój, a niech się nie weselą nade mną. **25.** Niechaj nie mówią w sercach swoich: Ehej, ehej, duszy naszej, i niech nie mówią: Pożarliśmy go. **26.** Niech będą zawstydzeni i pohańbieni społem, ci, którzy się weselą ze złego mojego. Niechaj będą obleczeni w hańbę i w sromotę, ci, którzy wielkie rzeczy mówią przeciwko mnie. **27.** Niech się radują i weselą, którzy chcą sprawiedliwości mojej, i niech mówią zawsze: Niechaj będzie uwielbiony JAHWE, którzy pragną pokoju słudze jego. **28.** A język mój będzie rozmyślał sprawiedliwość twoję, cały dzień chwałę twoję.

Psalm 36

1. Na koniec: słudze Pańskiemu, samemu Dawidowi. **2.** Rzekł niesprawiedliwy, aby grzeszył sam w sobie, nie masz bojaźni Bożej przed oczyma jego. **3.** Abowiem zradliwie czynił przed oblicznością jego, aby się znalazła nieprawość jego do nienawidzenia. **4.** Słowa ust jego nieprawość i zdrada: nie chciał rozumieć, aby dobrze czynił. **5.** Nieprawość rozmyślał na łożu swoim, stał przy wszelkiej drodze niedobrej, a złości nie miał w nienawiści. **6.** JAHWE, w niebie miłosierdzie twoje, a prawda twoja aż do obłoków. **7.** Sprawiedliwość twoja jako góry Boże, sądy twoje przepaść wielka, ludzie i bydła zbawisz, JAHWE. **8.** Jakoś rozmnożył miłosierdzie twoje, Boże, a synowie człowieczy w zasłonie skrzydeł twoich nadzieję mieć będą. **9.** Będą upojeni hojnością domu twego i strumieniem rozkoszy twojej napoisz je, **10.** abowiem u ciebie jest źródło żywota, a w światłości twojej oglądamy światłość. **11.** Rozciągni miłosierdzie twoje nad tymi, którzy cię znają, i sprawiedliwość twoją nad tymi, którzy są prawego serca. **12.** Niech mię nie nadchodzi noga pychy, a ręka grzesznego niech mię nie porusza.

Psalm 37

1. Psalm samemu Dawidowi. Nie obruszaj się dla złośliwych ani zajrzyz czyniącym nieprawość. **2.** Abowiem jako trawa prędko uwiędną a jako liście ziela wnet opadną. **3.** Miej nadzieję w JAHWE a czyn dobrze i mieszkaj na ziemi, a będziesz się karmił jej bogactwy. **4.** Kochaj się w JAHWE i da tobie prośby serca twego. **5.** Objaw JAHWE drogę twoją a miej nadzieję w nim: a on uczyni. **6.** I wywiedzie jako światłość sprawiedliwość twoją, a sąd twój jako południe. **7.** Bądź poddany JAHWE a módl się mu. Nie obruszaj się dla tego, któremu się szczęści na drodze jego, dla człowieka czyniącego niesprawiedliwości. **8.** Przestań gniewu a opuść zapalczywość, nie obruszaj się, abyś miał źle czynić. **9.** Abowiem, którzy źle czynią, będą wykorzenieni, lecz znoszący JAHWE, ci odziedziczą ziemię.

10. I jeszcze mało, aż ci nie będzie złośnika; i będziesz szukał miejsca jego, a nie najdziesz. **11.** Ale ciszy odziedziczą ziemię i kochać się będą w wielkości pokoju. **12.** Będzie podstrzegał złośnik sprawiedliwego i będzie nań zgrzytał zęboma swymi. **13.** Ale JAHWE będzie się śmiał z niego, abowiem upatruje, że przydzie dzień jego. **14.** Miecza dobyli grzesznicy, naciągnęli łuk swój, aby porazili ubogiego i niedostatecznego, aby pozamordowali ludzie prawego serca. **15.** Miecz ich niech wnidzie w serca ich, a łuk ich niech się złamie. **16.** Lepsza jest trocha sprawiedliwego niżli wielkie bogactwa grzesznych. **17.** Abowiem ramiona grzeszników połamią się, a sprawiedliwe JAHWE potwierdza. **18.** Zna JAHWE dni niepokalanych, a dziedzictwo ich na wieki będzie. **19.** Nie będą zawstydzeni we zły czas i we dni głodu będą nasyceni. **20.** Abowiem grzesznicy zaginą, a nieprzyjaciele PANSCY, skoro będą uczczeni i wyniesieni, ustawając, jako dym ustaną. **21.** Będzie pożyczał grzesznik, a nie zapłaci, ale sprawiedliwy smiłuje się i da. **22.** Abowiem błogosławiący go odziedziczą ziemię, ale złorzeczący mu zaginą. **23.** Przed JAHWE postęпки człowiecze będą prostowane i drogi jego zechce. **24.** Gdy się powali, nie stłucze się, bo JAHWE podkłada rękę swoją. **25.** Byłem młodym i starzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego ani nasienia jego szukającego chleba. **26.** Cały dzień czyni miłosierdzie i pożyczą, a nasienie jego w błogosławieństwie będzie. **27.** Odstąp od złego, a czynń dobrze, a mieszkaj na wieki wieku. **28.** Abowiem JAHWE miłuje sąd, a nie opuści świętych swoich: na wieki będą zachowani. niesprawiedliwi będą pokarani i nasienie niezbożnych zaginie. **29.** Sprawiedliwi lepak odziedziczą ziemię i będą mieszkali na wieki wieku na niej. **30.** Usta sprawiedliwego będą rozmyślać mądrość, a język jego będzie mówił sąd. **31.** zakon Boga jego w sercu jego, a nie będą przerzucone kroki jego. **32.** Wypatruje grzesznik sprawiedliwego i szuka go umorzyć. **33.** A JAHWE nie ostawi go w rękach jego i nie potępi go, gdy będzie osądzon od niego. **34.** Czekaj JAHWE, i strzeż drogi jego, a wywyższy cię, że odziedziczysz ziemię: ujrzysz, gdy niezbożni poginą. **35.** Widziałem niezbożnika wyniosłego i podniesionego jako cedry Libańskie **36.** i minąłem, alic go już nie masz: i szukałem go, a nie znalazło się miejsce jego. **37.** Przestrzegaj niewinności a doglądaj sprawiedliwości, abowiem są ostatki człowiekowi spokojnemu. **38.** Lecz niesprawiedliwi pospołu poginą, ostatki niezbożników zginą. **39.** A zbawienie sprawiedliwych od JAHWE i obrońcą ich czasu utrapienia. **40.** I wspomóże ich JAHWE i wybawi je, i wyrwie je od złośników, i zbawi je: iż w nim nadzieję mieli.

Psalm 38

1. Psalm Dawidowi, na rozpamiętanie o Sobocie. **2.** Panie, nie w zapalczywości twojej strofuj mię ani w gniewie twoim karz mię! **3.** Abowiem strzały twoje utknęły we mnie i zmocniłeś nade mną rękę twoję. **4.** Nie masz zdrowia w ciele moim od oblicza gniewu twego; nie masz pokoju kościom moim od oblicza grzechów moich. **5.** Abowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moję, a jako brzemień ciężkie obciążały na mnie. **6.** Pogniły i popsowały się blizny moje od oblicza głupstwa mego. **7.** Znędzniałem i skurczyłem się aż do końca, cały dzień chodziłem zasmucony. **8.** Abowiem biodra moje napełnione są

naigrawania, a nie masz zdrowia w ciele moim. **9.** Jestem strapiony i barzo uniżony, ryczałem od wzdychania serca mego. **10.** JAHWE, przed tobą wszelka żądość moja i wzdychanie moje przed tobą nie jest skryte. **11.** Serce moje strwożone jest, opuściła mię siła moja, a jasności oczu moich i tej nie masz przy mnie. **12.** Przyjaciele moi i bliscy moi naprzeciwko mnie przybliżyli się i stanęli, a którzy przy mnie byli, z daleka stanęli. **13.** A gwałt czynili, którzy szukali dusze mojej, a którzy mi szukali złego, mówili marności, a zdrady cały dzień wymyślali. **14.** A ja jako głuchy nie słyszałem a jako niemy nie otwierający ust swoich. **15.** I zstałem się jako człowiek nie słyszający i nie mający odporów w uściech swoich. **16.** Abowiem w tobiem, JAHWE, nadzieję miał: ty mię wysłuchasz, JAHWE, Boże mój! **17.** Bom mówił: By się kiedy nie weselili nade mną nieprzyjaciele moi, i gdy szwankują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili. **18.** Bom ja na biczę gotów jest i ból mój przed oblicznością moją jest zawždy. **19.** Abowiem nieprawość moję oznajmię i będę myślił za grzech mój. **20.** Lecz nieprzyjaciele moi żywią i zmocnili się nade mną, i rozmnożyli się, którzy mię nienawidzą niesprawiedliwie. **21.** Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi, iżem naszladował dobroci. **22.** Nie opuszczaj mię, JAHWE, Boże mój, nie odstępuj ode mnie:

Psalm 39

1. Na koniec: samemu Iditun, pieśń Dawidowa. **2.** Rzekłem: będę strzegł dróg moich, abym nie zgrzeszył językiem moim. Założyłem straż ustom moim, gdy stał grzesznik przeciwko mnie. **3.** Zaniemiałem i uniżyłem się, i zamilczałem dobrych, i ból mój odnowił się. **4.** Zagrzało się serce moje we mnie, a w rozmyślaniu moim rozpałił się ogień. **5.** Rzekłem językiem moim: Oznajmi mi, JAHWE, koniec mój i liczbę dni moich, która jest, abym wiedział, czego mi niedostaje. **6.** Otoś pomierne uczynił dni moje, a bytność moja jako nic przed tobą. Zaprawdę wszytka marność wszelki człowiek żywiący. **7.** Zaiste w obrazie przechodzi człowiek, ale i próżno trwoży sobą. Skarbi, a nie wie, komu to zbierze. **8.** A teraz, któreż jest oczekiwanie moje? Izali nie Pan? I bytność moja u ciebie jest. **9.** Od wszystkich nieprawości moich wyrwi mię, na pośmiech głupiemu dałeś mię. **10.** Zaniemiałem i nie otworzyłem ust moich, boś ty uczynił. **11.** Odejmi ode mnie plagi twoje, **12.** od mocy ręki twojej jam ustał w strofowaniu; dla nieprawości karałeś człowieka i uczyniłeś, że wyschła jako pajak dusza jego: zaiste próżno się trwoży wszelki człowiek. **13.** Wysłuchaj modlitwę moję, JAHWE, i prośbę moję, przyjmij w uszy łzy moje. Nie milcz, bom ja jest przychodzić u ciebie i podróżny, jako wszyscy ojcowie moi.

Psalm 40

1. Na koniec: Psalm samemu Dawidowi. **2.** Czekać czekałem JAHWE i skłonił się ku mnie. **3.** I wysłuchał prośby moje, i wywiódł mię z dołu nędzy i z błota iłu. I postawił na skale nogi moje, i naprostował kroki moje. **4.** I wpuścił nową pieśń w usta moje, hymn Bogu naszemu. Ujrzą mnodzy i będą się bać, i będą mieć nadzieję w JAHWE. **5.** Błogosławiony mąż, którego nadzieja jest imię PANSKIE, a nie oglądał się na marność i na szaleństwa omylne. **6.** Wieleś uczynił, ty, JAHWE Boże

mój, cudów twoich, a w myślach twoich nie jest, kto by był podobien tobie. Opowiadałem i mówiłem, rozmnożyli się nad liczbę. **7.** Ofiary i obiady nie chciałeś, a uszy uczyniłeś mi doskonałe. Całopalenia i za grzech nie żądałeś, **8.** tedym rzekł: Oto idę. W summie ksiąg napisano o mnie. **9.** Abych czynił wolą twoją, Boże mój, pragnąłem, i zakon twój w pośród serca mego. **10.** Opowiadałem sprawiedliwość twoją w kościele wielkim, oto warg moich nie będę hamował: JAHWE, tyś wiedział. **11.** Sprawiedliwości twojej nie skryłem w sercu moim, prawdę twoją i zbawienie twe opowiadałem. Nie tailem miłosierdzia twego i prawdy twojej przed zgromadzeniem wielkim. **12.** A ty, JAHWE, nie oddalaj smiłowania twego ode mnie, miłosierdzie twoje i prawda twoja zawsze mię broniły. **13.** Abowiem obtoczyły mię złe, którym nie masz liczby, poimały mię nieprawości moje i nie mogłem przejrzeć. Rozmnożyły się nad włosy głowy mojej i serce moje opuściło mię. **14.** Niech ci się podoba, JAHWE, abyś mię wyrwał, JAHWE, ku ratunku memu wejźrzy! **15.** Niechaj będą zawstydzeni i zesromoceni społem, którzy szukają dusze mojej, aby ją odjęli. Niech się obróć na wstecz a niech się zawstydzą, którzy mi życzą złego. **16.** Niechaj odniosą natychmiast zelżywość swą, którzy mi mówią: Ehej, ehej! **17.** Niech się rozradują i uwesela w tobie wszyscy, którzy cię szukają, i niech mówią zawsze: Niechaj będzie uwielbiony JAHWE, którzy miłują zbawienie twoje.

Psalm 41

1. Na koniec: Psalm samemu Dawidowi. **2.** Błogosławiony, który ma baczenie na potrzebnego i na ubogiego: w dzień zły wybawi go JAHWE. **3.** JAHWE niechaj go zachowa i ożywi go, i niech go uczyni błogosławionym na ziemi, i niechaj go nie wydaje duszy nieprzyjaciół jego. **4.** JAHWE go niech wspomóż na łożu niemocy jego, wszystkę pościel jego przewracałeś w chorobie jego. **5.** Jam rzekł: JAHWE, smiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, bom grzeszył tobie. **6.** Nieprzyjaciele moi mówili mi źle: Kiedyż umrze a zginie imię jego? **7.** A jeśli wchodził, aby ujrzeć, marności mówił, serce jego zgromadziło nieprawość sobie, wychodził precz i mówił pospołu. **8.** Przeciwno mnie szeptali wszyscy nieprzyjaciele moi, przeciwko mnie myśleli mi źle. **9.** Słowo niesprawiedliwe postanowili przeciwko mnie: Zali który śpi, więcej nie powstanie? **10.** Abowiem człowiek pokoju mego, któremu ufał, który jadał chleb mój, wielkie uczynił nade mną podeszcie. **11.** Ale ty, JAHWE, smiłuj się nade mną i wzbudź mię, a oddam im. **12.** W tymem poznał, iżes mię chciał, że się nie będzie weselił nieprzyjaciół mój nade mną. **13.** A mnieś dla niewinności przyjął i utwierdziłeś mię przed oblicznością twoją na wieki.

Psalm 42

1. Na koniec: wyrozumienie synom Kore. **2.** Jako pragnie jelen do źródeł wodnych, tak pragnie dusza moja do ciebie, Boże! **3.** Pragnęła dusza moja do Boga mocnego, żywego: kiedyż przyjdę a okażę się przed obliczem Bożym? **4.** Były mi łzy moje za chleb we dnie i w nocy, gdy mi mówią co dzień: Kiedyż jest Bóg twój? **5.** Na tom wspominał i wylałem na się duszę moją: że przyjdę na miejsce przybytku dziwnego, aż do domu Bożego, z głosem wesela i wyznawania głosu godującego. **6.** Czemużeś smutna

duszo moja? I czemu mię trwożysz? Miej nadzieję w Bogu, bo mu jeszcze wyznawać będę: zbawienie twarzy mojej **7.** i Bóg mój! We mnie samym zatrwożyła się dusza moja, przeto będę na cię pamiętał z ziemie Jordanu i Hermonim, od góry maluczkiej. **8.** Przepaść przepaści przyzywa, na głos upustów twoich. Wszystkie wysokie wały twoje i nawałności twoje na mię się stoczyły. **9.** We dnie JAHWE rozkazał miłosierdzie swoje, a w nocy pieśń jego. Przy mnie modlitwa Bogu żywota mego. **10.** Rzekę Bogu: Jesteś mój obrońca przeczżeś mię zapomniał? I czemu smutno chodzę, gdy mię trapi nieprzyjaciół? **11.** Gdy się łamią kości moje, urągali mi, którzy mię dręczą nieprzyjaciele moi, gdy mi mówią na każdy dzień: Kędyż jest Bóg twój?

Psalm 43

1. Psalm Dawidowi. Osądź mię, Boże, a rozeznaj sprawę moję od narodu nieświętego, od człowieka niesprawiedliwego i zdrażliwego wyrwi mię. **2.** Bo ty jesteś Bóg, moc moja: czemuś mię odrzucił? czemu smutny chodzę, gdy mię trapi nieprzyjaciół? **3.** Wyšli światłość twoję i prawdę twoję: te mię poprowadziły i przyprowadziły na górę świętą twoję i do przybytków twoich. **4.** I wynidę do ołtarza Bożego, do Boga, który uwesela młodość moję. Będę wyznawał na cytrze, Boże, Boże mój! **5.** Czemuś smutna duszo moja? A czemu mię trwożysz? Miej nadzieję w Bogu, abowiem mu jeszcze wyznawać będę, zbawienie oblicza mego i Bóg mój!

Psalm 44

1. Na koniec: synom Kore, ku wyrozumieniu. **2.** Boże, uszyma naszymi słyszeliśmy, ojcowie naszy nam powiadali. Sprawę, którąś uczynił we dni ich i we dni starodawne. **3.** Ręka twoja pogany wytraciła i wszczepiłeś one, udręczyłeś narody i wygnałeś je. **4.** Ani bowiem mieczem swym posiedli ziemię i ramię ich nie wybawiło ich, ale prawica twoja i ramię twoje, i oświecenie oblicza twego - żeś je upodobał sobie. **5.** Ty sam jesteś Król mój i Bóg mój, który rozkazujesz wybawienie Jakobowe. **6.** Przez cię nieprzyjacioły nasze rogiem rozrzućmy a w imię twoje wzgardzimy powstające przeciwko nam. **7.** Abowiem nie w łuku moim nadzieję mieć będę, a miecz mój nie wybawi mię. **8.** Wybawiłeś bowiem nas od trapiących nas, a mające nas w nienawiści zawstydzileś. **9.** W Bogu chlubić się będziem przez cały dzień a w imię twe wyznawać będziem na wieki. **10.** A teraz odegnałeś i zawstydzileś nas a nie będziesz wychodził, Boże, w siłach naszych. **11.** Odwróciłeś nas wstecz od nieprzyjaciół naszych, a którzy nas w nienawiści mają, rozszarpywali sobie. **12.** Podałeś nas jako owce na jedzę i między pogany rozproszyłeś nas. **13.** Przedałeś lud twój ni za co, a nie było mnóstwo w zamianie ich. **14.** Dałeś nas na wzgardę sąsiadom naszym, na szyderstwo i na pośmiej tym, którzy są w okolicy naszej. **15.** Uczyniłeś nas przysłowiem między pogany, kiwaniem głowy między ludźmi. **16.** Cały dzień wstyd mój przede mną jest a zawstydzienie oblicza mego okryło mię **17.** od głosu lżącego i obmawiającego, od oblicza nieprzyjaciela i przeszladowującego. **18.** To wszystko przyszło na nas, a nie zapomnieliśmy cię i nie czyniliśmy niesprawiedliwie w testamencie twoim. **19.** I nie cofnęło się nazad serce nasze, a nie

odwróciłeś szczytek naszych od drogi twojej. **20.** Boś nas poniżył na miejscu utrapienia i okrył nas cień śmierci. **21.** Jeśliśmy zapomnieli imienia Boga naszego i jeśliśmy podnosili ręce nasze do boga cudzego, **22.** izali się Bóg o tym nie będzie pytał? gdyż on wie skrytości serca. Bo nas dla ciebie mordują na każdy dzień, poczytani jesteśmy jako owce na rzeź. **23.** Powstań, czemu śpisz, Panie? Powstań a nie odrzucaj do końca! **24.** Czemu oblicze twoje odwracasz? Zapominasz ubóstwa naszego i utrapienia naszego? **25.** Abowiem ponizona jest w prochu dusza nasza, przylgnął do ziemi brzuch nasz. **26.** Powstań, Panie, ratuj nas a odkup nas dla imienia twego!

Psalm 45

1. Na koniec: Dla tych, którzy będą odmienieni, synom Kore, ku wyrozumieniu; pieśń dla miłego. **2.** Wydało serce moje słowo dobre, opowiadam ja czyny moje królowi. Język mój pióro pisarza, prędko piszącego. **3.** Piękniejszy urodą nad syny człowiecze, rozlała się wdzięczność po wargach twoich, dlatego cię błogosławił Bóg na wieki. **4.** Przypasz miecz twój na biodrę twoją, namocniejszy! **5.** Z ślicznością twoją i z pięknnością twoją naciągni, fortunnie postępuj i króluj dla prawdy i cichości, i sprawiedliwości, i poprowadzi cię dziwnie prawica twoja. **6.** Strzały twoje ostre, narody pod cię upadną, w serca nieprzyjaciół królewskich. **7.** Stolica twoja, Boże, na wieki wieków, łaska prawości, łaska królestwa twego. **8.** Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidziałeś nieprawości, przeto cię pomazał, Boże, Bóg twój olejkiem wesela nad uczestniki twoje. **9.** Mirra i Stakta, i Kassja z szat twoich; z domów słoniowych, z których ci rozkosz uczyniły **10.** córki królewskie w poczciwości twojej. Stanęła królowa po prawicy twojej w ubierze złotym, obtoczona rozmaitością: **11.** Słuchaj, córko, a patrz i nakłoń ucha twego, a zapomni narodu twego i domu ojca twego. **12.** I będzie pożądał król śliczności twojej, abowiem on jest Pan Bóg twój i będą się mu kłaniać. **13.** I córki Tyru z upominkami obliczu twemu będą się modlić, wszyscy bogaci z ludzi. **14.** Wszytka chwała tej córki królewskiej wewnątrz, w bramach złotych, **15.** ubrana rozmaitościami. Przywiodą królowi panny za nią, przyniosą do ciebie bliskie jej. **16.** Przyniosą je z weselem i z radością, przywiodą je do kościoła królewskiego. **17.** Miasto ojców twoich narodziło się synów: postanowisz je książęty nade wszystką ziemią.

Psalm 46

1. Na koniec: synom Kore, za tajemnice, Psalm. **2.** Bóg nasz ucieczką i mocą, pomocnikiem w uciskach, które znalazły nas barzo. **3.** Przetoż się bać nie będziem, gdy się poruszy ziemia i przeniosą się góry w serce morza. **4.** Szumiały i zamąciły się wody ich, zatrzęsły się góry przed siłą jego. **5.** Bystrość rzeki rozwesela miasto Boże, poświęcił przybytek swój Najwyższy. **6.** Bóg w pośrzedku jego, nie będzie poruszone, ratuje go Bóg rano na świtaniu. **7.** Potrwożyli się narodowie i nachyliły się królestwa, dał głos swój, poruszyła ziemia. **8.** JAHWE zastępów z nami, Bóg Jakobów obrońcą naszym! **9.** Pójdźcie, a oglądajcie sprawy PANskie, jakie uczynił cuda na ziemi: **10.** odjąwszy wojny aż do krajów ziemie,

skruszy łuk i zdruzgoce oręż, i tarcze ogniem popali. **11.** Uspokójcie się, a obaczcie, zeciem ja jest Bóg: będę podwyższon między narody i będę podwyższon na ziemi.

Psalm 47

1. Na koniec: przez syny Kore Psalm. **2.** Wszyscy narodowie klaskajcie rękoma, wykrzykajcie Bogu głosem wesela! **3.** Abowiem JAHWE wysoki, straszny: król wielki nade wszystką ziemią. **4.** Podbił ludzie pod nas i narody pod nogi nasze. **5.** Obrał nam dziedzictwo swoje, piękność Jakobową, którą umiłował. **6.** Wstąpił Bóg z wesołym śpiewaniem a JAHWE z głosem trąby. **7.** Śpiewajcież Bogu naszemu, śpiewajcie, śpiewajcie królowi naszemu, śpiewajcie. **8.** Abowiem królem wszystkiej ziemie Bóg: śpiewajcież mądrze. **9.** Będzie królował Bóg nad narody, Bóg siedzi na stolicy swej świętej.

Psalm 48

1. Psalm pienia, synów Kore, wtórego dnia Sabbatu. **2.** Wielki JAHWE i chwalebny barzo w mieście Boga naszego, na górze świętej jego. **3.** Funduje się z radością wszystkiej ziemie góra Syjon: strony północne, miasto króla wielkiego. **4.** Bóg w domiech jego będzie poznany, kiedy je obroni. **5.** Abowiem oto królowie ziemscy zgromadzili się, zeszli się współ. **6.** Ci ujrzawszy tak zdziwili się, zatrwożyli się, wzruszyli się, **7.** drżenie je popadło, tam boleści jako rodzącej. **8.** Wiatrem gwałtownym pokruszysz okręty Tarsis. **9.** Jakośmy słyszeli, takeśmy widzieli, w mieście JAHWE zastępów, w mieście Boga naszego: Bóg je ugruntował na wieki. **10.** Przyjęliśmy, Boże, miłosierdzie twoje, w pośród kościoła twego. **11.** Jako imię twoje, Boże, tak i chwała twoja na końcu ziemie: sprawiedliwości pełna jest prawica twoja! **12.** Niech się weseli góra Syjon a niech się rozradują córki Judzkie, dla sądów twoich, Panie. **13.** Obstąpcie Syjon a obejmicie je, opowiadajcie na wieżach jego. **14.** Włóżcie serca wasze w moc jego a rozłóżcie domy jego, abyście opowiadali w drugim pokoleniu:

Psalm 49

1. Na koniec: synom Kore Psalm. **2.** Słuchajcie tego, wszyscy narodowie, bierzcie w uszy, którzy mieszkacie na świecie, **3.** wszyscy synowie ziemie i synowie człowieczy, pospołu w jedno, bogaty i ubogi. **4.** Usta moje będą mówiły mądrość, a rozmyślanie serca mego roztropność. **5.** Nakłonię do przypowieści ucha mego, otworzę na arfie gadkę moję. **6.** Czemu się mam bać we zły dzień? Nieprawość pięty mojej ogarnie mię. **7.** Którzy ufają w mocy swojej i chlubią się w mnóstwie bogactw swoich. **8.** Brat nie odkupuje, odkupi człowiek, nie da Bogu ubłagania swego **9.** i zapłaty odkupienia dusze swojej, i będzie pracował na wieki, **10.** i będzie żył jeszcze do końca. **11.** Nie ogląda zginienia, gdy ujrzy mądre umierające, pospołu niemądry i głupi zginą. I zostawią obcym majątności swoje, a groby ich domami ich na wieki. **12.** Przybytkami ich od narodu do narodu, nazywali imiona swe w ziemiach swoich. **13.** A człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał: przyrównany jest bydłom bezrozumnym i zstał się im podobny. **14.** Ta droga ich pogorszenie im, a potem w uściech swych będą mieć upodobanie. **15.** Jako

owce w piekle są położeni: śmierć je trawić będzie. I będą panować sprawiedliwi nad nimi rano, a ratunek ich starzeje się w piekle, po sławie ich. **16.** Wszakże Bóg odkupi duszę moją z ręki piekielnej, gdy mnie przyjmie. **17.** Nie bój się, gdy się z bogaci człowiek i gdy się rozmnoży sława domu jego. **18.** Abowiem gdy zginie, nie weźmie wszystkiego ani zstąpi z nim sława jego. **19.** Bo dusza jego będzie za żywota jego błogosławiona, będziec wyznawał, gdy mu dobrze uczynisz. **20.** Wnidzie aż do rodzaju ojców swoich i aż na wieki nie ujrzy światłości.

Psalm 50

1. Psalm Asafowi. Bóg nad bogi JAHWE mówił i przyzywał ziemię od słońca wschodu aż do zachodu. **2.** Z Syjonu piękność ozdoby jego. **3.** Bóg jawnie przydzie, Bóg nasz a nie będzie milczał. Ogień przed oblicznością jego rozpali się, a około niego wicher wielki. **4.** Przyzowie nieba z wierzchu, i ziemię, aby rozsądził lud swój. **5.** Zgromadźcie mu święte jego, którzy rozrządzają testament jego w ofiarach. **6.** I będą opowiadały niebiosa sprawiedliwość jego: iż Bóg jest Sędzią. **7.** Słuchaj, ludu mój, a mówić będę, Izraelu, a oświadczę: Bóg, Bóg twój ja jestem. **8.** Nie będę cię karał z ofiar twoich, a całopalenia twoje są przed oczyma memi zawsze. **9.** Nie będę brał z domu twego cielców ani z trzód twoich kozłów. **10.** Abowiem moje są wszystkie zwierzęta leśne, bydła po górach i woły. **11.** Znam wszystkie ptastwa niebieskie i piękność pola ze mną jest. **12.** Jeśli będę łaknął, nie będę mówił: bo mój jest okrąg ziemi i napełnienie jego. **13.** Izali będę jadł mięso wołowe? abo krew kozłową będę pił? **14.** Ofiaruj Bogu ofiarę chwały a oddaj Nawyższemu śluby twoje! **15.** A wzywaj mię w dzień utrapienia: wyrwę cię a czcić mię będziesz. **16.** Ale grzesznikowi rzekł Bóg: Czemu ty opowiadasz sprawiedliwości moje i bierzesz testament mój w usta twoje? **17.** Ano ty masz w nienawiści karność i zarzuciłeś mowę moję nazad. **18.** Jeśliś widział złodzieja, biegałeś z nim, a z cudzołożniki miałeś swój skład. **19.** Usta twoje były pełne złości, a język twój plótł zdrady. **20.** Siedząc mawiałeś przeciw bratu twemu i dawałeś wzgorszenie przeciw synowi matki twojej. **21.** Toś czynił, a milczałem. Mnimałeś niesprawiedliwie, że będę tobie podobny? będę cię strofował i stawię przed oczy twoje. **22.** Rozumieście to, którzy zapominacie Boga: by kiedy nie porwał, a nie będzie, kto by wydarł. **23.** Ofiara chwały uczci mię: i tam droga, którą mu okażę zbawienie Boże.

Psalm 51

1. Na koniec: Psalm Dawidów, **2.** gdy przyszedł do niego prorok Natan, kiedy był wszedł do Betsabejej. **3.** Smiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia swego a według mnóstwa litości twoich, zgładź nieprawość moję. **4.** Jeszcze więcej omyj mię od nieprawości mojej i od grzechu mojego oczyść mię. **5.** Abowiem ja znam nieprawość moję i grzech mój jest zawsze przeciwko mnie. **6.** Tobiem samemu zgrzeszyłem i uczyniłem złość przed tobą, abys się usprawiedliwił w mowach twoich, a zwyciężył, gdy cię posądzają. **7.** Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty, a w grzechach poczęła mię matka moja. **8.** Oto bowiem umiłowałeś prawdę, niewiadome i skryte rzeczy mądrości twojej objawiłeś mi.

9. Pokropisz mię hizopem, a będę oczyszczony, omyjesz mię, a będę nad śnieg wybielony. 10. Słuchowi memu dasz radość i wesele i rozradują się kości poniżone. 11. Odwróć oblicze twoje od grzechów moich a zgładź wszystkie nieprawości moje. 12. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i Ducha prawego odnow we wnętrznościach moich. 13. Nie odrzucaj mię od oblicza twego i Ducha świętego twego nie bierz ode mnie. 14. Przywróć mi radość zbawienia twojego i Duchem przedniejszym potwierdź mię. 15. Będę nauczał nieprawie dróg twoich a niebożni do ciebie się nawrócą. 16. Wybaw mię ze krwi, Boże, Boże zbawienia mego, a język mój z radością będzie wysławiał sprawiedliwość twoją. 17. Panie, otworzysz wargi moje, a usta moje opowiadać będą chwałę twoją, 18. abowiem gdybyś był chciał ofiary, wždy bych był dał: w całopalonych nie będziesz się kochał. 19. Ofiara Bogu duch strapiony: serca skruszonego i uniżonego, Boże, nie wzgardzisz.

Psalm 52

1. Na koniec: wyrozumienie Dawidowi, 2. kiedy przyszedł Doeg Idumejczyk i oznajmił Saulowi: Przyszedł Dawid w dom Achimelecha. 1 Król. 22. 3. Co się przechwalasz ze złości, któryś jest silny w nieprawości? 4. Cały dzień niesprawiedliwość myślił język twój, jako brzytwa ostra czyniłeś zradę. 5. Umiłowałeś złość nad dobroć, nieprawość więcej niż mówić sprawiedliwość. 6. Umiłowałeś wszystkie słowa zatracenia, języku zdrażliwy. 7. Przetoż cię Bóg zniszczy do końca, wyrwie cię i wypędzi cię z przybytku twego i korzeń twój z ziemi żywiących. 8. Ujrzą sprawiedliwi i będą się bać i nad nim będą się śmiać, i rzeką: 9. Otóżci człowiek, który nie kładł Boga pomocnikiem swoim, ale ufał w mnóstwie bogactw swoich i przemógł w marności swojej.

Psalm 53

1. Na koniec: na "Maelet", wyrozumienia Dawidowi. Rzekł głupi w sercu swoim: Nie masz Boga. 2. Popsowali się i obrzydłemi się zostali w nieprawościach: nie masz, kto by dobrze czynił. 3. Bóg z nieba pojrzał na syny człowiecze, aby oglądał, jeśli jest znający abo szukający Boga. 4. Wszyscy odstąpili, pospołu zostali się niepożytecznymi, nie masz, kto by dobrze czynił, nie masz aż do jednego. 5. Izali nie poznają wszyscy, którzy czynią nieprawość, którzy pożyrają lud mój jako pokarm? 6. Boga nie wzywali, tam drżeli od bojaźni, gdzie nie było strachu. Abowiem BÓG rozsypał kości tych, którzy się ludziom podobają, pohańbieni są, bo je Bóg wzgardził.

Psalm 54

1. Na koniec: w wierszach wyrozumienia Dawidowi, 2. kiedy przyszli Zyfejanie i rzekli do Saula: Aza się u nas Dawid nie zataił? 1 Kró. 23 19 i 26.1 3. Boże, w imię twoje zbaw mię, a w mocy twojej sądz mię. 4. Boże, wysłuchaj modlitwę moją, przyjmij w uszy słowa ust moich! 5. Abowiem obcy powstali przeciwko mnie a mocarze szukali dusze mojej, a nie kładli Boga przed oczyma swymi. 6. Bo oto Bóg

mię podpomaga a Pan jest obrońcą dusze mojej. 7. Odwróć złe na nieprzyjaciele moje, a zatrać je według prawdy twojej!

Psalm 55

1. Na koniec: w wierszach, wyrozumienia Dawidowi. 2. Wysłuchaj, Boże, modlitwę moję a nie wzgardzaj prośby mojej, 3. wejrzy na mię a wysłuchaj mię! Zasmuciłem się w ćwiczeniu moim i zatrwożyłem się 4. dla głosu nieprzyjaciela i dla uciśnienia grzesznika. Abowiem zwałali na mię nieprawości a w gniewie przykrzyli mi się. 5. Serce moje zatrwożyło się we mnie a strach śmierci przypadł na mię. 6. Bojaźń i drżenie przyszły na mię i okryły mię ciemności. 7. I rzekłem: Kto mi da skrzydła jako gołębice, a będę latał i odpoczywał? 8. Oto oddaliłem się uciekając i mieszkałem na pustyni. 9. Czekałem onego, który mię wybawił od lęklivosti ducha i od nawałności. 10. Zrzuć, Panie, rozdziel ich języki, bom widział nieprawość i spór w mieście. 11. We dnie i w nocy obtoczy je po murach jego nieprawość, a obciążenie wpośród jego 12. i niesprawiedliwość. I nie ustała na ulicach jego lichwa i zdrada. 13. Abowiem by mi był złorzeczył nieprzyjaciel mój, wždy bych się był skrył przed nim. 14. Ale ty, człowiecze, jednomyślny wodzu mój i znajomy mój, 15. któryś pospołu ze mną jadał słodkie pokarmy, w domu Bożym chodziliśmy w zgodzie! 16. Niechaj śmierć przyjdzie na nie, a niechaj żywo zstąpią do piekła, bo złości w mieszkaniach ich, w pośrzedku ich! 17. Ja lepak do Boga wołałem, a JAHWE wybawi mię. 18. W wieczór i rano, i w południe będę opowiadał i wysławiał, i wysłucha głos mój. 19. Odkupi w pokoju duszę moję od tych, którzy mi się sprzeciwiają, abowiem między wielą byli ze mną. 20. Wysłucha Bóg i uniży je, który jest przed wieki. 21. Bo nie masz im odmiany i nie bali się Boga, wyciągnął rękę swoją w oddawaniu. Pokalali testament jego, 22. oddzielili się od gniewu twarzy jego i sprzeciwiło się serce ich. Gładsze są mowy jego nad oliwę, a one są strzały. 23. Wrzuć na JAHWE staranie twoje, a on cię wychowa, nie dopuści na wieki zachwiania sprawiedliwemu.

Psalm 56

1. Na koniec: za lud, który się zstał od świętych oddalony; Dawidowi na napis tytułu, kiedy go Filistymowie poimali w Get. 2. Smiłuj się nade mną, Boże, boć mię podeptał człowiek: przez cały dzień najeżdżając utrapił mię. 3. Podeptali mię nieprzyjaciele moi cały dzień, abowiem wiele walczących przeciwko mnie. 4. Od wysokości dnia ulękne się, ja lepak w tobie nadzieję mieć będę. 5. W Bogu wysławiać będę mowy moje, w Bogum nadzieję miał: nie będę się bał, co mi uczyni ciało. 6. Cały dzień słowy memi brzydzili się przeciwko mnie: wszystkie myśli ich na złe. 7. Będą mieszkać i kryć się, sami stóp moich będą szlakować. Jako czekali na duszę moję, 8. za nic je zbawisz, w gniewie narody pokruszysz. 9. Boże, żywot mój objawiłem tobie, położyłeś łzy moje przed oblicznością twoją, jakoś w obietnicy twojej. 10. Tedy podadzą tył nieprzyjaciele moi, w którykolwiek dzień będę cię wzywał; otom poznał, że Bogiem moim jesteś. 11. W Bogu będę chwalił słowo, w JAHWE będę chwalił mowę,

miałem nadzieję w Bogu; nie. będę się lękał, co mi uczyni człowiek. **12.** We mnie są, Boże, śluby twoje, które oddam chwały tobie. **13.** Albowiemś wyrwał duszę moję od śmierci, a nogi moje od upadku: abych się podobał przed Bogiem w światłości żywiących.

Psalm 57

1. Na koniec, Nie zatracaj, Dawidowi, za napis tytułu, gdy uciekał przed Saulem do jaskini. 2 Król. 2.1 i 24.4 **2.** Smiłuj się nade mną, Boże, smiłuj się nade mną, abowiem w tobie ufa dusza moja. I w cieniu skrzydeł twoich nadzieję mieć będę, aż nieprawość przeminie. **3.** Będę wołał do Boga najwyższego, Boga, który mi dobrze uczynił. **4.** Posłał z nieba i wyrwał mnie, dał na pohańbienie, którzy mnie deptali. Zesłał Bóg miłosierdzie swoje i prawdę swoją **5.** i wyrwał duszę moję z pośrodku szczeniąt lwich, spałem strwożony. Synowie ludzcy - zęby ich oręż i strzały, a ich język miecz ostry. **6.** Wywyższę się, Boże, nad niebiosą, a po wszytkiej ziemi chwała twoja! **7.** Zastawili sidła na nogi moje i nachylili duszę moję. Wykopali dół przed obliczem moim, a wpadli weń. **8.** Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje: będę śpiewał i grał. **9.** Powstań, chwało moja, powstań, harfo i cytro: wstanę na świtaniu! **10.** Będę wyznawał między ludem, Panie, a będę tobie grał między narody. **11.** Abowiem wywyższone jest aż do niebios miłosierdzie twoje i aż pod obłoki prawda twoja.

Psalm 58

1. Na koniec: nie zatracaj, Dawidowi, na napis tytułu. **2.** Jeśliż wždy po prawdzie sprawiedliwość mówicie, sądźcież sprawiedliwie, synowie człowieczy. **3.** Abowiem w sercu działacie nieprawości, na ziemi ręce wasze plotą niesprawiedliwości. **4.** Odłączyli się grzesznicy skoro z żywota, pobłądzili skoro z żywota, mówili kłamstwo. **5.** Jad mają na podobieństwo węża, jako żmije głuchej i zatulającej uszy swoje. **6.** Która nie usłyszysz głosu zaklinających i czarownika zaklinającego mądrze. **7.** Bóg pokruszy zęby ich w uściech ich, zęby trzonowe lwów połamie JAHWE. **8.** Wniwecz się obróć jako woda zbiegająca, naciągnął łuk swój aż zemdleją. **9.** Jako воск, który płynie, zniesieni będą, przypadł z wierzchu ogień i nie ujrzeli słońca. **10.** Pierwej niżli cierzenie wasze poczuło tarny, jako żywe tak je w gniewie pożrze. **11.** Będzie się weselił sprawiedliwy, kiedy ujrzy pomstę, ręce swe umyje we krwi grzesznika.

Psalm 59

1. Na koniec, nie zatracaj, Dawidowi, na napis tytułu, kiedy posłał Saul i strzegł domu jego, żeby go zabił. **2.** Wyrwi mnie od nieprzyjaciół moich, Boże mój, i od powstawających przeciwko mnie wybaw mnie! **3.** Wyrwi mnie od tych, którzy broją nieprawość, i od mężów krwawych wybaw mnie. **4.** Boć oto ułowili duszę moję, rzucili się na mnie możni. **5.** Ani nieprawość moja, ani grzech mój, JAHWE: bez nieprawości biegałem i prostom postępowałem. **6.** Powstań, abyś mi zabiegał, i obacz, a ty, JAHWE Boże zastępów, Boże Izraelski, udaj się na nawiedzenie wszech narodów, nie miej lutości nad wszystkimi, którzy broją nieprawość. **7.** Nawróć się ku wieczorowi i będą mrzeć głód jako psi, i będą chodzić około

miasta. **8.** Oto będą mówić usta swemi, a miecz w ustach ich: bo któż słyszał? **9.** A ty, JAHWE, naśmiejesz się z nich, wniwecz obrócisz wszystkie narady **10.** Moc moję u ciebie strzec będę, abowiem, Boże, jesteś obrońca mój: **11.** Bóg mój, miłosierdzie jego uprzedzi mię. **12.** Bóg pokaże mi nad nieprzyjacioły memi: nie zabijaj ich, by kiedy nie zapomnieli ludzie moi. Rozprosz je mocą twoją i zrzuć je, obrońca mój, Panie. **13.** Grzech ust ich, mowę warg ich, a niech będą poimani w hardości swojej. I dla złorzeczeństwa i kłamstwa będą opowiedzeni **14.** na stracenie w gniewie zatracenia i nie będzie ich. I doznają, iż Bóg będzie panował Jakobowi i krajom ziemie. **15.** Nawrócą się ku wieczorowi i będą mrzeć głód jako psi, i będą chodzić około miasta. **16.** Ciż rozbieżą się ku jedzeniu, a jeśli się nie najedzą, będą szemrać. **17.** Ale ja będę śpiewał moc twoję i będę z radością wychwalał rano miłosierdzie twoje. Boś się zstał obrońcą moim i ucieczką moją w dzień utrapienia mego.

Psalm 60

1. Na koniec, za tymi, którzy będą odmienieni, na napis tytułu, samemu Dawidowi, na naukę, **2.** kiedy spalił Mezopotamią Syryjską i Sobal; i wrócił się Joab, i poraził Idumeą w dolinie Żup Solnych, dwanaście tysięcy. **3.** Boże, odrzuciłeś nas i skaziłeś nas, rozgniewałeś się i smiłowałeś się nad nami. **4.** Wzruszyłeś ziemię, i zatrwożyłeś ją: ulecz skruszenie jej, bo się zachwiała. **5.** Okazałeś ludowi twemu ciężkości, napełniłeś nas winem żalości. **6.** Dałeś znak bojącym się ciebie, aby uciekali od oblicza łuku; aby byli wybawieni mili twoi, **7.** wybaw prawicą twoją a wysłuchaj mię. **8.** Bóg mówił w świątnicy swojej: Rozweselę się i będę dzielił Sychimę, i dolinę namiotów pomierzę. **9.** Mój ci jest Galaad i mój Manasses, i Efraim, moc głowy mojej. Juda, król mój, **10.** Moab, garniec nadzieje mojej. Nad Idumeą rozciągnę but mój, mnie cudzoziemcy są poddani. **11.** Któż mię doprowadzi do miasta obronnego? Kto mię doprowadzi aż do Idumej? **12.** Izali nie ty, Boże, któryś nas odrzucił i nie wynidziesz, Boże, z wojski naszemi?

Psalm 61

1. Na koniec, w pieśniach Dawidowi. **2.** Wysłuchaj, Boże, prośbę moję, słuchaj modlitwy mojej. **3.** Od kończyn ziemie wołałem do ciebie: gdy się frasowało serce moje, na skale wywyższyłeś mię. **4.** Prowadziłeś mię, boś się zstał nadzieją moją, wieżą mocną od nieprzyjaciela. **5.** Będę mieszkał w przybytku twoim na wieki, zaszczycon będę pod zasłoną skrzydeł twoich. **6.** Bo ty, Boże mój, wysłuchałeś modlitwę moję, dałeś dziedzictwo bojącym się imienia twego. **7.** Dni na dni królewskie przyczynisz, lata jego aż do dnia narodu i narodu. **8.** Mieszka na wieki przed oblicznością Bożą: miłosierdzia i prawdy jego, kto będzie szukał?

Psalm 62

1. Na koniec, prze Idituna, Psalm Dawidowi. **2.** Izali Bogu nie będzie poddana dusza moja? - bo od niego zbawienie moje. **3.** Bo i on Bóg mój i zbawiciel mój, obrońca mój, nie zachwieję się więcej. **4.** Dokądże nacieracie na człowieka? Zabijacie wy wszyscy, jakoby ściana była pochylona i płot wywrócony.

5. Zaprawdę podczciwość moję myśleli oddalić, biegałem z pragnieniem; usta swemi błogosławili, a sercem swym złorzeczyli. 6. Wszakże, duszo moja, Bogu bądź poddana: boć od niego cierpliwość moja. 7. Bo on Bóg mój i zbawiciel mój, pomocnik mój, nie wyprowadzę się. 8. W Bogu zbawienie moje i chwała moja, Bóg pomocy mojej i nadzieja moja jest w Bogu. 9. Miejcie nadzieję w nim wszelkie zgromadzenie ludzi, wylewajcie przed nim serca wasze: Bóg pomocnik nasz na wieki. 10. Zaprawdę omylni są synowie człowieczy, kłamliwi synowie ludzcy w wagach, aby oszukiwali sami z marności wspólnie. 11. Nie miejcie nadzieje w nieprawości i drapieżstwa nie pożądamcie: jeśli wam przybędzie majątności, nie przykładajcież serca. 12. Raz rzekł Bóg, tem dwie rzeczy słyszał: iż moc jest Boża,

Psalm 63

1. Psalm Dawidowi, gdy był na puszczy Idumejskiej. 1 Król. 22.5 2. Boże, Boże mój, do ciebie czuję na świtaniu. Pragnęła cię dusza moja, jako rozmaicie tobie ciało moje! 3. W ziemi pustej i niedrożnej, i bezwodnej, jako w świątnicy stawilem się przed tobą: abych widział moc twoją i chwałę twoją. 4. Iż lepsze jest miłosierdzie twoje niżli żywoty, wargi moje będą ciebie chwalić. 5. Tak cię błogosławić będę za żywota mego, a w imię twoje będę podnosił ręce moje. 6. Jako sadłem i tłustością niech będzie napełniona dusza moja, a wargami wesołości będą wychwalać usta moje. 7. Jeśli na cię pamiętał na łożu moim, rano będę rozmyślał o tobie. 8. Boś był pomocnikiem moim, i w zasłonie skrzydeł twoich rozraduję się. 9. Przyłgnęła dusza moja do ciebie, broniła mię prawica twoja. 10. A oni próżno szukali dusze mojej: wnidą w niskości ziemie, 11. będą podani w ręce miecza, częściami liszek będą.

Psalm 64

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. 2. Wysłuchaj, Boże, prośbę moją, gdy się modłę: od strachu nieprzyjaciela wybaw duszę moją. 3. Obroniłeś mię od zboru złodźników, od mnóstwa działających nieprawość. 4. Bo zaostrzyli jako miecz języki swoje, naciągnęli łuk, rzecz gorzką, 5. aby w skrytościach strzelali na niepokalanego. 6. Z prędką nań strzelać będą, a nie będą się bać. Utwierdzili sobie mowę złośliwą. Namawiali się, żeby zakryli sidła, mówili: Któż je obaczy? 7. Szukali nieprawości: ustali szukając szukaniem. Przystąpi człowiek do serca głębokiego, 8. a Bóg wywyższon będzie. Strzałki małuczkich zstały się rany ich 9. i pomdlały przeciwko nim ich języki. Strwożyli się wszyscy, którzy je widzieli 10. i bał się wszelki człowiek. i opowiadali sprawy Boże, i uczynki jego rozumieli.

Psalm 65

1. Na koniec, Psalm Dawidowi. Pieśń Jeremiasza i Ezechiela, ludu przeprowadzenia, kiedy poczęli iść w drogę. 2. Tobie przystoi pieśń, Boże, w Syjonie i tobie oddadzą szlub w Jeruzalem. 3. Wysłuchaj modlitwę moją, do ciebie wszelkie ciało przyjdzie. 4. Słowa niebożników wzięły górę nad nami, a nieprawościom naszym ty będziesz miłościw. 5. Błogosławiony, któregoś obrał i przyjął, będzie mieszkał w sieniach twoich. Będziem napełnieni dobrami domu twego: święty jest kościół twój,

6. dziwny w sprawiedliwości. Wysłuchaj nas, Boże, zbawicielu nasz, nadziejo wszystkich krajów ziemi i na morzu daleko. **7.** Który gotujesz góry mocą swoją, przepasany możliwością, **8.** który zaburzasz głębokość morską, szum nawałności jego. Zatrwożą się narodowie **9.** i będą się bać, którzy mieszkają na krajach, dla znaków twoich: kraje rana i wieczoru ucieszysz. **10.** Nawiedziłeś ziemię i napiłeś ją, rozmaicie ubogaciłeś ją. Rzeką Bożą pełną jest wody, zgotowałeś żywość ich: bo tak jest zgotowanie jej. **11.** Bruzdy jej napój, rozmnoż jej urodzaje, z kropel jej rozweseli się rodząca. **12.** Błogosławić będziesz okręgowi roku z dobroćmi twojej, a pola twoje będą pełne obfitości. **13.** Stłuszciją ozdoby pustynie a radością pagórki przepaszą się.

Psalm 66

1. Na koniec, pieśń Psalmu Zmartwychwstania. Wykrzykajcie Bogu, wszytka ziemio, **2.** psalm śpiewajcie imieniowi jego: dajcie cześć chwale jego. **3.** Mówcie Bogu: Jako straszne są sprawy twoje, Panie! Dla wielkości mocy twojej będą kłamać przed tobą nieprzyjaciele twoi. **4.** Wszytka ziemia niechaj ci się kłania i niechaj ci śpiewa, niech psalm śpiewa imieniowi twemu. **5.** Chodźcie a oglądajcie dzieła Boże: straszny w radach nad syny człowieczymi. **6.** Który obrócił morze w suchą ziemię: przez rzekę przejdą nogą, tam się będą weselili w nim. **7.** Który panuje w mocy swej na wieki, oczy jego na narody patrzą: którzy drażnią, niech się sami w sobie nie wynoszą. **8.** Błogosławcie, narodowie, Boga naszego a dajcie słyszeć głos chwały jego; **9.** który położył do żywota duszę moję i nie dał na zachwianie nóg moich. **10.** Abowiemeś doświadczył nas, Boże, wypławiłeś nas ogniem, jako pławią srebro. **11.** Przywiodłeś nas w sidło, nakładłeś ucisków na grzbiety nasze, **12.** wsadziłeś ludzie na głowy nasze. Przeszliśmy przez ogień i przez wodę i wywiodłeś nas na ochłodę. **13.** Wnidę do domu twego z całopaleniem, oddam ci śluby moje, **14.** które wyraziły wargi moje i wymówiły usta moje w ucisku moim. **15.** Całopalenia tłuste ofiaruję tobie, z kadzeniem baranów, ofiarując woły z kozłami. **16.** Chodźcie, słuchajcie wszyscy, którzy się Boga boicie, a będę powiadał, jako wielkie rzeczy uczynił duszy mojej. **17.** Do niegom usty memi wołał i wywyższałem językiem moim. **18.** Jeślim patrzył na nieprawość w sercu moim, nie wysłucha Pan. **19.** Przetoć wysłuchał Bóg i był pilen głosu modlitwy mojej. **20.** Błogosławiony Bóg, który nie odrzucił modlitwy mojej, i miłosierdzia swego ode mnie.

Psalm 67

1. Na koniec, w Hymnach, Psalm pienia Dawidowi. **2.** Niech się nad nami Bóg smiłuje i błogosławi nam, niech rozświeci oblicze swe nad nami a zlituje się nad nami, **3.** żebyśmy poznali na ziemi drogę twoją, między wszemi narody zbawienie twoje. **4.** Niech ci wyznawają ludzie, Boże, niech ci wyznawają wszyscy ludzie. **5.** Niech się radują i weselą narodowie, iż sądzisz ludzie sprawiedliwie, narody na ziemi sprawujesz. **6.** Niech ci wyznawają ludzie, Boże niech ci wyznawają wszyscy ludzie. **7.** Ziemia dała swój owoc. Niech nas błogosławi Bóg, Bóg nasz.

Psalm 68

1. Na koniec, Psalm pieśni, samemu Dawidowi. 2. Niech powstanie Bóg, a niech się rozproszą nieprzyjaciele jego, a niech uciekają, którzy go nienawidzą, od oblicza jego. 3. Jako ustaje dym, niechaj ustaną, jako się воск rozpływa od ognia, tak niechaj zginą grzesznicy od oblicza Bożego. 4. A sprawiedliwi niechaj używają i weselą się przed oczyma Bożemi, i niech rozkoszują w radości. 5. Śpiewajcie Bogu, Psalm śpiewajcie imieniowi jego, czynście drogę temu, który wstąpił na zachód: Pan imię jego. Radujcie się przed obliczem jego, zatrwożą się od oblicza jego, 6. ojca sierot i sędziego wdów. Bóg na miejscu swym świętym: 7. Bóg, który czyni, że mieszkają jednych obyczajów w domu, który wywodzi więźnie w mocy, także i te, co obrażają, którzy mieszkają w grobiech. 8. Boże, gdyś wychodził przed ludem twym, gdyś chodził po puszczy: 9. ziemia się trzęsła, niebiosy też kropiły od oblicza Boga Synaj, od oblicza Boga Izrael. 10. Deszcz dobrowolny oddzielisz, Boże, dziedzictwu twojemu, i zemdłało, a tyś je posilił. 11. Zwierzęta twoje będą mieszkaly w nim, nagotowałeś z słodkości twej ubogiemu, Boże. 12. Pan da słowo przepowiadającym Ewangelią, mocą wielką. 13. Król Zastępów umiłowanego, umiłowanego i piękności domu rozdzielać korzyści. 14. Choćbyście spali w pośrodku losów, pióra gołębicę pośrzebrzonej, a tył grzbietu jego żółci się jako złoto. 15. Gdy Niebieski rozsądza króle w nim, będą wybieleni jako śnieg na Selmon: 16. Góra Boża, góra tłusta, góra obfita, góra tłusta. 17. Co się przypatrujecie górą zsiadłym? Góra, na której się Bogu podoba mieszkać, abowiem JAHWE będzie mieszkał na wieki. 18. Wóz Boży dziesięcią tysięcy rozmaity, tysiące weselących się, Pan między nimi na Synaj w świątnicy. 19. Wstąpiłeś na wysokość, pojmałeś pojmane, nabrałeś darów w ludziach; też i niewierzące, aby Pan Bóg mieszkał. 20. Błogosławiony Pan na każdy dzień, szczęśliwą uczyni drogę nam Bóg zbawienia naszego. 21. Bóg nasz Bogiem zbawiającym i PANSKIE, Pańskie wyszcie z śmierci. 22. Wszakże Bóg potłucze głowy nieprzyjaciół swoich, wierzch włosów, którzy chodzą w występkach swoich. 23. Rzekł Pan: Nawrócę z Basan, nawrócę w głębokość morską, 24. aby się omoczyła noga twoja we krwi i język psów twoich z nieprzyjaciół w tejże. 25. Widzieli postępowania twoje, Boże, postępowania Boga mego, Króla mego, który jest w świątnicy. 26. Uprzedzili książęta złączeni z śpiewającymi, w pośrodku młodzieuchnych bębenniczek. 27. W kościele błogosławcie Bogu, Panu z źródeł Izraelskich. 28. Tam Benjamin młodzieuchny w zachwyceniu myśli. Książęta Juda wodzowie ich, książęta Zabulon i książęta Neftali. 29. Przykaż, Boże, mocy twojej, umocni to, Boże, coś w nas sprawił. 30. Od kościoła twego w Jeruzalem, tobie królowie ofiarują dary. 31. Pogrom zwierzę trzcinne, zgromadzenie byków między krowami narodów, aby wypchnęli te, którzy są doświadczeni jako srebro. Rozprosz narody, które wojen chcą. 32. Przyjdą posłowie z Egiptu: Murzyńska ziemia uprzedzi z rękami swymi do Boga. 33. Królestwa ziemskie, śpiewajcie Bogu, grajcie Panu, grajcie Bogu, 34. który wstąpił na niebo nad nieby, na wschód słońca. Oto da głosowi swemu głos mocy, 35. dajcie chwałę Bogu nad Izraelem, wielmożność jego a moc jego w obłokach.

Psalm 69

1. Na koniec, za te, którzy będą odmienieni; Dawidowi. 2. Wybaw mię, Boże, boć weszły wody aż do dusze mojej. 3. Ulgnąłem w błocie głębokości i dna nie masz. Przyszedłem na głębokość morską, a nawałność mię ponurzyła. 4. Spracowałem się wołając, ochrapiało gardło moje, ustały oczy moje, gdy mam nadzieję w Bogu moim. 5. Rozmnożyli się nad włosy głowy mojej, którzy mię mają w nienawiści bez przyczyny. Zmocnili się, którzy mię niesprawiedliwie przeszladowali, nieprzyjaciele moi: czegom nie wydarł, tedym płacił. 6. Boże, ty znasz głupstwo moje, a występki moje nie są tobie tajne. 7. Niech nie będą zawstydzeni dla mnie ci, którzy cię oczekiwają, Panie, JAHWE zastępów. Niech nie będą pohańbieni dla mnie, którzy cię szukają, Boże Izraelski. 8. Bom dla ciebie znaszał urąganie, zelżywość okrywała oblicze moje. 9. Zstałem się obcym braciej mojej i cudzoziemcem synom matki mojej. 10. Bo mię zawisna miłość domu twego gryzła, a urągania urągających tobie spadły na mię. 11. I okryłem w poście duszę moję i zstało mi się urąganiem. 12. I oblokłem miasto szaty włosów i zstałem się im przypowieścią. 13. Mówili przeciwko mnie, którzy siedzieli w bramie, i śpiewali przeciw mnie, którzy pili wino. 14. Ale ja modlitwę moję do ciebie, JAHWE: czas upodobania, Boże! W wielkości miłosierdzia twego wysłuchaj mię, w prawdzie zbawienia twego. 15. Wyrwi mię z błota, abych nie ulgnął, wybaw mię od tych, którzy mię nienawidzą, i z głębokości wód. 16. Niech mię nie zatapia nawałność wody ani mię niech nie pożyra głębokość, ani niech nie zawiera nade mną studnia wierzchu swego. 17. Wysłuchaj mię, JAHWE, bo łaskawe jest miłosierdzie twoje, według mnóstwa litości twoich wejrzy na mię. 18. A nie odwracaj oblicza twego od sługi swego, bom jest w utrapieniu, prędko wysłuchaj mię. 19. Przybliź się ku duszy mojej a wybaw ją, dla nieprzyjaciół moich wyrwi mię. 20. Ty znasz pohańbienie moje i zelżywość moję, i wstyd mój. 21. Przed oczyma twemi są wszyscy, którzy mię trapią, urągania i nędze czekało serce moje. I czekałem, kto by się społem smęcił, a nie było, i kto by pocieszył, a nie znalazłem. 22. I dali żółć na pokarm mój a w pragnieniu moim napawali mię octem. 23. Niechaj będzie stół ich przed nimi sidłem i na zapłaty, i na upadek. 24. Niech się zaćmią oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawsze nachylaj. 25. Wylej na nie gniew twój i zapalczywość gniewu twego niech je ogarnie. 26. Mieszkanie ich niech się stanie puste, a w przybytkach ich niechaj nie będzie, kto by mieszkał. 27. Bo któregoś ty zranił, przeszladowali, a na boleści ran moich naddawali. 28. Przydajże nieprawość ku nieprawości ich, a niech nie wchodzą do sprawiedliwości twojej. 29. Niechaj będą wymazani z ksiąg żywiących, a niech z sprawiedliwymi nie będą wpisani. 30. Jam ci jest ubogi i zbolący, zbawienie twoje, Boże, wspomogło mię. 31. Będę chwalił imię Boże pieśnią i wielbić go będę chwałą: 32. a przyjemniej będzie JAHWE niżli młode ciele, któremu rogi i kopyta podrastają. 33. Niech widzą ubodzy a niech się weselą: szukajcie Boga, a będzie żyła dusza wasza. 34. Abowiem JAHWE wysłuchał ubogich, a więźniami swemi nie wzgardził. 35. Niechaj go chwałą niebios a i ziemia, morze i wszytek płaz na nich. 36. Abowiem Bóg zbawi Syjon i będą zbudowane miasta Juda. I będą tam mieszkać, i dostaną jej dziedzictwem.

Psalm 70

1. Na koniec: Psalm Dawidowi, na pamiątkę, że go Bóg wybawił. **2.** Boże, wejrzy ku wspomnieniu memu, JAHWE, pośpiesz się ku ratunku memu. **3.** Niechaj będą zawstydzeni i pohańbieni, którzy szukają dusze mojej. **4.** Niech się obróć na wstecz, a niech się zawstydzą, którzy mi chcą złego. Niech się natychmiast obróć wstydzić się, którzy mi mówią: Ehej, ehej. **5.** Niech się weselą i radują w tobie wszyscy, którzy cię szukają, a niech zawsze mówią: Niechaj uwielbion będzie Pan, którzy miłują zbawienie twoje.

Psalm 71

1. Psalm Dawidowi; synów Jonadabowych i pierwszych więźniów. W tobie, JAHWE, nadzieję miał, niech nie będę pohańbion na wieki: **2.** w sprawiedliwości twojej wybaw mię i wyrwi mię, nakłoń ku mnie ucha twego a zbaw mię. **3.** Bądź mi Bogiem obrońcą i miejscem obronnym, abys mię zbawił: abowiem twierdza moja i ucieczka moja jesteś ty. **4.** Boże mój, wyrwi mię z ręki grzesznika i z ręki przeciw zakonowi czyniącego i niesprawiedliwego. **5.** Abowiem tyś jest cierpliwość moja, JAHWE: Panie, nadziejo moja od młodości mojej. [komentarz Wujka: Panie Panie Tu ??? Iahouach, ma punkty imienia Elohim, jako i niżej v. 26, iżłączone jest z imieniem Adonai. Aby nie musiał rzec dwa kroć Adonai. O czym masz wysszej szerzej. **6.** Przez ciem jest umocniony skoro z żywota, z żywota matki mojej tyś jest obrońcą moim. **7.** O tobie śpiewanie moje zawsze: jako dziwowisko zstałem się mnogim, a ty pomocnik mocny. **8.** Niechaj będą napełnione usta moje chwałą, abych śpiewał sławę twoją, cały dzień wielmożność twoją. **9.** Nie odrzucaj mię czasu starości, gdy ustanie siła moja, nie opuszczaj mię. **10.** Abowiem mówili nieprzyjaciele moi przeciwko mnie, a którzy strzegli na duszę moją, radę uczynili spolem, **11.** mówiąc: Bóg go opuścił, gońcie a pojmacie go, boć nie masz, kto by wyrwał. **12.** Boże, nie oddalaj się ode mnie, Boże mój, pojrzy ku pomocy mojej. **13.** Niech będą zawstydzeni i niech ustana uwłaczający duszy mojej, niech będą okryci zelżywością i wstydem, którzy mi szukają złego! **14.** A ja zawsze nadzieję mieć będę i przyczynię nad wszytkę chwałę twoją. **15.** Usta moje opowiadać będą sprawiedliwość twoją, cały dzień zbawienie twoje. Izem w piśmie ja nie biegły, **16.** wnidę w możliwości Pańskie, JAHWE, będę wspominał sprawiedliwość ciebie samego. **17.** Boże, uczyłeś mię z młodości mojej i aż dotąd będę opowiadał cuda twoje. **18.** I aż do starości i szedziwości, Boże, nie opuszczaj mię. Aż opowiem ramię twe wszelkiemu narodowi, który ma przyść - moc twoją **19.** i sprawiedliwość twoją, Boże, aż do wysokości, wielkie rzeczy, któreś uczynił: Boże, któż podobien tobie? **20.** Jako wielkie ukazałeś mi uciski mnogie i złe, a nawróciwszy się, ożywiłeś mię i z przepaści ziemskich zasię wywiodłeś mię. **21.** Rozmnożyłeś wielmożność twoją a nawróciwszy się pocieszyłeś mię. **22.** Bo i ja wysławiać będę tobie na naczyniu pieśni prawdę twoją, Boże, będę grał na cytrze, Święty Izraelski! **23.** Rozradują się wargi moje, kiedyć będę śpiewał, i dusza moja, którąś wykupił. **24.** Ale i język mój cały dzień będzie rozmyślał sprawiedliwość kiedy zawstydzeni i zelżeni będą którzy mi szukali złego.

Psalm 72

1. Psalm na Salomona. 2. Boże, daj sąd twój królowi a sprawiedliwość twoją synowi królewskiemu: aby sądził lud twój w sprawiedliwości, a ubogie twe w rozsądku. 3. Niechaj przyjmą góry pokój ludowi a pogórki sprawiedliwość. 4. Będzie sądził ubogie z ludu i wybawi syny ubogich, a uniży potwarcę. 5. I będzie trwał z słońcem i przed księżycem na pokolenie i pokolenie. 6. Znidzie jako deszcz na runo, a jako krople na ziemię kapiące. 7. Wznidzie za dni jego sprawiedliwość i obfitość pokoju, aż zginie miesiąc. 8. I będzie panował od morza aż do morza i od rzeki aż do krajów okręgu ziemi. 9. Przed nim będą padać Murzynowie a nieprzyjaciele jego ziemię lizać będą. 10. Królowie Tarsis i wyspy przyniosą dary, królowie Arabscy i Saba przywiozą upominki. 11. I będą mu się kłaniać wszyscy królowie ziemscy, wszyscy narodowie będą mu służyć. 12. Abowiem wybawi ubogiego od możnego i nędznego, który nie miał pomocnika. 13. Przepuści ubogiemu i niedostatecznemu a dusze ubogich zbawi. 14. Z lichwy i nieprawości wykupi dusze ich a imię ich uczciwe przed nim. 15. A będzie żył i dadzą mu z złota Arabskiego, i będą się zawsze kłaniać dla niego: cały dzień będą go błogosławić. 16. I będzie utwierdzenie na ziemi na wierzchu gór: podniesie się nad Liban urodzaj jego i rozkwitną się z miasta jako zioła polne. 17. Niechaj będzie imię jego na wieki błogosławione, przed słońcem trwa imię jego. I będą w nim błogosławione wszystkie pokolenia ziemskie, wszyscy narodowie wielbić go będą. 18. Błogosławiony JAHWE Bóg Izraelski, który sam czyni dziwy, 19. i błogosławione imię majestatu jego na wieki, i będzie napełniona majestatem jego wszystka ziemia. Stań się, stań się. 20. Skończyły się Pieśni Dawida, syna Jessego.

Psalm 73

1. Psalm Asafowi. Jako dobry Bóg Izraelczyków, tym, którzy są prostego serca! 2. Ale moje nogi mało się nie potknęły, mało nie szwankowały kroki moje. 3. Iżem był ruszon zawiścią przeciw złośnikom, widząc pokój grzesznych. 4. Abowiem nie masz względu na śmierć ich ani przedłużenia w utrapieniu ich. 5. W pracy ludzkiej nie są i z ludźmi nie będą karani. 6. I przetoż je pycha zjęła, okryli się nieprawością i niebożnością swoją. 7. Wystąpiła jakoby z tłustości nieprawość ich, puścili się za żądzami serca. 8. Myślili i mówili złość, nieprawość ku górze mówili. 9. Podnieśli w niebo usta swoje, a ich język przechodził po ziemi. 10. I przetoż lud mój obróci się tu i dni pełne najdą się między nimi. 11. I mówili: Jakoż wie Bóg? A jestli wiadomość na wysokości? 12. Oto ci grzesznicy, a obfitujący na świecie, otrzymali bogactwa. 13. I rzekłem: Tom ci tedy próżno usprawiedliwiał serce swe i omywałem między niewinnymi ręce moje, 14. i byłem biczowan cały dzień, a karanie moje rano. 15. Jeślim mówił, tak mówić będę: otom rodzaj synów twoich potępił. 16. Myślałem, abych to zrozumiał, praca to przede mną 17. aż wnidę do świątyni Bożej i zrozumie ich dokończenie. 18. Bo zaprawdę dla zdrad nagotowałeś im, zrzuciłeś je, gdy się podnosili. 19. Jakoż spustosze, natychmiast ustali, zginęli dla nieprawości swojej. 20. Jako sen ustawających, Panie: w mieście twym obraz ich wniwecz obrócisz. 21. Bo się

zapaliło serce moje i odmieniły się nerki moje. **22.** I jam wniwecz obrócony, a nie wiedziałem. **23.** Jako bydlę zstałem się u ciebie, a ja zawsze z tobą. **24.** Ująłeś mię za prawą rękę moją, a według wolei twojej prowadziłeś mię i przyjąłeś mię z chwałą. **25.** Bo cóż ja mam w niebie abo czegom chciałem na ziemi oprócz ciebie? **26.** Ustało ciało moje i serce moje, Boże serca mego i części moja, Boże, na wieki! **27.** Bo oto, którzy się oddalają od ciebie, zginą, zatraciłeś wszystkie, którzy cudzołożą od ciebie. **28.** Ale mnie dobrze jest trwać przy Bogu, pokładać w Panu Bogu nadzieję moją, abych opowiadał wszystkie chwały twoje w bramach córki Syjońskiej.

Psalm 74

1. Wyrozumienia Asafowi. Przecześ, Boże, odegnał do końca, rozgniewała się zapalczywość twoja na owce pastwiska twego? **2.** Wspomni na zgromadzenie twoje, któreś posiadał od początku. Odkupiłeś pręt dziedzictwa twego, góra Syjon, na którejś mieszkał. **3.** Podnieś ręce twoje na pychy ich na koniec: jako wiele nabroił nieprzyjaciół w świątyni. **4.** I chlubili się, którzy cię nienawidzą, w pośrodku święta uroczystego twego. **5.** Położyli znaki swoje znaki, a nie poznali jako na wyszciu na wierzch. Jako w lesie drzew siekierami, **6.** wyrębowali drzew jego pospołu: toporem i oskardem obalili je. **7.** Zapalili ogniem świątynię twą, na ziemi splugawili przybytek imienia twego. **8.** Mówili w sercu swoim rodzaj ich pospołu: Uczyńmy, że ustaną wszystkie święta Boże z ziemie. **9.** Znaków naszych nie widzieliśmy, już nie masz proroka i już nas więcej nie pozna. **10.** Dokądże Boże, nieprzyjaciół urągać będzie? Drażni przeciwnik imię twe do końca? **11.** Czemuż odwracasz rękę twoją i prawicę twoją z pośrodku zanadza twego do końca? **12.** Ale Bóg, król nasz przed wieki: sprawił zbawienie w pośrodku ziemie. **13.** Tyś utwierdził mocą twoją morze, pokruszyłeś głowy smoków w wodach. **14.** Tyś potarł głowy smokowe, dałeś go na pokarm ludziom Murzyńskim. **15.** Tyś przerwał źródła i potoki, tyś wysuszył rzeki Etan. **16.** Twój ci jest dzień i twoja jest noc, tyś udzielał zorzę i słońce. **17.** Tyś uczynił wszystkie granice ziemie, lato i wiosnę tyś je sprawił. **18.** Pamiętaj na to, nieprzyjaciół urągał JAHWE, a lud bezrozumny drażnił imię twoje. **19.** Nie podawaj bestyjom dusz wyznawających tobie, i dusz ubogich twoich nie zapominaj do końca. **20.** Wejrzy na testament twój, abowiem napełnieni są napodleszy na ziemi domów nieprawości. **21.** Niech się nie wraca nędznik zawstydzony, ubogi a niedostateczny będą chwalić imię twoje. **22.** Powstań, Boże, rozsądź sprawę twoją, pomni na pohańbienia twoje, te, które się dzieją od głupiego cały dzień. **23.** Nie zapominaj głosów nieprzyjaciół twoich: pycha tych, którzy cię nienawidzą, ku górze idzie zawsze.

Psalm 75

1. Na koniec, "Nie zatracaj", Psalm pieśni Asafowi. **2.** Wyznawać ci będziemy, Boże, wyznawać będziemy i wzywać imienia twego, opowiadać będziemy dziwne sprawy twoje. **3.** Gdy wezmę czas, ja sprawiedliwości sądzić będę. **4.** Roztopiła się ziemia i wszyscy, którzy mieszkają na niej: jam umocnił filary jej. **5.** Mówiłem nieprawym: Nie czyńcie nieprawości, a występny: Nie podnoście rogu. **6.** Nie

podnoście ku górze rogu waszego, nie mówcie przeciw Bogu nieprawości. **7.** Bo ani od wschodu, ani od zachodu, ani od pustych gór: **8.** abowiem Bóg jest sędzia, tego poniża, a owego podwyższa. **9.** Bo w ręce PANSKIEJ jest kielich wina szczerego, pełen zmieszania. I nachylił z tego w ów, wszakże drożdże jego nie wylały się, będą pić wszyscy grzesznicy ziemie. **10.** A ja będę opowiadał na wieki, będę śpiewał Bogu Jakobowemu.

Psalm 76

1. Na koniec, w Hymnach, Psalm Asafowi. Pieśń na Assyryjczyki. **2.** Znajomy Bóg w Judzie, w Izraelu wielkie imię jego. **3.** I zstało się w pokoju miejsce jego i mieszkanie jego na Syjonie. **4.** Tam połamął mocności łuków, tarczą, miecz i wojnę. **5.** Ty oświecający dziwnie z gór wiekuistych, **6.** strwożyli się wszyscy głupiego serca, zasnęli snem swoim, a nic nie naleźli bogacze w rękach swoich. **7.** Od fukania twego, Boże Jakob, drzymali ci, co wsiadali na konie. **8.** Tyś jest straszliwy, a któż się sprzeciwi tobie? Odtąd gniew twój. **9.** Z nieba dałeś słyszeć sąd, ziemia zadrżała i zamilkła, **10.** gdy powstawał Bóg na sąd, aby wybawił wszystkie ciche ziemie. **11.** Bo myśl człowiecza będzie wyznawała tobie, a ostatki myśli będąc święto święcić. **12.** Śluby czyńcie a oddawajcie JAHWE Bogu waszemu, wszyscy, którzy około niego przynaszacie dary Straszliwemu

Psalm 77

1. Na koniec, prze Idituna, Psalm Asafowi. **2.** Głosem moim wołałem do Pana, głosem moim do Boga, i wysłuchał mię. **3.** W dzień utrapienia mego szukałem Boga, rękami memi w nocy ku niemu, a nie jestem omylon. Nie chciała się dać pocieszyć dusza moja. **4.** Wspomniałem na Boga i kochałem się, i rozmyślałem, i ustał duch mój. **5.** Uprzedzały straże nocne oczy moje, trwożyłem się, a nie mówiłem. **6.** Rozmyślałem dni starodawne i roki wieczne miałem na pamięci. **7.** I rozważałem w nocy w sercu moim i ćwiczyłem się, i umiałem ducha mego. **8.** Izali na wieki Bóg odrzuci? Czyli nie przyda, aby jeszcze był łaskaw? **9.** Czyli do końca odetnie miłosierdzie swoje, od rodzaju aż do rodzaju? **10.** Czyli Bóg zapamięta smiłować się? Abo w gniewie swym zatrzyma litości swoje? **11.** I rzekłem: Terazem począł, ta jest odmiana prawicy Nawyższego. **12.** Wspominałem na sprawy PANskie, bo będę pamiętał na dziwy twoje od początku. **13.** I będę rozmyślał o wszystkich sprawach twoich i będę się ćwiczył w wynalazkach twoich. **14.** Boże, w świętości droga twoja, któryż Bóg wielki jako Bóg nasz? **15.** Tyś jest Bóg, który dziwy czynisz, oznajmiłeś między narody moc twoją. **16.** Odkupiłeś ramieniem twoim lud twój, syny Jakob i Jozef. **17.** Ujrzały cię wody, Boże, ujrzaly cię wody i ulękły się, i wzruszyły się przepaści. **18.** Wielkość szumu wód, obłoki głos wypuściły, ale i strzały twoje przechodzą. **19.** Głos gromu twego na koło, błyskawice twoje okrąg ziemie oświecały, wzruszyła się i zatrzęsa ziemia. **20.** Na morzu droga twoja i szczytki twoje na wodach wielkich, a śladów twoich znać nie będzie.

Psalm 78

1. Wyrozumienia Asafowi. Słuchajcie, ludu mój, zakonu mego, nakłońcie ucha swego ku słowom ust moich. 2. Otworzę w podobieństwach usta moje, będę powiadał gadki od początku. 3. Jako wielkieśmy rzeczy słyszeli i poznali, i ojcowie naszy powiadali nam. 4. Nie zataiły się przed syny ich, w drugim narodzie. Powiadając chwały PANSKIE i mocy jego, i cuda jego, które czynił. 5. I wzbudził świadectwo w Jakobie a zakon położył w Izraelu. 6. Jako wielkie rzeczy rozkazał ojcom naszym, aby je oznajmili synom swoim, aby wiedział rodzaj drugi, synowie, którzy się narodzą i powstaną, i będą je powiadać synom swoim: 7. Żeby pokładali w Bogu nadzieję swoją, a nie zapominali spraw Bożych i pytali się o mandaciech jego. 8. Aby nie byli jako ojcowie ich: naród zły i drażniący. Naród, który nie prostował serca swego i nie był wiernym Bogu duch jego. 9. Synowie Efrem naciągający i spuszczaający łuk, podali tył w dzień wojny. 10. Nie strzegli testamentu Bożego i nie chcieli chodzić w zakonie jego. 11. I zapamiętali dobrodziejstw jego i cudów jego, które im ukazał. 12. Przed ojcy ich czynił dziwy w ziemi Egipskiej, na polu Tanejskim. 13. Rozerwał morze i przeprowadził je, i zastawił wody jako w skórzanym worze. 14. I prowadził je w obłoku we dnie, a przez całą noc w rozświeceniu ognia. 15. Rozszczepił skałę na puszczy i napoił je, jako w wielkiej głębokości. 16. I wywiódł wodę z opoki, i prowadził wody jako z rzeki. 17. A przydali jeszcze grzeszyć przeciw jemu, wzruszyli ku gniewu Nawyższego na miejscu bezwodnym. 18. I kusili Boga w sercach swoich, prosząc pokarmu duszom swoim. 19. I mówili źle o Bogu, rzekli: Izali Bóg może stół zgotować na puszczy? 20. Bo uderzył w skałę i wypłynęły wody, i strumienie wezbrały. Izali i chleb będzie mógł dać, abo nagotować stół ludowi swemu? 21. Przetoż usłyszał JAHWE i odłożył, i ogień zapalił się przeciw Jakobowi, i gniew powstał przeciw Izraelowi, 22. bo nie wierzyli w Boga ani mieli nadzieje w zbawieniu jego. 23. I rozkazał obłokom z wierzchu, i otworzył furty niebieskie. 24. I dżdżył im mannę ku jedzeniu, i dał im chleb niebieski. 25. Chleba anielskiego pożywał człowiek: posłał im pokarmów dostatkiem. 26. Przeniósł wiatr południowy z nieba i przywiódł mocą swą wiatr z zachodu. 27. I spuścił na nie mięso jako proch, a jako piasek morski ptastwo skrzydlate. 28. I upadło w pośród ich obozu, około ich namiotów. 29. I jedli, i najedli się barzo, i uczynił dosyć ich chciwości, 30. nie byli omyleni w żądzy swojej. Jeszcze pokarmy ich były w gębiech ich, 31. a gniew Boży zstąpił na nie. I pobił tłuszcze ich, a wybór Izraelczyków spętał. 32. W tym wszystkim jeszcze grzeszyli i nie wierzyli cudom jego. 33. I ustały w marności dni ich, i lata ich z prędkością. 34. Gdy je zabijał, szukali go i wracali się, i raniuczko chodzili do niego. 35. I wspomnieli, że Bóg jest ich pomocnikiem, a Bóg wysoki jest ich odkupicielem. 36. I miłowali go usty swemi, a językiem swym kłamali mu. 37. A serce ich nie było proste ku niemu ani byli wiernymi w testamencie jego. 38. A on jest miłosierny i miłościw będzie grzechom ich, i nie zatraci ich. I wiele czynił, aby odwracał gniew swój i nie zapalił wszystkiego gniewu swego. 39. I pamiętał, że byli ciałem: wiatr idący, a nie wracający się. 40. Jako często drażnili go na puszczy, do gniewu pobudzali go na miejscach bezwodnych! 41. I wrócili się, i kusili Boga, i drażnili świętego Izraelskiego. 42. Nie pamiętali na rękę jego, w dzień, w który je odkupił z ręki trapiącego: 43. jako pokazywał w Egipcie znaki swoje

i cuda swe na polu Tanejskim. **44.** I przemienił w krew rzeki ich, i deszcze ich, aby nie pili. **45.** Puścił na nie rozmałą muchę i kąsała je, i żabę, i wygubiła je. **46.** I dał ich owoce chrząszczom, i robotę ich szarańczej. **47.** I poraził gradem winnice ich, a morwy ich mrozem. **48.** I podał gradowi bydło ich, a majątności ich ogniewi. **49.** Puścił na nie gniew zapalczywości swojej: popędliwość i rozgniewanie, i utrapienie, przepuszczenia przez anioły złe. **50.** Uczynił drogę szczytce gniewu swego, nie wypuścił dusz ich od śmierci i bydło ich w śmierci zawarł. **51.** I pobił wszystkie pierworodne w ziemi Egipskiej, pierwiastki wszystkich prac ich w przybytkach Cham. **52.** I odjął lud swój jako owce, i prowadził je jako stado na puszczy. **53.** I prowadził je w nadziei, i nie bali się, a nieprzyjacioły ich okryło morze. **54.** I przywiódł je na górę poświęcenia swego, górę, której dostała prawica jego. **55.** I wyrzucił przed nimi pogany, i losem rozdzielił im ziemię sznurem pomiaru. I dał mieszkania w przybytkach ich pokoleniom Izraelskim. **56.** I kusili, i obrazili Boga wysokiego i nie strzegli świadectw jego. **57.** I odwrócili się, a nie zachowali umowy jako i ojcowie ich, wyrócili się jako łuk opaczny. **58.** Ku gniewu go wzruszyli na swych pagórkach, a rycinami swemi pobudzili go ku zapalczywości. **59.** Usłyszał Bóg i wzgardził, i wniwecz obrócił barzo lud Izraelski. **60.** I odrzucił przybytek Silo, przybytek swój, kędy mieszkał między ludźmi. **61.** I podał moc ich w niewolę i piękność ich w ręce nieprzyjacielskie. **62.** I dał pod miecz lud swój, i wzgardził dziedzictwo swoje. **63.** Młodzieńce ich ogień pożarł, a panien ich nie płakano. **64.** Kapłani ich od miecza polegli, a wdowy ich nie chodziły w żałobie. **65.** I ocucił się Pan jako ze snu: jako mocarz upiwszy się winem. **66.** I zaraził nieprzyjacioły swe na pośladkach, dał im hańbę wieczną. **67.** I odrzucił namiot Jozefów, i nie obrał pokolenia Efraim: **68.** ale obrał pokolenie Judy, górę Syjon, którą umiłował. **69.** I zbudował jako jednorożców świątnię swoją na ziemi, którą ugruntował na wieki. **70.** I obrał Dawida, sługę swego, i wziął go od trzód owiec, od kotnych owiec wziął go, **71.** aby pasł Jakoba, sługę jego, i Izraela, dziedzictwo jego. **72.** I pasł je w niewinności serca swego, a w roztropności rąk swoich prowadził je.

Psalm 79

1. Psalm Asafowi. Boże, przyszl poganie na dziedzictwo twoje, splugawili kościół twój święty, obrócili Jeruzalem w budkę na chowanie jabłek. **2.** Porzucili trupy sług twoich na strawę ptakom powietrznym, ciała świętych twoich zwierzętom ziemskim. **3.** Rozlali krew ich jako wodę około Jeruzalem, a nie był, kto by pogrzebł. **4.** Zstaliśmy się pohańbieniem u sąsiad naszych, śmiechowiskiem i igrzyskiem u tych, którzy są w okolicy naszej. **5.** Dokądże, JAHWE, gniewać się będziesz do końca, rozpali się jako ogień zapalczywość twoja? **6.** Wylej gniew twój na pogany, którzy cię nie znają, i na królestwa, które imienia twego nie wzywały: **7.** abowiem pożarli Jakoba i miejsce jego spustoszyli. **8.** Nie wspominaj starych nieprawości naszych, niech nas rychło uprzedzą litości twoje: bośmy się zstali barzo ubogimi. **9.** Wspomożysz nas, Boże, zbawicielu nasz, a dla sławy imienia twego, Panie, wybaw nas a bądź miłościw grzechom naszym dla imienia twego, **10.** aby snadź nie mówili między pogany: Kędyż jest Bóg

ich? - a niech znaczna będzie nad pogany, przed oczyma naszemi, pomsta krwi sług twoich, która jest wylana. **11.** Niech przyjdzie przed obliczność twoją wzdychanie spętanych. Według wielmożności ramienia twego zachowaj syny pomordowanych. **12.** A oddaj sąsiadom naszym siedmiorako do ich łona urąganie ich, którym urągali tobie, JAHWE. **13.** A my twój lud i owce pastwiska twego, będziemy wyznawać na wieki, od rodzaju do rodzaju będziemy opowiadać chwałę twoją.

Psalm 80

1. Na koniec, dla tych, którzy będą odmienieni, świadectw Asafowi, Psalm. **2.** Który rządzisz Izrael, posłuchaj, który prowadzisz jako owcę Jozef. Który siedzisz na Cherubinach, okaż się **3.** przed Efraimem, Beniaminem i Manassem. Wzbudź mocność twoją a przydź, abyś nas wybawił. **4.** Boże, nawróć nas a ukaż oblicze twoje i będziemy zbawieni! **5.** JAHWE Boże Zastępów, dokądże się będziesz gniewał na modlitwę sługi twego? **6.** Będziesz nas karmił chlebem płaczu a będziesz napawał nas łzami miarą? **7.** Wystawiłeś nas na przeciwieństwo sąsiadom naszym, a nieprzyjaciele naszy naśmiewali się z nas. **8.** Boże zastępów, nawróć nas i okaż oblicze twoje, a będziemy zbawieni! **9.** Przeniosłeś winnicę z Egiptu, wygnałeś pogany i nasadziłeś ją. **10.** Byłeś przewodnikiem w drodze przed nią, wsadziłeś korzenie jej i napełniła ziemię. **11.** Okrył cień jej góry, a drzewka jej cedry Boże. **12.** Rozpuściła latorosłki swe aż do morza a gałązki swe aż do rzeki. **13.** Przecześ rozwalił płot jej i obierają ją wszyscy, którzy mimo idą drogą? **14.** Rozkopał ją dziki wieprz z lasa a jedyniec spał ją. **15.** Boże zastępów, nawróć się, wejrzy z nieba a obacz i nawiedź tę winnicę! **16.** I napraw tę, którą szczepiła prawica twoja, i na syna człowieczego, któregoś sobie zmocnił. **17.** Spalona ogniem i rozkopana, od łajania oblicza twego pogina. **18.** Niech będzie ręka twoja nad mężem prawicy twojej i nad synem człowieczym, któregoś sobie zmocnił. **19.** A nie odstępuję od ciebie: ożywisz nas, a będziemy wzywać imienia twego.

Psalm 81

1. Na koniec, za prasy, Psalm samemu Asafowi. **2.** Radujcie się Bogu, pomocnikowi naszemu, wykrzykajcie Bogu Jakobowemu. **3.** Weźmiecie Psalm a podajcie bęben, wdzięczną arfę z cytrą. **4.** Trąbcie na nowiu w trąbę, w dzień zacny uroczystego święta waszego. **5.** Abowiem jest rozkazanie w Izraelu i wyrok Bogu Jakobowemu. **6.** Postanowił to na świadectwo w Jozef, gdy wychodził z ziemie Egipskiej, słyszał język, którego nie umiał. **7.** Wybawił od brzemion ramiona jego, ręce jego służyły koszem. **8.** Wzywałeś mię w ucisku, a wybawiłem cię, wysłuchałem cię w tajniku burzy, doświadczałem cię nad wodami swaru. **9.** Słuchaj, ludu mój, a oświadczę się na cię, Izraelu, jeśli mię usłuchasz: **10.** Nie będzie w tobie Boga nowego i nie będziesz chwalił boga cudzego. **11.** Bom ci ja jest JAHWE Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemie Egipskiej: rozszerz usta twoje, a napełni je. **12.** A nie słuchał lud mój głosu mego, a Izrael nie dbał na mię. **13.** I puściłem je za żądzami serc ich, pójdą w wynalazkach swoich. **14.** By był lud mój słuchał mię, by był Izrael chodził drogami moimi, **15.** snadź bym był łącno poniżył

nieprzyjacioły ich, a na trapiące je obróciłbym był rękę swoją. **16.** Nieprzyjaciele PANscy skłamali mu i będzie czas ich na wieki.

Psalm 82

1. Psalm Asafowi. Bóg stanął w zgromadzeniu Bogów, a w pośrodku Bogi sądzi: **2.** Dokądże niesprawiedliwość sądzicie, a osoby grzeszników przyjmujecie? **3.** Czyńcie sprawiedliwość ubogiemu i sierocie, strapionego i ubogiego usprawiedliwiajcie. **4.** Wyrwicie ubogiego, a nędznego z ręki niebożnego wyzwólcie! **5.** Nie umieli ani rozumieli, chodzą w ciemnościach, zachwieją się wszystkie grunty ziemie. **6.** Jam rzekł: Jesteście Bogowie i synowie nawyższego wszyscy. **7.** A wy pomrzecie jako ludzie, a jako jeden z książąt upadniecie. **8.** Powstań, Boże, sądz ziemię, bo ty odziedziczysz wszystkie narody!

Psalm 83

1. Pienie Psalmu Asafowi. **2.** Boże, któż będzie podobien tobie? Nie zamilczaj ani się błagaj, Boże! **3.** Bo oto nieprzyjaciele twoi okrzyk uczynili, a którzy cię nienawidzą, wynieśli głowę. **4.** Przeciw ludowi twemu radę złośliwą wymyślili i spiknęli się przeciw świętym twoim. **5.** Mówili: Pójdźcie a wytrąćmy je z narodu, a niech nie wspominają więcej imienia Izraelskiego. **6.** Bo się spiknęli jednym umysłem, społu przeciw tobie przymierze postanowili. **7.** Namioty Idumejczyków i Izmaelitowie, Moabitowie i Agarenowie, **8.** Gebalczyzy i Ammonitowie, i Amalekitowie, cudzoziemcy, z obywatelmi Tyru, **9.** ale i Assur przyszedł z nimi, przyszli na pomoc synom Lotowym. **10.** Uczyń im jako Madian i Sisarze, jako Jabin u potoku Cison. **11.** Poginęli w Endor, zostali się jako gnój na ziemi. **12.** Daj hetmany ich jako Oreb i Zeb, i Zebee, i Salmana - wszystkie książęta ich. **13.** Którzy mówili: Posiądźmy dziedzictwem świątynię Bożą. **14.** Boże mój, połóż je jako koło i jako żdźbło przed wiatrem. **15.** Jako ogień, który pali las, i jako płomień, który pali góry. **16.** Tak je gonić będziesz nawałnością twoją i zatrzwożysz je w gniewie twoim. **17.** Napelni twarzy ich sromotą i szukać będą imienia twego, JAHWE. **18.** Niechaj się zawstydzą i strwożą na wiek wieków, i niech będą pohańbieni, i niech zaginą.

Psalm 84

1. Na koniec: "za prasy", synom Korego, Psalm. **2.** Jako miłe przybytki twoje, JAHWE zastępów, żąda i ustaje dusza moja do pałaców PANSKICH. **3.** Serce moje i ciało moje rozweseliły się w Bogu żywym. **4.** Bo i wróbl znalazł sobie domek, i synogarlica gniazdo sobie, gdzie by położyła ptaszęta swoje: Ołtarze twoje, JAHWE zastępów, królu mój i Boże mój! **5.** Błogosławieni, którzy mieszkają w domu twoim, Panie: na wieki wieków będą cię chwalić. **6.** Błogosławiony mąż, którego ratunek jest od ciebie, rozłożył wstępowania w sercu swoim, **7.** w padole płaczu, na miejscu, które zgotował. **8.** Abowiem da błogosławieństwo zakonodawca, pójdą z mocy do mocy, oglądają Boga nad Bogi w Syjonie. **9.** JAHWE Boże zastępów, wysłuchaj modlitwę moję, usłysz, Boże Jakobów: **10.** Obrońco nasz, Boże, wejrzy,

a wejrzy na oblicze Chrystusa twojego: **11.** abowiem lepszy jest jeden dzień w pałacach twoich niż tysiące. Obrałem być napodlęszym w domu Boga mego, niżli mieszkać w przybytkach niezbożnych. **12.** Abowiem miłosierdzie i prawdę miłuje Bóg, JAHWE da łaskę i chwałę.

Psalm 85

1. Na koniec, synom Kore, Psalm. **2.** Ubłogosławiłeś, JAHWE, ziemię twoją, przywróciłeś pojmanie Jakob. **3.** Opuściłeś nieprawość ludu twego, pokryłeś wszystkie grzechy ich. **4.** Uśmierzyłeś twój wszystkie gniew, odwróciłeś się od gniewu popędliwości twojej. **5.** Nawróć nas, Boże. zbawicielu nasz, a oddal gniew swój od nas. **6.** Izali na wieki będziesz się na nas gniewał? Abo rozciągniesz gniew twój od rodzaju do rodzaju? **7.** Boże, ty nawróciwszy się ożywisz nas, a lud twój rozweseli się w tobie. **8.** Okaż nam, JAHWE, miłosierdzie twoje a daj nam zbawienie twoje. **9.** Będę słuchał, co we mnie będzie mówił JAHWE Bóg, bo będzie mówił pokój nad ludem swoim. I nad świętymi swymi, i nad tymi, którzy się do serca nawracają. **10.** Zaisteć blisko zbawienie jego tym, którzy się go boją, aby mieszkała chwała w ziemi naszej. **11.** Miłosierdzie i prawda potkały się z sobą, sprawiedliwość i pokój pocałowały się. **12.** Prawda wyrosła z ziemi, a sprawiedliwość z nieba pojrzała. **13.** Abowiem JAHWE pokaże dobrotliwość, a ziemia nasza wyda swój owoc.

Psalm 86

1. Modlitwa, samemu Dawidowi. Nakłoń, JAHWE, ucha twego a wysłuchaj mię, bom ci ja jest nędzny i ubogi. **2.** Strzeż dusze mojej, bom święty jest, zbaw sługę twego, Boże mój, nadzieję mającego w tobie. **3.** Smiłuj się nade mną, JAHWE, bom do ciebie wołał cały dzień, **4.** rozwesel duszę sługi twego, bom ku tobie, Panie, podniósł duszę moją. **5.** Abowiemeś ty, panie, słodki i cichy, i wielce miłosierny ku wszystkim, którzy cię wzywają. **6.** Wysłuchaj, JAHWE, modlitwę moją a przypilnuj głosu prośby mojej. **7.** W dzień ucisku mego wołałem do ciebie, boś wysłuchał mię. **8.** Nie masz tobie podobnego między bogi, panie, i nie masz według uczynków twoich. **9.** Wszyscy narodowie, którekolwiek stworzył, przydą a pokłonią się przed tobą, JAHWE, i będą słać imię twoje. **10.** Abowiemeś ty wielki i czyniący cuda: ty jesteś Bóg sam. **11.** Prowadź mię, JAHWE, drogą twoją, a niechaj chodzę w prawdzie twojej, niech się weseli serce moje, aby się bało imienia twego. **12.** Wyznawać ci będę, Panie Boże mój, ze wszystkiego serca mego a będę wysławiał imię twe na wieki, **13.** bo miłosierdzie twoje wielkie jest nade mną i wyrwałś duszę moją z niższego piekła. **14.** Boże, nieprawi powstałi na mię a zgromadzenie mocarzów szukało dusze mojej i nie kładli ciebie przed oczyma swemi! **15.** A ty, panie, Bóg litościwy i miłościwy, cierpliwy i wielce miłosierny, i prawdziwy. **16.** Wejrzy na mię a smiłuj się nade mną, daj panowanie twoje słudze twemu a zbaw syna służebnice twojej. **17.** Uczyn ze mną znak ku dobremu, aby ujrzeli ci, którzy mię nienawidzą, a byli zawstydzeni, iżes ty, JAHWE, ratował mię i pocieszyłeś mię.

Psalm 87

1. Synom Kore, Psalm pienia. Fundamenty jego na górach świętych: 2. miłuje JAHWE bramy Syjon nade wszystkie przybytki Jakob. 3. Sławne rzeczy powiedziano o tobie, miasto Boże! 4. Wspomnię na Rahab i na Babilon, którzy mię znają. Oto cudzoziemcy i Tyr, i lud Murzyński, ci tam byli. 5. Izali Syjonowi mówić nie będą: Człowiek i człowiek narodził się w nim, a sam ji Nawyższy ugruntował? 6. JAHWE wypowie w pismach narodów i książąt, tych, którzy w nim byli. 7. Jako weselących się, wszystkich mieszkanie jest w tobie!

Psalm 88

1. Pienie Psalmu, synom Kore; na koniec: na Maelecie, ku odpowiadaniu, wyrozumienia Emana Ezrahity. 2. JAHWE, Boże zbawienia mego, we dniem wołał, i w nocy przed tobą! 3. Niechaj modlitwa moja przydzie przed obliczność twoją, nakłoń ucha twego ku prośbie mojej. 4. Abowiem dusza moja napełniona jest złym, a żywot mój przybliżył się do piekła. 5. Poczytano mię z zstępującymi do dołu, stałem się jako człowiek bez pomocy, 6. między umarłymi wolny. Jako zranieni, którzy śpią w grobiech, na które więcej nie pamiętasz i oni z ręki twej wyrzuceni są. 7. Wsadzili mię w dół głębszy, do ciemności i do cienia śmierci. 8. Zmocnił się gniew twój nade mną i przywiodłeś na mię wszystkie nawałności twoje. 9. Oddaliłeś ode mnie znajome moje, uczynili mię obrzydzeniem sobie. Jestem podan i nie wychodziłem, 10. oczy moje zemdlały dla nędzy. Wołałem ktobie, JAHWE, cały dzień, wyciągałem do ciebie ręce moje: 11. Izali umarłym cuda czynić będziesz? Abo lekarze wskrzeszą, i wyznawać ci będą? 12. Izali kto w grobie będzie opowiadał miłosierdzie twoje i prawdę twoją w zginieniu? 13. Izali poznane będą w ciemnościach cuda twoje, a sprawiedliwość twoja w ziemi zapamiętania? 14. A jam, JAHWE, wołał ku tobie, a modlitwa moja uprzedzi cię rano. 15. Przeczże, JAHWE, odrzucasz modlitwę moją, odwracasz oblicze twe ode mnie? 16. Jam ci jest ubogi i w pracach od młodości mojej, a będąc wywyższony, jestem ponizony i zatrwożony. 17. Na mię się przeniosły gniewy twoje a strachy twoje zatrwożyły mię. 18. Ogarnęły mię cały dzień jako woda, obtoczyły mię spodem.

Psalm 89

1. Wyrozumienia Etana Ezrahickiego. 2. Miłosierdzia PANskie na wieki wyśpiewywać będę, od narodu do narodu prawdę twoją usty memi opowiadać będę. 3. Abowiemś mówił: miłosierdzie wieczne zbudowane będzie na niebiesiech, prawda twoja będzie w nich zgotowana. 4. Postanowiłem testament mój wybranym moim, przysiągłem Dawidowi słudze memu: 5. że aż na wieki zgotuję nasienie twoje i zbuduję od rodzaju do rodzaju stolicę twoją. 6. Będą wyznawać niebiosy cuda twoje, JAHWE, i prawdę twoją w zgromadzeniu Świętych. 7. Abowiem któż na obłokach JAHWE zrównany będzie? Podobny będzie Bogu między syny Bożemi? 8. Bóg, który jest wielbion w radzie świętych, wielki i straszliwy nade wszystkie, którzy są około niego. 9. JAHWE, Boże Zastępów, któż podobien tobie? Możnyś jest, Panie, a prawda twoja około ciebie. 10. Ty panujesz nad mocą morską, a wzruszenie nawałności jego ty uśmierzasz. 11. Tyś poniżył pysznego jako zranionego, mocą ramienia twego rozproszyłeś nieprzyjacioły

twoje. **12.** Twojeć są niebiosy i twoja też jest ziemia, tyś ugruntował okrąg ziemi i napełnienie jej: **13.** tyś stworzył północną stronę i morze, Tabor i Hermon w imieniu twym radować się będą. **14.** Twoje ramię z mocą: niech się zmocni ręka twoja i niech się wyniesie prawica twoja. **15.** Sprawiedliwość i sąd przygotowanie stolicy twojej, miłosierdzie i prawda uprzedzą oblicze twoje. **16.** Błogosławiony lud, który umie wesołe śpiewanie, JAHWE, chodzić będą w jasności oblicza twego, **17.** a w imieniu twoim będą się weselić cały dzień i w sprawiedliwości twojej będą podwyższeni. **18.** Abowiem ty jesteś chwała mocy ich, a w upodobaniu twoim wywyższy się róg nasz, **19.** bo PANSKA jest nasza obrona i świętego Izrael, króla naszego. **20.** W on czas mówiłeś w widzeniu do świętych swoich i rzekłeś: Położyłem wspomnienie w mocnym i wywyższyłem wybranego z ludu mojego. **21.** Nalazłem Dawida, sługę mego, pomazałem go olejką świętą moją. **22.** Bo mu ręka moja będzie pomagała i posili go ramię moje. **23.** Nic nie zyszcze na nim nieprzyjaciół i syn nieprawości nie przyda szkodzić mu. **24.** I wysiekę przed nim nieprzyjacioły jego, i uczynię, że tył podadzą ci, którzy go mają w nienawiści. **25.** A prawda moja i miłosierdzie moje z nim, a w imię moje róg jego będzie podwyższony. **26.** I postawię na morzu rękę jego i na rzekach prawicę jego. **27.** On mię będzie wzywał: Ojcem moim jesteś ty, Bogiem moim i obrońcą zbawienia mego. **28.** A ja go pierworodnym uczynię, wyższym nad królestwa ziemskie. **29.** Zachowam mu na wieki miłosierdzie moje i testament mój wierny jemu. **30.** I położę na wiek wieku nasienie jego a stolicę jego jako dni niebieskie. **31.** A jeśli synowie jego opuszczą zakon mój a w sądziech moich chodzić nie będą, **32.** jeśli zgwałcą sprawiedliwości moje a nie będą strzec przykazania mego: **33.** nawiedzę przestępstwa ich różgą, a grzechy ich biczmi, **34.** a miłosierdzia mego nie oddalę od niego i nie zaszkodzę w prawdzie mojej **35.** ani zgwałcę testamentu mego, a co wychodzi z ust moich, nie odmienię. **36.** Razem przysiągł w świętym moim, jeśli skłamię Dawidowi: **37.** Nasienie jego będzie trwać na wieki, **38.** a stolica jego jako słońce przed oczyma moimi i jako pełny księżyc na wieki i świadek wierny na niebie. **39.** A przedsię odrzuciłeś i wzgardziłeś, odwróciłeś Chrystusa twego. **40.** Wywróciłeś testament sługi twego, zgwałciłeś na ziemi poświęcenie jego. **41.** Popsowałeś wszystkie płoty jego, uczyniłeś obronę jego strachem. **42.** Szarpali go wszyscy idący drogą, zstał się pośmiewiskiem u sąsiadów swoich. **43.** Wywyższyłeś prawicę tłumiących go, uweseliłeś wszystkie nieprzyjacioły jego. **44.** Odjąłeś pomoc mieczowi jego a nie ratowałeś go na wojnie. **45.** Zepsowałeś ochędowanie jego, a stolicę jego uderzyłeś o ziemię. **46.** Ukróciłeś dni czasu jego, oblałeś go wstydem. **47.** Dokądże, JAHWE, odwracasz się do końca? Zapali się gniew twój jako ogień? **48.** Wspomni, co za bytność moja, bo azaś próżno stworzył wszystkie syny człowiecze? **49.** Któryż jest człowiek, który żyć będzie, a nie ogląda śmierci, wyrwie duszę swą z ręki piekielnej? **50.** Gdzież są, JAHWE, stare miłosierdzia twoje, jakoś przysiągł Dawidowi w prawdzie twojej? **51.** Wspomni, JAHWE, na zelżywość sług twoich, (którym zadzierżał w zanadrzu moim) od wielu narodów, **52.** którą urągali nieprzyjaciele twoi, JAHWE, którą urągali odmienienie pomazańca twego.

Psalm 90

1. Modlitwa Mojżesza, człowieka Bożego. Panie, stałeś się ucieczką nam od rodzaju do rodzaju.
2. Pierwej niżli stanęły góry abo ziemia i świat był stworzony od wieku i aż do wieku ty jesteś Bóg.
3. Nie obracaj w poniżenie człowieka, i rzekłeś: Nawracajcie się, synowie człowieczy! 4. Abowiem tysiąc lat przed oczyma twymi jako dzień wczorajszy, który przeminął, i straż nocna, 5. co za nic nie stoi, ich lata będą. 6. Rano jako trawa niech przeminie, rano niech kwitnie i przeminie: w wieczór niech upadnie, stwardnieje i uschnie. 7. Bośmy ustali w gniewie twoim i jesteśmy strwożeni w zapalczywości twojej.
8. Położyłeś nieprawości nasze przed oczyma swymi, wiek nasz przed jasnością oblicza twego.
9. Abowiem wszystkie dni nasze ustały i ustaliliśmy w gniewie twoim, lata nasze jako pajęczyna będą poczytane. 10. Dni żywota naszego w nich siedmdziesiąt lat, a jeśli w możliwościach, ośmdziesiąt lat, a nadto co więcej, praca i boleść: abowiem łaskawość nadeszła, i będziem karani. 11. Któż wie możliwość gniewu twego? I przed bojaźnią twoją, gniew twój 12. policzyć? Prawicę twoję tak uczyni znajomą, a wyćwiczonego serca w mądrości. 13. Nawróćże się, JAHWE, dokądże? A daj się ubłagać sługom twoim. 14. Napelniliśmy rano miłosierdzia twego i rozradowaliśmy się, i kochaliśmy się po wszystkie dni nasze. 15. Weseliliśmy się za dni, w któreś nas uniżył, za lata, któreśmy widzieli złe. 16. Wejrzyże na sługi swoje i na dzieła swoje, a prowadź syny ich. 17. A niech będzie jasność JAHWE Boga naszego nad nami, a sprawy rąk naszych prostuj nad nami i dzieło rąk naszych prostuj.

Psalm 91

1. Chwała pienia Dawidowi. Kto mieszka w wspomózeniu nawyższego, w obronie Boga niebieskiego będzie przebywał, 2. rzecze JAHWE: obrońca mój i ucieczka moja jesteś ty, Bóg mój, w nim będę miał nadzieję. 3. Abowiem on mię wyrwał z sidła łowiących i od przykrego słowa. 4. Plecami swemi okryje cię, a pod skrzydłami jego nadzieję mieć będziesz. 5. Tarczą ogarnie cię prawda jego, nie ulękiesz się od strachu nocnego. 6. Od strzały lecącej we dnie, od sprawy chodzącej w ciemności, od najazdu i od czarta południowego. 7. Padnie po boku twoim tysiąc, a dziesięć tysięcy po prawej stronie twojej: a ku tobie się nie przybliży. 8. Zaiste, oczyma twymi oglądasz i ujrzysz odpłatę grzeszników. 9. Abowiem ty, JAHWE, jesteś nadzieja moja, postawiłeś Nawyższego ucieczką twoją. 10. Nie przystąpi do ciebie złe i nie przybliży się bicz do przybytku twego. 11. Abowiem Anjołom swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. 12. Na rękę będą cię nosić, byś snadź nie obraził o kamień nogi twojej. 13. Po źmiej i po bazyliszku chodzić będziesz i podepcesz lwa i smoka. 14. Iż we mnie nadzieję miał, wybawię go, obronię go, że poznał imię moje. 15. Będzie wołał ku mnie, a ja go wysłucham, z nim jestem w ucisku, wyrwę go i uwielbię go. 16. Długością dniów napelnię go, a okażę mu zbawienie moje.

Psalm 92

1. Psalm pienia, na dzień sobotni. 2. Dobrze jest wyznawać JAHWE i śpiewać imieniowi twemu, Nawyższy! 3. Aby było opowiadane rano miłosierdzie twoje i prawda twoja przez noc. 4. Na

instrumencie o dziesięci strunach, na arfie, z śpiewaniem na cytrze. **5.** Boś mię ucieszył, JAHWE, w stworzeniu twoim i będę się radował w uczynkach rąk twoich. **6.** O jako wielmożne są, JAHWE, sprawy twoje, nazbyt głębokie zstały się myśli twoje. **7.** Mąż bezrozumny nie pozna, a głupi nie zrozumie tego. **8.** Gdy grzesznicy wyrosta jako trawa i okażą się wszyscy, którzy nieprawość czynią. Aby zginęli na wiek wieku, **9.** a ty Nawyższy na wieki, JAHWE. **10.** Abowiem oto nieprzyjaciele twoi, JAHWE, bo oto nieprzyjaciele twoi zginą i będą rozproszeni wszyscy, którzy czynią nieprawość. **11.** I będzie wywyższon róg mój jako jednorożców, a starość moja obfitym miłosierdziem. **12.** I wzgardziło oko moje nieprzyjacioły moje, a o powstających na mię złośnikach usłyszysz ucho moje. **13.** Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie, jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się. **14.** Wsadzeni w domu PANSKIM, rozkwitną się w sieniach domu Boga naszego. **15.** Jeszcze się rozmnożą w kwitnącej starości i dobrze zdrowi będą,

Psalm 93

1. Chwała pienia samemu Dawidowi, przed Sobotą, kiedy ziemia jest fundowana. JAHWE królował, oblókł się w ozdobę, oblókł się JAHWE mocą i przepasał się. Abowiem umocnił okrąg świata, który się nie poruszy. **2.** Zgotowana stolica twoja od onego czasu, ty jesteś od wieku. **3.** Podniosły rzeki, JAHWE, podniosły rzeki głos swój, podniosły rzeki nawałności swoje. **4.** Od szumu wód wielkich, dziwne nawałności morskie, dziwny na wysokościach Pan. **5.** Świadectwa twoje okazały się być bardzo wiarygodne, domowi twemu, JAHWE, przystoi świątobliwość na długość dni.

Psalm 94

1. Psalm samemu Dawidowi, na czwarty dzień Szabbatu. Bóg pomsty JAHWE: Bóg pomsty wolno poczynął. **2.** Wywyższ się, który sądzisz ziemię, oddaj zapłatę pysznym! **3.** Dokądże grzesznicy, JAHWE, dokąd grzesznicy będą się chlubić? **4.** Będą świegotać i mówić nieprawości, będą mówić wszyscy, którzy broją niesprawiedliwość? **5.** Lud twój, JAHWE, poniżyli i dziedzictwo twoje utrapili. **6.** Wdowę i przychodnia zabili i sieroty pomordowali. **7.** I mówili: Nie ujrzy Pan ani zrozumie Bóg Jakob. **8.** Zrozumiecież, głupi, między ludźmi, a bezrozumni, miejcie kiedy rozum. **9.** Który wszczepił ucho, nie usłyszysz? Abo który uformował oko, nie ujrzy? **10.** Który strofuje narody, zaż nie będzie karał? Który uczy człowieka mądrości? **11.** JAHWE zna myśli człowiecze, że są marne. **12.** Błogosławiony człowiek, którego ty, JAHWE, wyćwiczysz a nauczysz go zakonu swego. **13.** Abyś mu ulżył ode złych dni, aż wykopają dół grzesznikowi. **14.** Boć nie odrzuci JAHWE ludu swego, a dziedzictwa swego nie opuści, **15.** aż się sprawiedliwość w sąd obróci, a którzy przy niej wszyscy, którzy są serca prawego. **16.** Któż mi powstanie przeciw złośnikom? Abo kto przy mnie stanie przeciw czyniącym nieprawość? **17.** Jedno, że mię JAHWE wspomógł, mało by była dusza moja nie mieszkała w piekle. **18.** Jeślim mówił: Zachwiała się noga moja, miłosierdzie twoje, JAHWE, wspomagało mię. **19.** Według mnóstwa boleści moich w sercu moim, twoje pociechy uweseliły duszę moją. **20.** Izali dzierży się ciebie stolica nieprawości,

który tworzysz pracą w przykazaniu? **21.** Zasadzą się na duszę sprawiedliwego, a krew niewinną potępia. **22.** I zstał mi się JAHWE ucieczką, a Bóg mój obroną nadzieje mojej. **23.** I odda im nieprawość ich, a we złości ich wytraci je, wytraci je JAHWE Bóg nasz.

Psalm 95

1. Chwała pienia, samemu Dawidowi. Pódźcie, radujmy się JAHWE, śpiewajmy Bogu, zbawicielowi naszemu. **2.** Uprzedźmy oblicze jego z wyznawaniem, a psalmami śpiewajmy mu! **3.** Abowiem Bóg wielki JAHWE i król wielki nade wszemi Bogi. **4.** Bo w ręce jego są wszystkie kraje ziemie i gór wysokości jego są. **5.** Bo jego jest morze, a on je uczynił, a suchą utworzyły ręce jego. **6.** Pódźcie, pokłońmy się i upadajmy, i płaczmy przed JAHWE, który nas stworzył. **7.** Abowiem on jest Panem Bogiem naszym, a my ludem pastwiska jego i owcami ręki jego. **8.** Dziś jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcież serc waszych: **9.** jako w drażnieniu wedle dnia kuszenia na puszczy, kędy mię kusili ojcowie waszy, doświadczali mię i ujrzeli uczynki moje. **10.** Czterdzieści lat gniewałem się na ten naród, i rzekłem: Zawsze ci błądzą sercem. **11.** A ci nie poznali dróg moich; jakom przysiągł w gniewie moim: Jeśli wnidą do pokoju mego!

Psalm 96

1. Pienie, samemu Dawidowi, kiedy budowano dom po nawróceniu z niewolej. Śpiewajcie JAHWE pieśń nową, śpiewajcie JAHWE, wszystka ziemio. **2.** Śpiewajcie JAHWE a błogosławcie imieniowi jego, opowiadajcie ode dnia do dnia zbawienia jego. **3.** Opowiadajcie między narody chwałę jego, między wszystkimi ludźmi dziwy jego. **4.** Iż wielki JAHWE i barzo chwalebny, straszliwy jest nade wszystkie bogi. **5.** Abowiem wszyscy Bogowie pogańscy czarci, ale JAHWE niebiosa uczynił. **6.** Wyznawanie i piękność przed oblicznością jego, świętość i wielmożność w świątobliwości jego. **7.** Przynoście JAHWE, pokolenia pogańskie, przynoście Panu cześć i chwałę, **8.** przynoście JAHWE chwałę imieniowi jego. Bierzcie ofiary a wchodźcie do sieni jego, **9.** kłaniajcie się JAHWE w sieni świętej jego. Niech się wzruszy od obliczności jego wszystka ziemia, **10.** powiadajcie między narody, iż JAHWE królował. Abowiem naprawił okrąg ziemie, który się nie poruszy, będzie ludzie sądził w sprawiedliwości. **11.** Niech się weselą niebios a niech się raduje ziemia, niech się wzruszy morze i pełność jego. **12.** Rozradują się pola i wszystko, co jest na nich. Tedy skakać będą wszystkie drzewa leśne **13.** przed JAHWE, że przyszedł, bo przyszedł sądzić ziemię. Będzie sądził świat w sprawiedliwości a narody według prawdy swojej.

Psalm 97

1. Temu Dawidowi, kiedy ziemia jego była przywrócona. JAHWE króluje: niech się raduje ziemia, niech się weselą wyspy mnogie. **2.** Obłok i mgła około niego, sprawiedliwość i sąd naprawienie stolicy jego. **3.** Ogień przed nim uprzedzi i zapali wokoło nieprzyjacioły jego. **4.** Oświeciły błyskawice jego okrąg ziemie, ujrziała i zadrżała ziemia. **5.** Góry się jako воск rozplęły przed obliczem PANSKIM, przed

obliczem Pana wszytką ziemią. **6.** Oznajmiły niebiosy sprawiedliwość jego i oglądali wszyscy ludzie chwałę jego. **7.** Niech będą zawstydzeni wszyscy, którzy służą rycinom, i którzy się chlubią w bałwanach swoich. Kłaniajcie się mu wszyscy aniołowie jego. **8.** Usłyszał i uweselił się Syjon, i rozradowały się córki Judzkie, dla sądów twoich, PANIE! **9.** Abowiem tyś JAHWE Najwyższy nade wszytką ziemią, barzoś wywyższony nade wszystkie bogi. **10.** Którzy miłujecie JAHWE, miejcież złość w nienawiści, strzeże Pan dusz świętych swoich, wyrwie je z ręki grzesznika. **11.** Światłość weszła sprawiedliwemu, a wesele ludziom prawego serca. **12.** Weselcie się, sprawiedliwi, w JAHWE a wysławiajcie pamiątkę świątobliwości jego.

Psalm 98

1. Psalm, samemu Dawidowi. Śpiewajcie JAHWE pieśń nową, bo uczynił dziwy. Zbawiła sobie prawica jego i ramię święte jego. **2.** Objawił JAHWE zbawienie swoje, przed oczyma poganów oznajmił sprawiedliwość swoją. **3.** Wspomniął na miłosierdzie swoje i na prawdę swą domowi Izrael. Oglądały wszystkie kraje ziemię zbawienie Boga naszego. **4.** Wykrzykajcie JAHWE, wszytką ziemio, śpiewajcie a weselcie się i grajcie. **5.** Grajcie JAHWE na cytrze, na cytrze i z głosem Psalmu, **6.** na puzanach i na kornetach głośnych. Wykrzykajcie przed oblicznością króla JAHWE. **7.** Niech się wzruszy morze i pełność jego, okrąg ziemi i mieszkający na nim. **8.** Rzeki będą klaskać rękoma, góry społem będą się weselić **9.** przed oblicznością PANską, bo przyszedł sądzić ziemię. Będzie sądził świat w sprawiedliwości, a narody w prawości.

Psalm 99

1. Psalm samemu Dawidowi. JAHWE królował: niech się gniewają narodowie, który siedzi na Cherubinach: niech się trzęsie ziemia. **2.** JAHWE wielki na Syjonie i wywyższony nad wszystkie narody. **3.** Niech wyznawają imieniowi twemu wielkiemu, abowiem straszne i święte jest, **4.** a cześć królewska sąd miłuje. Tyś nagotował prostowania, tyś uczynił sąd i sprawiedliwość w Jakob. **5.** Wywyższajcie JAHWE Boga naszego, a kłaniajcie się podnóżkowi nóg jego, bo święty jest. **6.** Mojżesz i Aaron między kapłany jego a Samuel między tymi, którzy wzywają imienia jego. Wzywali JAHWE, a on ich wysłuchiwał, **7.** w słupie obłokowym mawiał do nich. Strzegli świadectw jego i przykazania, które im podał. **8.** JAHWE Boże nasz, tyś je wysłuchiwał, Boże, tyś im był miłościw i mszczący się wszystkich wynalazków ich. **9.** Wywyższajcie JAHWE Boga naszego i kłaniajcie się górze świętej jego: abowiem święty JAHWE Bóg nasz.

Psalm 100

1. Psalm, na wyznawanie. **2.** Wykrzykajcie Bogu, wszytką ziemio, służcie JAHWE z weselem, wchodźcie przed obliczność jego z radością. **3.** Wiedźcie, iż JAHWE sam jest Bóg, on nas uczynił, a nie my sami siebie. Ludu jego i owce pastwiska jego: **4.** wchodźcie w bramy jego w wyznawaniu, do sieni jego

z pieśniami, wyznawajcie mu. Chwalcie imię jego, **5.** boć słodki jest JAHWE: na wieki miłosierdzie jego i aż od rodzaju do rodzaju prawda jego.

Psalm 101

1. Psalm samemu Dawidowi. Miłosierdzie i sąd będę śpiewał, tobie, JAHWE. Będę śpiewał, **2.** a będę rozumiał na drodze niepokalanej, kiedy przyjdiesz do mnie. Chodziłem w niewinności serca mego w pośrodku domu mego. **3.** Nie kładłem przed oczy swe niesprawiedliwej rzeczy, czyniące przewrotności miałem w nienawiści. Nie przystało ku mnie **4.** serce złośliwe, odstępującego ode mnie złośnika nie znałem. **5.** Który uwłacza potajemnie bliźniemu swemu, tegom przeszladował. Z człowiekiem pysznego oka a nienasyconego serca, z tymem nie jadał. **6.** Oczy moje na wierne na ziemi, aby siadali ze mną, chodzący drogą niepokalaną ten mi służył. **7.** Nie będzie mieszkał w pośrodku domu mego, który czyni pychę; który mówi nieprawości, nie miał szczęścia w oczach moich. **8.** Rano traćłem wszystkie grzeszniki w ziemi, abym wykorzenił z miasta PANSKIEGO wszystkie czyniące nieprawość.

Psalm 102

1. Modlitwa ubogiego, kiedy jest w ucisku a wylewa przed Panem prośbę swoją. **2.** JAHWE, wysłuchaj modlitwę moję, a wołanie moje niech do ciebie przyjdzie. **3.** Nie odwracaj oblicza twego ode mnie: któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha twego. Ktoregokolwiek dnia wzywać cię będę, prędko wysłuchaj mię. **4.** Abowiem ustały jako dym dni moje, a kości moje jako skwarczki wyschły. **5.** Zwiadłem jako siano i wyschło serce moje, iżem zapomniał pożywać chleba mego. **6.** Dla głosu wzdychania mego, przyschły kości moje do ciała mego. **7.** Zstałem się podobnym pelikanowi na puszczy i stałem się jako kruk nocny w pustkach. **8.** Nie spałem i zstałem się jako wróbel sam jeden na dachu. **9.** Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi, a ci, którzy mię chwalili, przeciwko mnie przysięgali. **10.** Bom popiół jako chleb jadał, a picie moje mieszałem z płaczem. **11.** Dla gniewu i popędliwości twojej, abowiem podniószy roztrąciłeś mię. **12.** Dni moje zeszyły jako cień, a jam usechł jako siano. **13.** Ale ty, JAHWE, trwasz na wieki, a pamiątka twoja od rodzaju do rodzaju. **14.** Ty powstawszy smiłujesz się nad Syjonem, boć czas smiłowania nad nim, bo przyszedł czas. **15.** Abowiem upodobało się sługom twoim kamienie jego a użalą się ziemie jego. **16.** I będą się narody bały imienia twego, JAHWE, i wszyscy królowie ziemscy chwały twojej. **17.** Abowiem JAHWE pobudował Syjon i okaże się w chwale swojej. **18.** Wejrzał na modlitwę poniżonych i nie wzgardził ich prośbą. **19.** Niech to napiszą rodzajowi potomnemu, a lud, który będzie stworzony, będzie Pana chwalił. **20.** Abowiem wejrzał z wysokiej świątnicy swojej, JAHWE z nieba na ziemię pojrzał: **21.** aby wysłuchał wzdychania więźniów, aby rozwiązał syny pomordowanych, **22.** aby wysławiano imię PANSKIE na Syjonie i chwałę jego w Jeruzalem. **23.** Gdy się narodowie zbiorą w jedno i królowie, aby służyli JAHWE. **24.** Odpowiedział mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi, **25.** nie bierz mię w połowicy dni moich, lata twoje od wieku do wieku. **26.** Tyś, Panie, na początku ziemię ugruntował a dzieła rąk

twoich są niebiosa. **27.** One poginą, ale ty zostajesz, i wszystkie jako szata zwietszeją. **28.** I jako odzienie odmienisz je i odmienia się: ale ty tenżeś jest i lata twoje nie ustaną.

Psalm 103

1. Samemu Dawidowi. Błogosław, duszo moja, JAHWE, i wszystko, co we mnie jest, imieniowi świętemu jego. **2.** Błogosław, duszo moja, JAHWE, a nie zapamiętywaj wszystkich dobrodziejstw jego: **3.** Który miłościwie odpuszcza wszystkie nieprawości twoje, który uzdrawia wszystkie choroby twoje. **4.** Który odkupuje żywot twój od zatracenia, który cię koronuje miłosierdziem i litościami. **5.** Który napęlnia dobrami żądzą twoją, odnowi się jako orłowa młodość twoja. **6.** Czyniący miłosierdzie JAHWE i sąd wszystkim krzywdę cierpiącym. **7.** Oznajmił drogi swe Mojżeszowi i wołą swoją synom Izraelskim. **8.** Litościwy i miłościwy JAHWE, długo czekający a wielce miłosierny. **9.** Nie na wieki się gniewać będzie ani wiecznie grozić będzie. **10.** Nie według grzechów naszych uczynił nam ani według nieprawości naszych oddał nam. **11.** Abowiem według wysokości nieba od ziemi utwierdził miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się go boją. **12.** Jako daleko jest wschód od zachodu, daleko oddalił od nas nieprawości nasze. **13.** Jako lituje ociec synów swoich, zlitował się JAHWE nad tymi, którzy się go boją: **14.** boć on zna utworzenie nasze, wspomniął, iżechmy proch. **15.** Człowiek, jako trawa dni jego, jako kwiat polny, tak okwitnie. **16.** Abowiem powienie wiatr nań i nie ostoi się, i więcej nie pozna miejsca swego. **17.** Ale miłosierdzie PANSKIE od wieku i aż do wieku, nad tymi, którzy się go boją. I sprawiedliwość jego na syny synów, **18.** tych, którzy chowają testament jego i pamiętają na przykazania jego, aby je pełnili. **19.** JAHWE na niebie przygotował stolicę swoją, a królestwo jego nad wszemi panować będzie. **20.** Błogosławcie JAHWE, wszyscy aniołowie jego możni w sile, którzy czynicie słowo jego na usłyszenie głosu mów jego. **21.** Błogosławcie JAHWE, wszystkie wojska jego, słudzy jego, którzy czynicie wolą jego. **22.** Błogosławcie JAHWE, wszystkie uczynki jego na wszelkim miejscu panowania jego, błogosław, duszo moja, JAHWE.

Psalm 104

1. Samemu Dawidowi. Błogosław, duszo moja, JAHWE. JAHWE Boże mój, barzoś się wielmożnym okazał. Oblokłeś się w wyznanie i ozdobę, **2.** odziany światłością jako szatą. Który rozściągasz niebo jako skórę, **3.** który okrywasz wodami wierzch jego. Który kładziesz obłoki wstępem twoim, który chodzisz na skrzydłach wiatrowych. **4.** Który czynisz anioły twoje duchy, i sługi twoje ogień palący. **5.** Któryś ugruntował ziemię na jej stałości, nie nachyli się na wiek wieku. **6.** Głębokości jako szata odzienie jej, nad górami staną wody. **7.** Na fukanie twoje uciekają, ulęknią się głosu gromu twego. **8.** Podnoszą się góry i zniżają pola na miejsce, któreś im założył. **9.** Zamierzyłeś kres, którego nie przestąpią ani się wróćą okryć ziemię. **10.** Który wypuszczasz źródła po dolinach pośrodkiem między górami popłyną wody. **11.** Będą pić wszystkie zwierzęta polne, osłowie dzicy czekać będą w pragnieniu swoim. **12.** Nad nimi mieszkać będą ptaszki powietrzni, z pośrodku skał wydadzą głosy. **13.** Który pokrapiasz góry

z wysokości swoich, z owocu spraw twoich nasyci się ziemia. **14.** Który czynisz, że siano roście bydłu, a zioła na posługę człowieczą. Abyś wywiódł chleb z ziemi, **15.** a wino rozweseliło serce człowiecze. Aby uweselił oblicze oliwą, a chleb serce człowiecze potwierdził. **16.** Nasycają się drzewa polne i cedry Libanu, których nasadził. **17.** Tam się wróble gnieździć będą, herodiona gniazdo jest wodzem ich. **18.** Góry wysokie jeleniom, opoki ucieczka jeżom. **19.** Uczynił księżyc dla czasów, słońce poznało zachód swój. **20.** Przywiodłeś ciemność i zstała się noc, w nią przechodzić będą wszystkie zwierzęta leśne. **21.** Szczenięta lwie ryczące, aby porwały i szukały od Boga pokarmu sobie. **22.** Wzeszło słońce i zgromadzili się, i w jamach swoich położą się. **23.** Wynidzie człowiek na robotę swoją i na sprawy swoje aż do wieczora. **24.** Jako wielmożne są, JAHWE, uczynki twoje, wszystkoś w mądrości uczynił, napełniona jest ziemia osiadłością twoją. **25.** To morze wielkie i szerokie odnogami, tam płazy, których nie masz liczby, zwierzęta małe z wielkimi. **26.** Tam okręty pływać będą. Smok ten, któregoś stworzył ku naigraniu jemu. **27.** Wszystkie na cię czekają, abyś im dał pokarm czasu swego. **28.** Gdy im ty dasz, będą zbierać, gdy otworzysz rękę twoją, wszystkie się dobrem napełnią. **29.** Ale gdy ty odwrócisz oblicze, zatrwożą się, odejmiesz ducha ich i ustaną, i w proch się swój obrócą. **30.** Wypuścisz ducha twego, a będą stworzone i odnowisz oblicze ziemi. **31.** Niechajże chwała PANSKA będzie na wieki, będzie się JAHWE weselił w uczynkach swoich. **32.** Który patrzy na ziemię i czyni, że drży, który tyka gór i kurzą się. **33.** Będę śpiewał JAHWE za żywota mego, będę grał Bogu memu, póki mię zstawa. **34.** Niech mu będzie wdzięczna wymowa moja, a ja się rozkocham w JAHWE. **35.** Niechaj ustaną grzesznicy z ziemi, a złościcy tak, że ich nie będzie. Błogosław, duszo moja, PANU!

Psalm 105

1. Alleluja. Wyznawajcie JAHWE i wzywajcie imienia jego, opowiadajcie między pogany sprawy jego. **2.** Śpiewajcie mu i grajcie mu, oznajmijcie wszystkie dziwy jego. **3.** Chlubcie się w imieniu świętym jego, niech się weseli serce szukających JAHWE. **4.** Szukajcie JAHWE a bądźcie umocnieni, szukajcie oblicza jego zawsze. **5.** Pamiętajcie na dziwy jego, które uczynił, na cuda jego i sądy ust jego. **6.** Nasienie Abrahamowe, słudzy jego, synowie Jakobowi, wybrani jego. **7.** On ci JAHWE Bóg nasz: po wszystkiej ziemi sądy jego. **8.** Pamiętał wiecznie na testament swój, na słowo, które przykazał, na tysiąc narodów: **9.** które postanowił z Abrahamem i na przysięgę swą z Izaakiem. **10.** I postanowił ją Jakobowi za przykazanie a Izraelowi za testament wieczny, **11.** mówiąc: Tobie dam ziemię Chanaan, sznur dziedzictwa waszego. **12.** Gdy byli w małej liczbie, barzo trocha i obywatele ich **13.** i przechodzili od narodu do narodu i z królestwa do innego ludu, **14.** nie dopuścił im krzywdy czynić człowiekowi i pokarał dla nich króle: **15.** Nie tykajcie pomazańców moich, a na proroki moje nie bądźcie złośliwymi. **16.** I zawołał głodu na ziemię, i skruszył wszystko posilenie chleba. **17.** Posłał przed nimi męża, za niewolnika przedan jest Jozef. **18.** Poniżyli w pętach nogi jego, żelazo przeszło duszę jego, **19.** aż przyszło słowo jego, mówienie PANSKIE zapaliło go. **20.** Posłał król i rozwiązał go, pan ludu, i wypuścił

go. **21.** Postanowił go panem domu swego i księżciem wszytkiej dzierzawy swojej, **22.** aby ćwiczył książęta jego jako siebie samego a starce jego mądrości nauczył. **23.** I wszedł Izrael do Egiptu i Jakob był obywatelem w ziemi Cham. **24.** I rozmnożył lud swój barzo i zmocnił ji nad nieprzyjacioły jego. **25.** Odmienił serce ich, aby nienawidzieli ludu jego i czynili zdrady nad sługami jego. **26.** Posłał Mojżesza, sługę swego, Aarona, którego obrał. **27.** Położył w nich słowa znaków swoich i cudów w ziemi Cham. **28.** Puścił ciemności i zaćmił, i nie uprzykrzył słów swoich. **29.** Obrócił wody ich w krew, a ryby ich pomorzył. **30.** Zrodziła ziemia ich żaby, w pokojach królów ich. **31.** Rozkazał i przyszła rozmaita mucha i mszyce we wszytkich granicach ich. **32.** Uczynił dżdże ich gradem i ogień pałacy na ich ziemi. **33.** I potłukł winnice ich i figi ich, i pokruszył drzewa w ich granicach. **34.** Rzekł i przyszła szarańcza i chrząszcz, któremu nie było liczby, **35.** i pojadł wszytkę trawę w ich ziemi, i pojadł wszytek owoc ziemi ich. **36.** I pobił wszytkie pierworodne w ziemi ich, pierwiastki wszelkiej prace ich. **37.** I wyprowadził je ze srebrem i złotem, a nie był między ich pokoleniem chory. **38.** Radował się Egipt z wyszcia ich, bo był przyszedł na nie strach ich. **39.** Rozciągnął obłok na okrycie ich, a ogień, aby im świecił w nocy. **40.** Żądali i przyleciała przepiórka, i chlebem niebieskim nasycił je. **41.** Rozszczepił opokę i wypłynęły wody, płynęły rzeki na suszy. **42.** Abowiem pomniał na słowo święte swoje, które miał do Abrahama, sługi swego. **43.** I wywiódł lud swój z weselem a wybrane swe z radością. **44.** I dał im krainy poganów a roboty narodów posiedli, **45.** aby przysrzegali usprawiedliwienia jego i o zakonie jego się badali.

Psalm 106

1. Alleluja. Wyznawajcie JAHWE, boć dobry, bo na wieki miłosierdzie jego. **2.** Któż wysłowi możności PANSKIE? Da w posłuch wszytkie chwały jego? **3.** Błogosławieni, którzy strzegą sądu, a czynią sprawiedliwość na każdy czas. **4.** Wspomni na nas, JAHWE, w upodobaniu ludu twego, nawiedź nas przez zbawienie twoje, **5.** abyśmy oglądali dobra wybranych twoich i rozweselili się weselem ludu twego: abyś był pochwalon z dziedzictwem twoim. **6.** Zgrzeszyliśmy z ojcy naszymi, niesprawiedliwieśmy czynili, nieprawość popełnili. **7.** Ojcowie naszy w Egipcie nie zrozumieli dziwów twoich, nie pamiętali na wielkość miłosierdzia twego. I drażnili, gdy wstępowali w morze, w morze czerwone. **8.** I wybawił je dla imienia swego, aby okazał możność swoją. **9.** I sfukał morze czerwone i wyschnęło, i przewiódł je przez głębokości jako przez puszcza. **10.** I wybawił je z ręki tych, którzy ich nienawidzieli, i wykupił je z ręki nieprzyjacielskiej. **11.** I okryła woda te, którzy ich ciążyły: jeden z nich nie został. **12.** I uwierzyli słowom jego i wysławiali chwałę jego. **13.** Prędko odprawili, zapomnieli uczynków jego a nie czekali rady jego. **14.** I byli zjęci chciwością na puszczy, i kusili Boga na miejscu bezwodnym. **15.** I dał im prośbę ich, i przepuścił nasycenie na dusze ich. **16.** I rozdrażnili Mojżesza w obozie, Aarona, świętego PANSKIEGO. **17.** Otworzyła się ziemia i pożarła Datana, i okryła zbór Abironów. **18.** I zapalił się ogień w ich zborze, płomień popalił grzeszniki. **19.** I uczynili cielca przy Horeb, i kłaniali się rycinie.

20. I przemienili chwałę swą w podobieństwo cielca jedzącego trawę. **21.** Zapomnieli Boga, który je zbawił, który czynił wielkie rzeczy w Egipcie, **22.** dziwy w ziemi Cham, straszne rzeczy na czerwonym morzu. **23.** I rzekł, że je miał wytracić: by był Mojżesz wybrany jego nie zastawił się w przełomieniu przed oczyma jego, aby był odwrócił gniew jego, żeby ich nie wytracał. **24.** I za nic sobie nie mieli ziemie pożądlivej, nie wierzyli słowu jego. **25.** I szemrali w namiotach swoich, nie słuchali głosu PANSKIEGO. **26.** I podniósł rękę swoją na nie, aby je położył na puszczy. **27.** Ażeby porzucił nasienie ich między narody i rozproszył je po ziemiach. **28.** I poświęcili się Beel Fegorowi, i jedli ofiary umarłych. **29.** I wzruszyli go ku gniewu wynalazkami swemi, i zstał się w nich większy upadek. **30.** I stanął Finees, i ubłagał, i przestała porażka. **31.** I poczytano mu ku sprawiedliwości, od narodu do narodu aż na wieki. **32.** I wzruszyli go ku gniewu u wód sprzeciwieństwa, i utrapiony był Mojżesz dla nich. **33.** Że rozdrażnili ducha jego i wyraził usty swymi. **34.** Nie wygładzili poganów, o które im był JAHWE rzekł. **35.** I pomieszali się z pogany, i nauczyli się uczynków ich. **36.** I służyli rycinom ich, i zstało się im na upad. **37.** I ofiarowali syny swoje i córki swoje czartom. **38.** I wylewali krew niewinną, krew synów swoich i córek swoich, które ofiarowali rycinom Chananejskim. I splugawiona była ziemia krwiami **39.** i zeszpecona ich uczynkami, i cudzołożyli w wynalazkach swoich. **40.** I rozgniewał się JAHWE zapalczywością przeciw ludowi swemu, i obrzydził sobie dziedzictwo swoje. **41.** I podał je w ręce poganom, i panowali nad nim, którzy je mieli w nienawiści. **42.** I ciążyli je nieprzyjaciele ich, i byli uniżeni pod rękami ich. **43.** Często je wybawiał, ale oni do gniewu go przywozili radami swymi i poniżeni byli dla nieprawości swoich. **44.** I widział, kiedy byli uciśnieni, i wysłuchał ich modlitwę. **45.** I wspomniał na testament swój, i żał mu było według wielkości miłosierdzia swego. **46.** I dał je na miłosierdzie, przed oczyma wszystkich, którzy je byli poimali. **47.** Wybawże nas, JAHWE Boże nasz, a zgromadź nas z narodów, abyśmy wyznawali imieniowi twemu świętemu, a chlubili się w chwale twojej. **48.** Błogosławiony JAHWE Bóg Izraelski od wieku aż na wieki, a niechaj rzecz wszystkie lud: Stań się, stań się!

Psalm 107

1. Alleluja. Wyznawajcie JAHWE, bo dobry jest, bo na wieki miłosierdzie jego. **2.** Niech powiedzą, którzy są od JAHWE odkupieni, które wykupił z ręki nieprzyjacielskiej i z krajów zgromadził je. **3.** Ze wschodu słońca i z zachodu, z północy i od morza. **4.** Błądzili po puszczy na miejscu bezwodnym i nie najdowali drogi do miasta, w którym by mieszkali. **5.** Łaknącymi i pragnącymi: dusza ich w nich ustawała. **6.** I wołali do JAHWE, gdy uciśnieni byli, i wyrwał je z ich potrzeb. **7.** I nawiódł je na prostą drogę, aby szli do miasta, w którym by mieszkali. **8.** Niechajże wyznawają JAHWE miłosierdzia jego i cuda jego synom ludzkim. **9.** Bo nasycił duszę głodną, a duszę łaknącą dobrami napełnił. **10.** Siedzące w ciemnościach i w cieniu śmierci, więźnie w niedostatku i w żelazie. **11.** Bo się sprzeciwiali słowom Bożym i radę Nawyższego rozdrażnili. **12.** I uniżone było w pracy serce ich, upadli, a nie był, kto by ich

ratował. **13.** I wołali do JAHWE, gdy utrapieni byli, i wybawił je z ich potrzeb. **14.** I wywiódł je z ciemności i z cienia śmierci, i okowy ich połamał. **15.** Niechajże wyznawają JAHWE miłosierdzia jego i cuda jego synom ludzkim. **16.** Przeto że skruszył drzwi miedziane i połamał zapory żelazne. **17.** Wybawił je z drogi ich nieprawości, bo dla niesprawiedliwości swoich byli poniżeni. **18.** Wszelakim pokarmem brzydziła się dusza ich i przybliżyli się aż do bram śmierci. **19.** I wołali do JAHWE, gdy uciśnieni byli, i wybawił je z ich potrzeb. **20.** Zesłał słowo swoje i uzdrowił je, i wyrwał je od ich zginienia. **21.** Niechże wyznawają JAHWE miłosierdzia jego: i cuda jego synom ludzkim. **22.** A niech ofiarują ofiarę chwały i niech opowiadają uczynki jego z weselem. **23.** Którzy zstępują na morze w okręciach i mają sprawy po wodach wielkich: **24.** ci widzieli dzieła PANSKIE i dziwy jego na głębinie. **25.** Rzekł i powstał wiatr burzliwy, i podniosły się nawałności jego. **26.** Wstępują aż do nieba i zstępują aż do przepaści, dusza ich schła we złej przygodzie. **27.** Strwożyli się i zataczali się jako pijani, i wszytką ich mądrość pożarta jest. **28.** I wołali do JAHWE, gdy byli uciśnieni, i wywiódł je z ich potrzeb. **29.** I obrócił burze jego w ciszę, i uspokoiły się nawałności jego. **30.** I uradowali się, że ucichły i przyprowadził je do portu wolej ich. **31.** Niech wyznawają JAHWE miłosierdzia jego i cuda jego synom ludzkim. **32.** I niech go wywyższają w zgromadzeniu ludzi, a na stolicy starców niech go chwalą. **33.** Obrócił rzeki w puszcza a potoki wód w suszą. **34.** Ziemię rodzajną w słone pola, dla złości tych, którzy w niej mieszkają. **35.** Obrócił pustynią w jeziora wodne, a ziemię bezwodną w strumienie wodne. **36.** I osadził tam łąkące i założyli miasto ku mieszkaniu. **37.** I posiali pola, i nasadzili winnice, i uczyniły pożytek urodzaju. **38.** I błogosławił im, i barzo się rozmnożyli, i bydła ich nie umniejszył. **39.** I mało ich zostało i udręczeni są, od utrapienia złego i od boleści. **40.** Wylana jest wzgarda na przełożone i dopuścił, że błądzili na bezdrożnym miejscu, a nie na drodze. **41.** I wspomógł ubogiego z niedostatku, i uczynił jako owce familie. **42.** Ujrzą sprawiedliwi i weselić się będą, a wszelka nieprawość zatka usta swoje. **43.** Któż mądry a strzec będzie tego, a wyrozumie miłosierdzia Pańskie?

Psalm 108

1. Pienie Psalmu samemu Dawidowi. **2.** Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, będę śpiewał i grał w chwale mojej. **3.** Powstań, chwało moja, powstań, arfo i cytro, wstanę na świtaniu! **4.** Będę wyznawał między ludem, JAHWE, a będę tobie śpiewał między narody. **5.** Abowiem wielkie jest nad niebiosą miłosierdzie twoje i aż pod obłoki prawda twoja. **6.** Wywyższę się nad niebiosą, Boże, a po wszytkiej ziemi chwała twoja. **7.** Aby byli wybawieni umiłowani twoi, wybaw prawicą twoją a wysłuchaj mię. **8.** Bóg mówił w świątnicy swojej: Rozweselę się i będę dzielił Sychimę, i Dolinę Namiotów pomierzę. **9.** Mój jest Galaad i mój Manasses, i Efraim, obrona głowy mojej. Juda, król mój, **10.** Moab, garniec nadzieje mojej, na Idumeą rozciągnę but mój, mnie cudzoziemcy zostali się przyjaciół. **11.** Któż mię doprowadzi do miasta obronnego, kto mię doprowadzi aż do Idumej? **12.** Izali nie ty, Boże, któryś nas

odrzuć i nie wynidziesz, Boże, z wojski naszemi? **13.** Daj nam ratunek w utrapieniu, boć omylne wybawienie człowiecze!

Psalm 109

1. u Żydów **109** **2.** Boże chwały mojej, nie zamilczaj, boć usta grzesznika i zdrajce przeciwko mnie się otworzyły. **3.** Mówili przeciwko mnie językiem zradliwym i ogarnęli mię mowami nienawistnemi, i walczyli na mię bez przyczyny. **4.** Miasto tego, co mię miłować mieli, uwłaczali mi: a jam się modlił. **5.** I oddawali mi złym za dobre, a nienawiścią za miłość moję. **6.** Postawie nad nim grzesznika, a diabeł niech stoi po prawicy jego. **7.** Gdy go sądzą, niech wynidzie potępiony, a modlitwa jego niech się w grzech obróci. **8.** Dni jego niechaj będą krótkie, a biskupstwo jego niechaj weźmie inny. **9.** Synowie jego niech będą sierotami, a żona jego wdową. **10.** Niech się tułający przenoszą synowie jego a niech zebrzą i niech będą wyrzuceni z mieszkania swego. **11.** Niech szperuje lichwiarz wszystkie majątność jego, a niech rozchwycą obcy prace jego. **12.** Niechaj nie ma pomocnika, a niech nie będzie, kto by się zlitował nad sirotami jego. **13.** Dzieci jego niech będą zniszczone, w jednym rodzie niech zginie imię jego. **14.** Niech przyjdzie na pamięć przed oczyma Pańskimi nieprawość ojców jego, a grzech matki jego niechaj nie będzie zgładzony. **15.** Niechaj będą przed JAHWE zawżdy, a niech wyginie z ziemie pamiątka ich: **16.** Przeto że nie pamiętał czynić miłosierdzia. **17.** I przeszladował człowieka niedostatecznego i żebraka, a skruszonego na sercu, aby go zamordował. **18.** I umiłował przeklątko, i przyjdzie nań, i nie chciał błogosławieństwa, a będzie oddalone od niego. I oblókł się w przeklątko jako w szatę, i weszło jako woda we wnętrzości jego a jako oliwa w kości jego. **19.** Niechże mu będzie jako odzienie, którym się okrywa, i jako pas, którym się zawżdy opasuje. **20.** To dzieło tych, którzy mi u JAHWE uwłaczają, i którzy źle mówią przeciw duszy mojej. **21.** A ty, JAHWE, Panie, uczynź ze mną dla imienia twego, abowiem słodkie jest miłosierdzie twoje. **22.** Wyzwól mię, bom ja jest ubogi i nędzny i serce me we mnie jest utrapione. **23.** Przeminałem jako cień, kiedy schodzi, i jestem strząśniony jako szarańcza. **24.** Kolana moje zemdlały od postu, a ciało moje odmieniło się od oleju. **25.** A ja zostałem się u nich naśmiewiskiem patrzali na mię i kiwali głowami swymi. **26.** Wspomóżże mię, JAHWE Boże mój, zbaw mię według miłosierdzia swego. **27.** A niech poznają, że to ręka twoja a żeś ty, JAHWE, uczynił ją. **28.** Oni będą złorzeczyć, a ty racz błogosławić, którzy powstają przeciwko mnie niech będą zawstydzeni, a sługa twój będzie się weselił. **29.** Niechaj będą ci, którzy mi uwłóczą, sromotą obleczeni, a niech się przyodzieją jako dwoistym płaszczem zelżywością swoją. **30.** Będę barzo wyznawał JAHWE usty mymi a w pośród wielu chwalić go będę. **31.** Iż on stanął po prawej stronie ubogiego, aby wybawił od przeszladowców duszę moję.

Psalm 110

1. Psalm Dawidowi. Rzekł JAHWE Panu memu: Siedź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżkiem nóg twoich. **2.** Laskę mocy twojej wypuści JAHWE z Syjonu: panuj w pośród nieprzyjaciół

twoich. **3.** Przy tobie przodkowanie w dzień możliwości twojej w jasnościach świętości. Z żywota przed jutrzienką zrodziłem cię. **4.** Przysiągł JAHWE, a nie będzie mu żal: ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchisedechowego. **5.** Pan po prawicy twojej: poraził w dzień gniewu swego króle. **6.** Będzie sądził narody, napelni upaści, potłucze głowy wielu na ziemi. **7.** Z strumienia na drodze pić będzie: dlatego wywyższy głowę.

Psalm 111

1. Alleluja. Będziec wyznawał, JAHWE, wszystkim sercem moim, w radzie sprawiedliwych i w zgromadzeniu. **2.** Wielkie sprawy PANSKIE, doświadczone we wszystkim upodobaniu jego. **3.** Wyznanie i wielmożność dzieło jego a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków. **4.** Uczynił pamiątkę dziwów swoich, miłosierny a litościwy JAHWE. **5.** Dał pokarm tym, którzy się go boją. Pamiętać będzie wiecznie na testament swój. **6.** Moc uczynków swoich oznajmi ludowi swemu, **7.** aby im dał dziedzictwo poganów. Uczynki rąk jego prawda i sąd, **8.** pewne są wszystkie przykazania jego; utwierdzone na wieki wieczne, uczynione w prawdzie i w prawości. **9.** Posłał odkupienie ludowi swemu, postanowił na wieki testament swój, święte i straszne imię jego. **10.** Początek mądrości bojaźń PANSKA. Wyrozumienie dobre wszystkim, którzy je czynią, chwała jego trwa na wiek wieku.

Psalm 112

1. Alleluja, nawrócenia Aggeusza i Zachariasza. Błogosławiony mąż, który się boi JAHWE, w przykazaniu jego będzie się kochał wielce. **2.** Można na ziemi będzie nasienie jego, naród prawych będzie błogosławiony. **3.** Sława i bogactwa w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wiek wieków. **4.** Weszła w ciemnościach światłość prawym: miłościwy, miłosierny i sprawiedliwy. **5.** Rozkoszny człowiek, który się zlituje i pożyczka, będzie miarkował mowy swe z rozsądkiem, **6.** bo na wieki nie będzie poruszony. **7.** W wiecznej pamiętce będzie sprawiedliwy, nie będzie się bał posłuchu złego. Gotowe serce jego nadzieję mieć w Panu, **8.** umocnione jest serce jego, nie poruszy się, aż wzgardzi nieprzyjacioły swymi. **9.** Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość jego trwa na wiek wieku, róg jego wywyższy się w chwale. **10.** Grzesznik ujrzysz i będzie się gniewał, będzie zgrzytał zęboma swymi a będzie schnął: żądza niebożnych zaginie.

Psalm 113

1. Alleluja. Chwalcie dzieci JAHWE, chwalcie imię PANSKIE. **2.** Niechaj będzie imię PANSKIE błogosławione, odtąd i aż na wieki. **3.** Od wschodu słońca aż do zachodu, chwalebne imię PANSKIE. **4.** Wysoki nad wszystkie narody JAHWE a nad niebiosą chwała jego. **5.** Któż jako JAHWE Bóg nasz, który mieszka na wysokości, **6.** a na niskie rzeczy patrzy na niebie i na ziemi? **7.** Podnoszący z ziemi nędznego, a z gnoju wywyższając ubogiego, **8.** aby go posadził z książęty, z książęty ludu swego. **9.** Który czyni, iż nieplodna mieszka w domu matka synów wesola.

Psalm 114

1. Alleluja. Gdy wychodził lud Izraelski z Egiptu, dom Jakobów z ludu pogańskiego, 2. zstał się lud Judzki poświęcenie jego, Izrael, moc jego. 3. Morze ujrzelo i uciekło, Jordan wrócił się nazad. 4. Góry skakały jako barani, a pagórki jako jagnięta. 5. Cóż ci się zstało morze, żeś uciekło, i tobie, Jordanie, żeś się nazad wrócił? 6. Góry wyskoczyłyście jako barani, a pagórki jako jagnięta? 7. Od oblicza Pańskiego zadrżała ziemia, od oblicza Boga Jakobowego. 8. Który obrócił opokę w wodne jeziora, a skałę w źródła wodne.

Psalm 115

1. Nie nam, JAHWE, nie nam, ale imieniowi twemu daj chwałę, 2. dla miłosierdzia twego i dla prawdy twojej. Aby snadź nie rzekli pogani: Gdzież jest Bóg ich? 3. Ano Bóg nasz na niebie, wszystko, cokolwiek chciał, uczynił. 4. Bałwany pogańskie srebro i złoto, robota rąk człowieczych. 5. Usta mają, a nie mówią, oczy mają, a nie ujrzą. 6. Uszy mają, a nie usłyszą, nozdrza mają, a nie powoniają. 7. Ręce mają, a nie będą macać, nogi mają, a nie będą chodzić ani wołać będą gardłem swoim. 8. Niech im podobni będą, którzy je czynią i wszyscy, którzy w nich ufają! 9. Dom Izraelski nadzieję miał w JAHWE: pomocnikiem ich i obrońcą jest ich. 10. Dom Aaronów nadzieję miał w JAHWE: pomocnikiem ich i obrońcą ich jest. 11. Którzy się boją JAHWE, nadzieję mieli w JAHWE: pomocnikiem ich i obrońcą ich jest. 12. JAHWE pamiętał na nas i błogosławił nam: błogosławił domowi Izraelskiemu, błogosławił domowi Aaronowemu, 13. błogosławił wszystkim, którzy się boją JAHWE: małym z większymi. 14. Niech przyczyni JAHWE na was, na was i na syny wasze! 15. Błogosławieni wy od JAHWE, który stworzył niebo i ziemię, 16. Niebo nad niebiosy JAHWE, a ziemię dał synom człowieczym. 17. Nie umarli będą cię chwalić, JAHWE, ani wszyscy, którzy zstępują do piekła. 18. Ale my, którzyśmy żywi, błogosławimy Panu, od tego czasu aż na wieki.

Psalm 116

1. Alleluja. Rozmłowałem się, iż wysłucha JAHWE głos modlitwy mojej. 2. Abowiem nakłonił ucha swego ku mnie, a we dni moje będę wzywał. 3. Ogarnęły mię boleści śmiertelne a niebezpieczeństwa piekielne potkały mię, znalazłem ucisk i boleść. 4. I wzywałem imienia PANSKIEGO. O JAHWE, wybaw duszę moję! 5. Miłosiwy JAHWE i sprawiedliwy, a Bóg nasz jest litościwy. 6. JAHWE strzeże małuczkich: uniżyłem się, a wybawił mię. 7. Nawróć się, duszo moja, do odpoczynienia twego: abowiem ci JAHWE dobrze uczynił. 8. Bo wyrwał duszę moję od śmierci, oczy moje od płaczu, nogi moje od upadku. 9. Będę się podobał Panu, w krainie żywiących. 10. Alleluja. Uwierzyłem, przeto żem mówił. A ja poniżon jestem barzo. 11. Jam rzekł w zachwyceniu moim: Każdy człowiek kłamca. 12. Cóż oddam JAHWE za wszystko, co mi dobrze uczynił? 13. Kielich zbawienia wezmę, a imienia PANSKIEGO wzywać będę. 14. Szluby moje JAHWE oddam przede wszystkim ludem jego. 15. droga przed oblicznością PANSKĄ śmierć świętych jego. 16. O JAHWE, bom ja sługa twój, jam sługa twój i syn

służebnice twojej. Potargałeś pęta moje, **17.** tobie ofiaruję ofiarę chwały a imienia PANSKIEGO wzywać będę. **18.** Szluby moje JAHWE oddam przed oczyma wszytkiego ludu jego, **19.** w sieniach domu PANSKIEGO, w pośrzodku ciebie, o Jeruzalem!

Psalm 117

1. u Żydów **117.** Chwalcie JAHWE, wszyscy pogani, chwalcie go, wszyscy narodowie. **2.** Bo się umocniło nad nami miłosierdzie jego, a prawda PANSKA trwa na wieki.

Psalm 118

1. u Żydów **118.** Wyznawajcie JAHWE, bo dobry: bo na wieki miłosierdzie jego! **2.** Niechaj teraz mówi Izrael, że dobry: bo na wieki miłosierdzie jego! **3.** Niechaj teraz mówi dom Aaronów: że na wieki miłosierdzie jego! **4.** Niechaj teraz mówią, którzy się boją JAHWE: że na wieki miłosierdzie jego! **5.** Z ucisku wzywałem JAHWE i wysłuchał mię na przestrzeństwie Pan. **6.** JAHWE pomocnikiem moim: nie będę się bał, co by mi uczynił człowiek. **7.** JAHWE pomocnikiem moim, a ja wzgardzę nieprzyjacioły moje. **8.** Lepiej jest ufać w JAHWE, niżli ufać w człowieku. **9.** Lepiej jest mieć nadzieję w JAHWE, niżli mieć nadzieję w książętach. **10.** Wszyscy narodowie obtoczyli mię: a w imię PANSKIE pomściłem się nad nimi. **11.** Obstąpiwszy ogarnęli mię: a w imię PANSKIE pomściłem się nad nimi. **12.** Obstąpili mię jako pszczoły i rozpalili się jako ogień w cierzni: a w imię PANSKIE pomściłem się nad nimi. **13.** Potrącony wywróciłem się, abym upadł: a JAHWE wspomógł mię. **14.** Moc moja i chwała moja JAHWE i zstał mi się zbawieniem. **15.** Głos wesela i zbawienia w przybytkach sprawiedliwych. **16.** Prawica PANSKA uczyniła moc, prawica PANSKA wywyższyła mię, prawica PANSKA dokazała mocy. **17.** Nie umrę, ale będę żył i będę opowiadał sprawy Pańskie. **18.** Karząc karał mię Pan, a nie zdał mię na śmierć. **19.** Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedszy w nie będę JAHWE wyznawał. **20.** Ta brama PANSKA, sprawiedliwi przez nie będą chodzić. **21.** Będę wyznawał, żeś mię wysłuchał i zstałeś mi się zbawieniem. **22.** Kamień, który odrzucili budujący ten się zstał głową węgła. **23.** Od JAHWE się to zstało, a jest dziwno w oczach naszych. **24.** Ten jest dzień, który uczynił Pan: radujmy się i weselmy się weń! **25.** O JAHWE, zbaw mię, o JAHWE, zdarz dobrze. **26.** Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie. **27.** Błogosławiliśmy wam z domu PANSKIEGO: Bóg JAHWE i oświecił nas. Postanówcie dzień uroczysty w gęstwie, aż do rogu ołtarza. **28.** Bóg mój jesteś ty i wyznawać ci będę, Bóg mój jesteś ty i wywyższać cię będę. Będę wyznawał, iżes mię wysłuchał i zstałeś mi się zbawieniem. **29.** Wyznawajcie JAHWE, bo dobry: bo na wieki miłosierdzie jego!

Psalm 119

1. ? Alef **2.** Błogosławieni, którzy się pilno pytają o świadectwach jego, szukają go ze wszytkiego serca. **3.** Nie chodzili bowiem w drogach jego, którzy nieprawość czynią. **4.** Tyś rozkazał, aby przykazania twego strzeżono barzo. **5.** Daj Boże, aby się prostowały drogi moje, ku strzeżeniu usprawiedliwienia

twoich. **6.** Tedy się nie zawstydzę, gdy wejrzę we wszystkie rozkazy twoje. **7.** Wyznawać ci będę w prostości serca, przeto żem się nauczył sądów sprawiedliwości twojej. **8.** Sprawiedliwości twoich będę strzec: nie opuszczaj mię do końca. **9.** ? Bet **10.** Ze wszystkiego serca mego szukałem ciebie: nie odpędzaj mię od mandatów twoich. **11.** W sercu moim skryłem słowa twoje, abych nie grzeszył tobie. **12.** Błogosławionyś jest, JAHWE: naucz mię sprawiedliwości twoich. **13.** Wargami moimi opowiadałem wszystkie sądy ust twoich. **14.** Kochałem się w drodze świadectw twoich, jako we wszystkich bogactwach. **15.** Będę się ćwiczył w rozkazaniach twoich i przypatrę się drogą twoim. **16.** Będę rozmyślał w sprawiedliwościach twoich: nie zapomnię mów twoich. **17.** ? Gimel **18.** Odsłoń oczy moje, a przypatrę się dziwom zakonu twego. **19.** Jestem ja gościem na ziemi: nie kryj przede mną mandatów twoich. **20.** Pragnęła dusza moja, żądać sprawiedliwości twoich na każdy czas. **21.** Zgromiłeś pyszne: przekłeci, którzy odstępują od mandatów twoich. **22.** Oddał ode mnie pohańbienie i wzgardę: bom się badał o świadectwach twoich. **23.** Bo i książęta siadały i przeciwko mnie mówiły, ale sługa twój ćwiczył się w sprawiedliwościach twoich. **24.** Bo i świadectwa twoje są rozmyślanie moje, i sprawiedliwości twoje radą moją. **25.** ? Dalet **26.** Drogi moje rozpowiedziałem i wysłuchałeś mię: naucz mię sprawiedliwości twoich. **27.** Naucz mię drogi sprawiedliwości twoich, a będę się ćwiczył w cudach twoich. **28.** Drzymała dusza moja od tesknice: posil mię w słowach twoich. **29.** Drogę nieprawości oddał ode mnie, a w zakonie twoim smiuję się nade mną. **30.** Obrałem drogę prawdy, nie zapomniałem sądów twoich. **31.** Przystałem do sądów twoich, JAHWE: nie zawstydzaj mię. **32.** Bieżałem drogą mandatów twoich, gdyś rozszerzył serce moje. **33.** ? He **34.** Daj mi zrozumienie, a będę się badał zakonu twego i będę go strzegł ze wszystkiego serca mego. **35.** Prowadź mię szczyką mandatów twoich: bom jej pragnął, **36.** Nakłoń serce moje ku świadectwom twoim, a nie ku łakomstwu: **37.** Odwróć oczy moje, aby nie patrzyły na próżność, ożyw mię w drodze twojej. **38.** Potwierdź słudze twemu wyrok twój, w bojaźni twojej. **39.** Odetni pohańbienie moje, któregom się obawiał, abowiem sądy twoje ucieszne. **40.** Otom pożył mandatów twoich: ożyw mię w sprawiedliwości twojej. **41.** ? Waw **42.** I odpowiem tym, którzy mi urągają, słowo: iżem nadzieję miał w słowach twoich. **43.** A nie odejmuj nigdy z ust moich słowa prawdy, gdyżem barzo nadzieję miał w sędziach twoich. **44.** I będę strzegł zakonu twego zawsze, na wieki i na wieki wieku. **45.** I chodziłem na przestrzeń, iżem pilnie szukał przykazania twego. **46.** I mówiłem o świadectwach twoich przed oczyma królów, a nie wstydziłem się. **47.** I rozmyślałem w przykazaniach twoich, którem umiłowałem. **48.** I podniosłem ręce swe ku mandatom twoim, którem umiłowałem, i ćwiczyłem się w sprawiedliwościach twoich. **49.** ? Zain **50.** To mię cieszyło w utrapieniu moim, bo wyrok twój ożywił mię. **51.** Pyszni barzo niesprawiedliwie czynili, a nie odstąpiłem od zakonu twego. **52.** Pamiętałem, JAHWE, na sądy twoje od wieku i ucieszyłem się. **53.** Mdłość mię zdymowała dla grzeszników opuszczających zakon twój. **54.** Pieśniami były mi ustawy twoje na miejscu pielgrzymowania mego. **55.** Pamiętałem w nocy na imię twoje, JAHWE, i strzegłem zakonu twego. **56.** To mi się zstało, iżem pilnie szukał sprawiedliwości twoich. **57.** ? Het **58.** Prosiłem oblicza twego ze

wszytkiego serca mego: smiłuj się nade mną według mowy twojej. **59.** Rozmyślałem drogi moje, a obracałem nogi moje ku świadectwom twoim. **60.** Jestem gotów, a nie strwożyłem się, abych strzegł mandatów twoich. **61.** Powrozy grzeszników uplotły mię, a nie przepomniałem zakonu twego. **62.** Wstawałem o północy, abych ci wyznawał dla sądów sprawiedliwości twojej. **63.** Uczestnikiem ja jestem wszystkich, którzy się boją ciebie i strzegą przykazania twego. **64.** Miłosierdzia twego, Panie, pełna jest ziemia, naucz mię sprawiedliwości twoich. **65.** ? Tet **66.** Naucz mię dobroci i karności, i umiejętności, bom uwierzył mandatom twoim. **67.** Pierwej, niżlim był uniżon, jam wykroczył, dlatego strzegłem wyroku twego. **68.** Dobryżeś ty: a według dobrotności twojej naucz mię sprawiedliwości twojej. **69.** Rozmnożyła się nade mną nieprawość pysznych, a ja ze wszystkiego serca będę się badał mandatów twoich. **70.** Zsiadło się jako mleko serce ich, a jam rozmyślał w zakonie twoim. **71.** Dobrze na mię, iżęś mię uniżył, abych się nauczył sprawiedliwości twoich. **72.** Lepszy mi jest zakon ust twoich, niżli tysiące złota i srebra. **73.** ? Jod **74.** Którzy się ciebie boją, ujrzą mię i rozweselą się, iżem barzo nadzieję miał w słowiech twoich. **75.** Poznałem, JAHWE, że sprawiedliwość sądy twoje, a w prawdzie twojej uniżyłeś mię. **76.** Niechaj będzie miłosierdzie twoje, aby mię cieszyło, według wyroku twego słudze twemu. **77.** Niechaj na mię przyjdą litości twoje, a będę żył, bo zakon twój jest rozmyślanie moje. **78.** Niechaj będą zawstydzeni hardzi, bo niesłusznie niesprawiedliwość nade mną czynili, a ja będę się ćwiczył w mandatach twoich. **79.** Niech się obróć do mnie, którzy się boją ciebie i którzy znają świadectwa twoje. **80.** Niech będzie serce moje niepokalone w sprawiedliwościach twoich, abym się nie zawstydził. **81.** ? Kaf **82.** Ustały oczy moje czekając obietnice twojej, mówiąc: Kiedyż mię pocieszysz? **83.** Bom się zstał jako łagiew skórzana na mrozie, nie zapomniałem sprawiedliwości twoich. **84.** Wieleż jest dni służgi twego? Kiedyż uczynisz z przeszladowników moich sprawiedliwość? **85.** Powiadali mi złońcy baśni, ale nie jako twój zakon. **86.** Wszystkie przykazania twoje prawdą; przeszladowali mię niesprawiedliwie, ratuj mię! **87.** Bez mała mię nie dokończyli na ziemi, a ja nie opuszczałem mandatów twoich. **88.** Według miłosierdzia twego ożyw mię, a będę strzegł świadectw ust twoich. **89.** ? Lamed **90.** Do rodzaju i rodzaju prawda twoja, ugruntowałaś ziemię i trwa. **91.** Zrządzeniem twoim dzień trwa, abowiem tobie wszystko służy. **92.** Jedno, że zakon twój jest rozmyślaniem moim, tedy bych był zginął w uniżeniu swoim. **93.** Na wieki nie przepomnę sprawiedliwości twoich, boś mię przez nie ożywił. **94.** Twójciem ja, zbawże mię: bociem szukał sprawiedliwości twoich. **95.** Na mię czekali złońcy, aby mię zatarcili, zrozumiałem świadectwa twoje. **96.** Wszelkiej doskonałości widziałem koniec: barzo szerokie przykazanie twoje. **97.** ? Mem **98.** Nad nieprzyjacioły moje mądrymeś mię uczynił przykazaniem twoim: bo wiecznie jest ze mną. **99.** Nad wszystkie uczyciele moje zrozumiałem: bo świadectwa twoje są rozmyślanie moje. **100.** Nad starce zrozumiałem: iżem się dowiadował mandatów twoich. **101.** Od wszelakiej złej drogi hamowałem nogi moje, abych strzegł słów twoich. **102.** Nie odstępowałem od sądów twoich, boś ty mnie zakon ustawił. **103.** Jako wdzięczne podniebieniu memu słowa twoje, nad miód ustam moim. **104.** Z przykazania twego zrozumiałem, przeto żem miał w nienawiści wszelką drogę nieprawości. **105.** ?

Nun **106.** Przysiągłem i postanowiłem strzec sądów sprawiedliwości twojej. **107.** Jestem zewsząd uniżony, JAHWE, ożyw mię według słowa twego. **108.** Dobrowolne ust moich przyjmij wdzięcznie, JAHWE, a naucz mię sądów twoich. **109.** Dusza moja zawżdy w rękach moich i nie zapomniałem zakonu twego. **110.** Zastawiali grzesznicy sidło na mię i nie zabłądziłem od mandatów twoich. **111.** Dostałem dziedzictwem świadectw twoich na wieki: bo są radością serca mego. **112.** Nakłoniłem serca swego, abych czynił sprawiedliwości twoje na wieki dla odpłaty. **113.** ? Samech **114.** Pomocnik i obrońca mój jesteś ty, a jam barzo nadzieję miał w słowie twoim. **115.** Odstąpcie ode mnie złościcy, a będę się wywiadował mandatów Boga mego. **116.** Broń mię według wyroku twego i niechaj żywię, a nie zawstydzaj mię w oczekiwaniu moim. **117.** Wspomóż mię a zbawion będę i będę rozmyślał w sprawiedliwościach twoich zawżdy. **118.** Wzgardziłeś wszystkie odstępujące od sądów twoich, bo nieprawa myśl ich. **119.** Poczytałem za przestępce wszystkie grzeszniki ziemie, przetożem umiłował świadectwa twoje. **120.** Przebij bojażnią twoją ciało moje, bom się bał sądów twoich. **121.** ? Ajin **122.** Przyjmij sługę twego ku dobremu, niech mię nie potwarzają hardzi. **123.** Oczy moje ustały pragnąc zbawienia twego i wyroków sprawiedliwości twojej. **124.** Uczyni z sługą twym według miłosierdzia twego, a naucz mię sprawiedliwości twoich. **125.** Sługaciem ja twój, daj mi rozumienie, abych umiał świadectwa twoje. **126.** Czas czynić, JAHWE: rozmiotali zakon twój. **127.** Przetożem umiłował mandaty twoje, nad złoto i nad topazjon. **128.** Dlategoż według wszystkich mandatów twoich sprawowałem się, wszelką drogę nieprawą miałem w nienawiści. **129.** ? Pe **130.** Wykład słów twoich oświeca i daje wyrozumienie malutkim. **131.** Otworzyłem usta moje i wziąłem w się ducha: iżem pragnął przykazania twego. **132.** Wejrzyż na mię a smiśnij się nade mną, według sądu miłujących imię twoje. **133.** Kroki moje prostuj według słowa twego, a niech nade mną żadna niesprawiedliwość nie panuje. **134.** Wykup mię od potwarzy ludzi i będę strzegł mandatów twoich. **135.** Oblicze twe rozświeć nad sługą twoim a naucz mię sprawiedliwości twoich. **136.** Strumienie łez wypuściły oczy moje: iż nie strzegły zakonu twego. **137.** ? Cade **138.** Przykazałeś sprawiedliwość świadectwa twoje i prawdę twoją barzo. **139.** Wysuszyła mię zapalczywość moja, iż zapomnieli słów twoich nieprzyjaciele moi. **140.** Ogniste barzo słowo twoje, a sługa twój rozmiłował się go. **141.** Młodzieniaszkiem jestem ja i wzgardzony, nie zapomniałem sprawiedliwości twoich. **142.** Sprawiedliwość twoja sprawiedliwość na wieki, a zakon twój prawda. **143.** Ucisk i utrapienie ogarnęły mnie, mandaty twoje są rozmyślaniem moim. **144.** Sprawiedliwość świadectwa twoje na wieki: daj mi rozum, a żyć będę. **145.** ? Kof **146.** Wołałem ktobie, zbaw mię, abych strzegł mandatów twoich. **147.** Uprzedziłem barzo rano i wołałem: iżem barzo nadzieję miał w słowach twoich. **148.** Uprzedzały oczy moje do ciebie na świtaniu, abych rozmyślał słowa twoje. **149.** Usłysz głos mój, JAHWE, według miłosierdzia twego, a według sądu twego ożywiaj mię. **150.** Przybliżyli się przeszladownicy moi ku nieprawości, a oddalili się od zakonu twego. **151.** Bliskość ty jest, JAHWE, a wszystkie drogi twoje prawda. **152.** Z początku poznałem świadectwa twoje, że na wieki ugruntowałeś je. **153.** ? Resz **154.** Osądź sąd mój a odkup mię, dla słowa twego ożyw mię. **155.** Daleko od grzeszników

zbawienie: bo sprawiedliwości twoich nie szukali. **156.** Litości twoje mnogie, JAHWE, ożyw mię według sądu twego. **157.** Wiele tych, którzy mię przeszladowują i trapią mię: nie uchyliłem się od świadectw twoich. **158.** Widziałem przestępce a schnąłem, że nie strzegli wyroków twoich. **159.** Obacz, zem umiłował mandaty twoje, JAHWE, ożyw mię według miłosierdzia twego. **160.** Początek słów twoich prawda, na wieki wszystkie sądy sprawiedliwości twojej. **161.** ?? Szin **162.** Będę się ja weselił w wyrokach twoich, jako który nalazł korzyści wiele. **163.** Nienawidziałem nieprawości i brzydziłem się, a zakon twój umiłowalem. **164.** Siedmkroć przez dzień chwałęm tobie dawał, dla sądów sprawiedliwości twojej. **165.** Pokój wielki tym, którzy zakon twój miłują, a nie mają obrażenia. **166.** Oczekawałem zbawienia twego, JAHWE, a mandatym twoje umiłowal. **167.** Strzegła dusza moja świadectw twoich i miłowała je barzo. **168.** Chowałem mandaty twoje i świadectwa twoje, bo wszystkie drogi moje przed oczyma twemi. **169.** ? Taw **170.** Niechaj modlitwa moja wnidzie przed obliczność twoją, wyrwi mię według mowy twojej. **171.** Będą wydawać wargi moje chwałę, gdy mię nauczysz sprawiedliwości twoich. **172.** Będzie opowiadał język mój wyroki twoje, bo wszystkie mandaty twoje prawość. **173.** Niech będzie ręka twoja, aby mię zbawiła, bom obrał mandaty twoje. **174.** Pragnąłem zbawienia twego, JAHWE, a zakon twój jest rozmyślanie moje. **175.** Będzie żyć dusza moja i będzie cię chwalić, a sądy twe pomagać mi będą. **176.** Zbłądziłem jako owca, która zginęła: szukaj sługi twego, bom nie zapomniał przykazania twego.

Psalm 120

1. Pieśń stopniów. Wołałem do JAHWE, gdy byłem utrapiony, i wysłuchał mię. **2.** JAHWE, wyzwól duszę moją od ust nieprawych i od języka zdrażliwego. **3.** Coć może być dano abo coć może być przyłożono, do języka zdrażliwego? **4.** Strzały mocarzowe ostre z węglem pustoszącym. **5.** Ach mnie, że się mieszkanie moje przedłużyło: mieszkalem z obywatelami Cedar, długo przebywała dusza moja. **6.** Z tymi, którzy nienawidzą pokoju, byłem spokojny, gdy mówię z nimi, przeszladowali mię bez przyczyny. **7.** - - -

Psalm 121

1. Pieśń stopniów. Podnosiłem oczy moje na góry: skąd mi przyjdzie pomoc. **2.** Pomoc moja od JAHWE, który stworzył niebo i ziemię. **3.** Niech nie da zachwiać się nodze twojej i niech się nie zdrzymie, który cię strzeże. **4.** Oto się nie zdrzymie ani zaśnie, który strzeże Izraela. **5.** JAHWE cię strzeże, JAHWE obrona twoja po prawej ręce twojej. **6.** Nie upali cię słońce we dnie ani miesiąc w nocy. **7.** JAHWE cię strzeże ode wszego złego, Pan niech strzeże dusze twojej. **8.** JAHWE niech strzeże weszcia twego i wyszcia twego, odtąd i aż na wieki.

Psalm 122

1. Pieśń stopniów. Weseliłem się z tego, co mi powiedziano: Pójdziemy do domu PANskiego. **2.** Stawały nogi nasze w sieniach twoich, Jeruzalem. **3.** Jeruzalem, które się buduje jako miasto, którego uczestnictwo społeczne. **4.** Bo tam wstępowały pokolenia, pokolenia Pańskie, świadectwo Izrael, ku

wyznawaniu imieniu PANSKIEMU. **5.** Bo tam postawione są stolice na sąd, stolice w domu Dawidowym. **6.** Proście, co jest ku pokojowi Jeruzalem, a dostatek tym, którzy cię miłują. **7.** Niechaj będzie pokój w mocy twojej, a dostatek w basztach twoich. **8.** Dla braciej mojej i bliźnich moich mówiłem pokój o tobie. **9.** Dla domu JAHWE Boga naszego szukałem dobra tobie.

Psalm 123

1. Pieśń stopniów. Ku tobie podnosiłem oczy moje, który mieszkasz w niebiesiech. **2.** Oto jako oczy sług w rękach panów swoich, jako oczy służebnice w rękach paniej swojej, tak oczy nasze do JAHWE Boga naszego, aż się smiłuje nad nami. **3.** Smiłuj się nad nami, JAHWE, smiłuj się nad nami: bośmy bardzo napełnieni wzgardy, **4.** bo jest bardzo napełniona dusza nasza pośmiewiskiem bogatych i wzgardą pysznych.

Psalm 124

1. Pieśń stopniów. Jedno, że JAHWE był z nami, niech teraz powie Izrael, **2.** Jedno, że JAHWE był z nami, gdy na nas ludzie powstałi, **3.** snadź by nas byli żywo pożarli. Gdy się gniewała zapalczywość ich przeciwko nam, **4.** snadź by nas była woda zatopiła: **5.** strumień przeszła dusza nasza, snadź by była przeszła dusza nasza wodę nie przebyła. **6.** Błogosławiony JAHWE, który nas nie dał w zachwycenie zębom ich. **7.** Dusza nasza jako wróbl wyrwana jest z sidła łowących: sidło się potargało, a myśmy wybawieni. **8.** Wspomożenie nasze w imieniu PANSKIM, który stworzył niebo i ziemię.

Psalm 125

1. Pieśń stopniów. Którzy ufają w JAHWE, jako góra Syjon: nie poruszy się na wieki, który mieszka **2.** w Jeruzalem. Góry około niego, a JAHWE około ludu swego odtąd i aż na wieki, **3.** bo nie zostawi JAHWE laski grzeszników nad dziedzictwem sprawiedliwych, aby sprawiedliwi nie ściągali ręki swej ku niesprawiedliwości. **4.** Czyń dobrze, JAHWE, dobrym i tym, którzy są prawego serca. **5.** Ale te, którzy ustępują za obowiązkami, powiedzie JAHWE z działającymi nieprawość. Pokój nad Izraelem!

Psalm 126

1. Pieśń stopniów. Gdy JAHWE nawrócił niewolą Syjon, zstaliśmy się jako pocieszeni. **2.** Tedy się napełniły weselem usta nasze, a język nasz radością. Tedy mówić będą między narody: Wielmożne rzeczy uczynił JAHWE z nimi. **3.** Wielmożne rzeczy JAHWE uczynił z nami, staliśmy się weseli. **4.** Nawróćże, JAHWE, pojmanie nasze, jako strumień na południe. **5.** Którzy sieją ze łzami, będą żąć z radością. **6.** Idąc szli i płakali, rozsiewając nasienia swoje. Ale wracając się przyjdą z weselem, niosąc snopy swoje.

Psalm 127

1. Pieśń stopniów, Salomona. Jeśli JAHWE nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy ji budują. Jeśli JAHWE nie będzie strzegł miasta, próżno czuje, który go strzeże. 2. Próżno macie przede dniem wstawać, wstańcie, skoro usiądziecie, którzy pożywacie chleba boleści, gdy da miłym swym spanie. 3. Oto dziedzictwo PANskie - synowie, zapłata - owoc żywota. 4. Jako strzały w rękę mocarza, tak synowie utrapionych. 5. Błogosławiony człowiek, który napełnił żądzą swoją z nich, nie zawstydzi się, kiedy będzie mówił, z nieprzyjaciółmi swymi w bramie.

Psalm 128

1. Pieśń stopniów. Błogosławieni wszyscy, którzy się boją JAHWE, którzy chodzą drogami jego. 2. Prace rąk twoich że pozywać będziesz, szczęśliwyś jest i dobrze się mieć będziesz. 3. Żona twoja jako winna macica, płodna w kąciech domu twego. Synowie twoi jako latorosłki oliwne, około stołu twego. 4. Oto tak ubłogosławion będzie człowiek, który się boi JAHWE. 5. Niechżeć błogosławi JAHWE z Syjonu, i oglądaj dobra Jeruzalem po wszystkie dni żywota twego. 6. I oglądaj syny synów twoich, pokój nad Izraelem!

Psalm 129

1. Pieśń stopniów. Często walczyli na mię od młodości mojej, niech teraz powie Izrael, 2. często walczyli na mię od młodości mojej: wszakże mię nie przemogli. 3. Na grzbiecie moim budowali grzesznicy, przedłużali nieprawość swoją. 4. JAHWE sprawiedliwy uciął szyję grzeszników. 5. Niech będą zawstydzeni i nazad obrócenii, wszyscy, którzy Syjon mają w nienawiści. 6. Niech będą jako trawa na dachu, która pierwszej uschła, niżeli ją wyrwą, 7. którą nie napełnił ręki swojej, który żnie, ani łona swego ten, który snopy zbiera. 8. I nie rzekli, którzy mimo szli: Błogosławieństwo PANskie nad wami, błogosławilichmy wam w imię PANSKIE.

Psalm 130

1. Pieśń stopniów. Z głębokości wołałem ktobie, JAHWE: 2. Panie, wysłuchaj głos mój! Niech będą uszy twoje nakłoniłone na głos modlitwy mojej. 3. Jeśli będziesz obaczał nieprawości, panie, Panie, któż wydzierzy? 4. Abowiem u ciebie jest ubłaganie i dla zakonu twego czekałem cię, JAHWE. Czekala dusza moja na słowo jego, 5. nadzieję miała dusza moja w Panu. 6. Od straży porannej aż do nocy niechaj nadzieję ma Izrael w JAHWE. 7. Bo u JAHWE miłosierdzie i obfite u niego odkupienie. 8. A on odkupi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Psalm 131

1. Pieśń stopniów, Dawidowa. JAHWE, nie wyniosło się serce moje ani się wywyższyły oczy moje, anim chodził w rzeczach wielkich, ani w dziwnych nad mię. 2. Jeślim niepokornie rozumiał, alem wywyższał duszę moją. Jako dzieciątko ostawione u matki swojej, tak odpłata na duszy mojej. 3. Niechajże Izrael nadzieję ma w JAHWE odtąd aż na wieki!

Psalm 132

1. Pieśń stopniów. Pomni, JAHWE, na Dawida i na wszystkę cichość jego, 2. jako przysiągł JAHWE, ślubował ślub Bogu Jakobowemu: 3. Jeśli wnidę do przybytku domu mego, jeśli wstąpię na łożę posłania mego, 4. jeśli przypuszczę sen na oczy moje i drzymanie na powieki moje, 5. i odpoczynek na skronie moje: aż najdę miejsce JAHWE, przybytek Bogu Jakob. 6. Otośmy o nim słyszeli w Efracie, naleźliśmy ji na polach leśnych. 7. Wnidziemy do przybytku jego, kłaniać się będziemy na miejscu, gdzie stały nogi jego. 8. Powstań, JAHWE, do odpoczynienia twego, ty i skrzynia poświęcenia twego. 9. Kapłani twoi niech się obloką w sprawiedliwość, a święci twoi niechaj się weselą. 10. Dla Dawida, sługi twego, nie odwracaj oblicza Chrystusa twój. 11. Przysiągł JAHWE Dawidowi prawdę a nie odmieni jej: Z owocu żywota twego posadzę na stolicy twojej. 12. Jeśli synowie twoi strzec będą testamentu mego i świadectw moich tych, których ich nauczę, i synowie ich aż na wieki będą siedzieć na stolicy twojej. 13. Abowiem JAHWE obrał Syjon, obrał ji na mieszkanie sobie: 14. To odpoczynienie moje na wieki wieków, tu mieszkać będę, bom je obrał. 15. Wdowę jego błogosławiąc ubłogosławię, ubogie jego nasycę chlebem. 16. Kapłany jego przyoblokę zbawieniem, a święci jego weselem weselić się będą. 17. Tam wyniosę róg Dawidowi, zgotowałem pochodnię Chrystusowi memu. 18. Nieprzyjacioły jego przyoblekę wstydem, a nad nim się rozkwitnie poświęcenie moje.

Psalm 133

1. Pieśń stopniów, Dawid. Oto jako dobra a jako wdzięczna rzecz mieszkać braciej społem: 2. jako olej na głowie, który spływa na brodę, brodę Aaronową, który spływa na kraje odzienia jego, 3. jako rosa Hermon, która zstępuje na górę Syjon. Abowiem tam przykazał JAHWE błogosławieństwo i żywot aż na wieki.

Psalm 134

1. Pieśń stopniów. Otóż teraz błogosławcie JAHWE, wszyscy słudzy PANSKY, którzy stoicie w domu PANSKIM, w sieniach domu Boga naszego. 2. W nocy podnoście ręce wasze ku świątyni a błogosławcie JAHWE. 3. Niechaj cię błogosławi JAHWE z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

Psalm 135

1. Alleluja. Chwalcie imię PANSKIE, chwalcie, słudzy JAHWE, 2. którzy stoicie w domu PANSKIM, w sieniach domu Boga naszego. 3. Chwalcie Pana, bo dobry JAHWE, śpiewajcie imieniowi jego, bo wdzięczne. 4. Abowiem Jakoba obrał sobie Pan, Izraela za osiadłość swoją. 5. Bom ci ja doznał, iż wielki jest JAHWE, a Bóg nasz nade wszemi bogi. 6. Wszystko, co jedno chciał JAHWE, uczynił na niebie, na ziemi, na morzu i we wszystkich przepaściach. 7. Który wywodzi obłoki z kończyn ziemi, łyskawice na deszcz uczynił. Który wywodzi wiatry z skarbów swoich. 8. Który pobił pierworodne Egipskie, od człowieka aż do bydłęcia. 9. I posłał znaki i cuda w pośród ciebie, Egipcie, na faraona i na wszystkie

sługi jego. **10.** Który poraził wiele narodów i pozabijał króle mocne. **11.** Sehona, króla Amorejczyków, i Oga, króla Basan, i wszystkie królestwa Chanaan. **12.** I dał ziemię ich w dziedzictwo, w dziedzictwo ludowi swemu, Izrael. **13.** JAHWE, imię twoje na wieki, JAHWE, pamiątka twoja do narodu i narodu! **14.** Bo JAHWE będzie sądził lud swój, a da się uprosić sługom swoim. **15.** Bałwany pogańskie srebro i złoto, robota rąk ludzkich. **16.** Usta mają, a nie będą mówić, oczy mają, a nie ujrzą. **17.** Uszy mają, a nie usłyszą, bo nie masz tchnienia w usciech ich. **18.** Niech im podobni będą, którzy je czynią, i wszyscy, którzy w nich ufają. **19.** Domie Izraelski, błogosławcie PANU! Domie Aaron, błogosławcie PANU! **20.** Domie Lewi, błogosławcie PANU! Którzy się boicie JAHWE, błogosławcie PANU! **21.** Błogosławiony JAHWE z Syjonu, który mieszka w Jeruzalem.

Psalm 136

1. Alleluja. Wyznawajcie JAHWE, bo dobry: bo na wieki miłosierdzie jego! **2.** Wyznawajcie Bogu nad Bogi: bo na wieki miłosierdzie jego! **3.** Wyznawajcie Panu nad Pany: bo na wieki miłosierdzie jego! **4.** Który sam czyni wielkie dziwy: bo na wieki miłosierdzie jego! **5.** Który uczynił niebiosy z rozumem: bo na wieki miłosierdzie jego! **6.** Który utwierdził ziemię nad wodami: bo na wieki miłosierdzie jego! **7.** Który uczynił światła wielkie: bo na wieki miłosierdzie jego! **8.** Słońce aby panowało we dnie: bo na wieki miłosierdzie jego! **9.** Miesiąc i gwiazdy, aby panowały nocy: bo na wieki miłosierdzie jego! **10.** Który pobił Egipt z ich pierworodnymi: bo na wieki miłosierdzie jego! **11.** Który wywiódł Izraela z pośrodku ich: bo na wieki miłosierdzie jego! **12.** Ręką mocną i ramieniem wysokim: bo na wieki miłosierdzie jego! **13.** Który rozdzielił morze czerwone na rozdziały: bo na wieki miłosierdzie jego! **14.** I przeprowadził lud Izraelski przez pośrodek jego: bo na wieki miłosierdzie jego! **15.** I zrzucił faraona i wojsko jego w morze czerwone: bo na wieki miłosierdzie jego! **16.** Który przeprowadził lud swój przez puszcza: bo na wieki miłosierdzie jego! **17.** Który poraził króle wielkie: bo na wieki miłosierdzie jego! **18.** I pobił króle możne: bo na wieki miłosierdzie jego! **19.** Sehona, króla Amorejczyków: bo na wieki miłosierdzie jego! **20.** I Oga, króla Basan: bo na wieki miłosierdzie jego! **21.** I dał ziemię ich w dziedzictwo: bo na wieki miłosierdzie jego! **22.** W dziedzictwo Izraelowi, słudze swemu: bo na wieki miłosierdzie jego! **23.** Abowiem w uniżeniu naszym pamiętał na nas: bo na wieki miłosierdzie jego! **24.** I odkupił nas od nieprzyjaciół naszych: bo na wieki miłosierdzie jego! **25.** Który daje pokarm wszelkiemu ciału: bo na wieki miłosierdzie jego! **26.** Wyznawajcie Boga nieba: bo na wieki miłosierdzie jego! Wyznawajcie Panu nad Pany: bo na wieki miłosierdzie jego!

Psalm 137

1. Psalm Dawidowi, Jeremiasza. Nad rzekami Babilońskiej ziemi, tameśmy siedzieli i płakali, gdyśmy wspominali na Syjon. **2.** Na wierzbach wpośród jej powieszaliśmy muzyczne naczynia nasze. **3.** Bo nas tam pytali, którzy nas w niewolą zagnali, o słowach pieśni, a którzy nas zawiedli: Śpiewajcie nam pieśń z pieśni Syjońskich. **4.** Jakoż mamy śpiewać pieśń PANSKĄ w cudzej ziemi? **5.** Jeśli cię zapomnę,

Jeruzalem, niech zapomniana będzie prawica moja! **6.** Niechaj przyschnie język mój do podniebienia mego, jeśli bym na cię nie pomniał, jeśli bym nie pokładał Jeruzalem na początku wesela mego! **7.** Pomni, JAHWE, na syny Edom, w dzień Jeruzalem, którzy mówią: Spustoście, spustoście aż do gruntu w nim! **8.** Cóрко Babilońska, nędznico! Błogosławiony, który tobie odda nagrodę twoją, którąś nam zadziałała. **9.** Błogosławiony, który pochwyci i roztrąci dzieci twe o opokę!

Psalm 138

1. Samemu Dawidowi. Będę, JAHWE, wyznawał ze wszystkiego serca mego, żeś wysłuchał słów ust moich, przed oblicznością Aniołów będę śpiewał. **2.** Będę się kłaniał ku kościołowi twemu świętemu i będę wyznawał imieniowi twojemu. Dla miłosierdzia twego i dla prawdy twojej, boś uwielbił nade wszystko święte imię twoje. **3.** W którykolwiek dzień wzywać cię będę, wysłuchaj mię: rozmnożysz moc w duszy mojej. **4.** Niech ci wyznawają, JAHWE, wszyscy królowie ziemscy, bo słyszeli wszystkie słowa ust twoich, **5.** i niech śpiewają na drogach PANSKICH, iż wielka jest chwała PANSKA. **6.** Abowiem wysoki JAHWE, a na niskie patrzy, a wysokie z daleka poznawa. **7.** Jeśli bym chodził w pośrodku utrapienia, ożywisz mię, a na gniew nieprzyjaciół moich wyciągnąłeś rękę twoją i zbawiła mię prawica twoja. **8.** JAHWE odda za mię: JAHWE, miłosierdzie twoje na wieki, dzieła rąk twoich nie wzgardzaj!

Psalm 139

1. Na koniec: Psalm Dawidowi. JAHWE, doświadczyłeś mię i doznałeś mię, **2.** tyś doznał siedzenia mego i wstawania mego. **3.** Wyrozumiałeś myśli moje z daleka, wyszladowałeś szcieżkę moją i sznur mój. **4.** I przewidziałeś wszystkie drogi moje, bo nie masz mowy w języku moim. **5.** Oto, JAHWE, tyś poznał wszystkie rzeczy, napośledniejsze i dawne; tyś mię utworzył i położyłeś na mnie rękę swoją. **6.** Dziwna się stała znajomość twoja z strony mnie, zmocniła się i nie będę mógł do niej. **7.** Dokąd pójdę od ducha twego? A kędy uciekę od oblicza twego? **8.** Jeśli wstąpię do nieba, tameś ty jest; jeśli zstąpię do piekła, tameś jest. **9.** Jeśli wezmę skrzydła moje rano, a będę mieszkał na końcu morza: **10.** i tam mię doprowadzi ręka twoja, i trzymać mię będzie prawica twoja. **11.** I rzekłem: Owa podobno ciemności zakryją mię i noc oświecenie moje w rozkoszach moich. **12.** Abowiem ciemność nie zacimia tobie, a noc jako dzień będzie oświecona, jako ciemność jej, tak i światłość jego. **13.** Abowiem tyś posiadał nerki moje, przyjąłeś mię z żywota matki mojej. **14.** Wyznawać ci będę, iżeś się straszliwie uwielbił; dziwne sprawy twoje, a dusza moja zna barzo. **15.** Nie zataiła się żadna kość moja przed tobą, którąś uczynił w skrytości, i istność moja w niskościach ziemie. **16.** Niedoskonałość moją widziały oczy twoje i w księgach twoich wszystkie będą napisane; dni będą kształtowane, a żaden z nich. **17.** A u mnie w wielkiej uczciwości są, Boże, przyjaciele twoi, barzo się zmocniło ich panowanie. **18.** Będę je liczył i rozmnożą się nad piasek, powstałem, a jeszcze jest z tobą. **19.** Jeśli, Boże, pobijesz grzeszniki, mężowie krwawi odstąpcie ode mnie. **20.** Bo mówicie w myśli: wezmą próżno miasta twoje. **21.** Izalim nie miał w nienawiści tych, którzy cię nienawidzą, PANIE? I nie schnąłem nad nieprzyjacioły twymi? **22.** Doskonałą nienawiścią

nienawidziałem ich i zostali mi się nieprzyjaciół. **23.** Doświadcź mię, Boże, a znaj serce moje, próbuj mię a poznaj szczytki moje. **24.** A obacz, jeśli droga nieprawości we mnie jest i prowadź mię drogą wiekuistą.

Psalm 140

1. Na koniec: Psalm Dawidowi. **2.** Wyrwi mię, JAHWE, od człowieka złego, od męża złośliwego wyrwi mię. **3.** Którzy myśleli nieprawości w sercu, cały dzień stawiali bitwy. **4.** Zaostrzyli języki swe jako węzowe, jad żmijów pod ich wargami. **5.** Zachowaj mię, JAHWE, od ręki grzesznika a od ludzi niesprawiedliwych wyrwi mię. Którzy myśleli wywrócić kroki moje, **6.** zakryli pyszni sidła na mię i powrozy rozciągnęli na sidło, zastawili mi przy szczytce obrazę. **7.** Rzekłem Panu, tyś jest Bóg mój: wysłuchaj, JAHWE, głos prośby mojej! **8.** JAHWE, Panie, mocy zbawienia mego, zasłoniłeś głowę moję w dzień wojny. **9.** Nie podaj mię, JAHWE, nad wolą moję, grzesznikowi: myśleli przeciwko mnie, nie opuszczaj mię, by się snadź nie podnieśli. **10.** Głowa obłączenia ich i praca warg ich okryje je. **11.** Będą na nie padać węgle, wrzucisz je w ogień, w nędzach nie wytrwają. **12.** Człowiek jęczyczy nie będzie poszczęscion na ziemi, człowieka niesprawiedliwego złości ułowią na zatracenie. **13.** Poznałem, że JAHWE uczyni sprawiedliwość ubogiemu i pomstę nędznemu.

Psalm 141

1. Psalm Dawidowi. JAHWE, wołałem do ciebie, wysłuchaj mię, posłuchaj głosu mego, gdy wołać będę ktobie. **2.** Niech idzie modlitwa moja, jako kadzenie, przed obliczność twoję, a podnoszenie rąk moich, ofiara wieczorna. **3.** Postaw, JAHWE, straż ustom moim, a drzwi osadzone wargom moim. **4.** Nie nachylaj serca mego ku słowom złośliwym, ku wymawianiu wymówek w grzechach. Z ludźmi brojącymi nieprawość: a nie będę spółkował z wybornymi ich. **5.** Będzie mię karał sprawiedliwy miłosierdzie i będzie mię strofował, lecz olejek złościka niechaj nie tłuszczy głowy mojej. Bo jeszcze i modlitwa moja w upodobaniu ich. **6.** Zginęli przy kamieniu sędziowie ich; usłyszą słowa moje, iż przemogły. **7.** Jako skiba rolej wyrwana jest na ziemię, rozsypane są kości nasze podle piekła. **8.** Bo ku tobie, JAHWE, Panie, oczy moje, w tobie nadzieję miał, nie odejmuj dusze mojej. **9.** Strzeż mię od sidła, które na mię zastawili, i od obrazy tych, którzy broją złości. **10.** Wpadną w siatkę jego złościcy: osobnom ja, aż przeminę.

Psalm 142

1. Wyrozumienia Dawidowi, gdy był w jaskini, modlitwa. **2.** Głosem moim wołałem do JAHWE, głosem moim modliłem się JAHWE. **3.** Wylewam przed oblicznością jego prośbę moję, a utrapienie moje przed nim opowiadam. **4.** Gdy we mnie duch mój ustawał, a tyś znał szczytki moje. Na tej drodze, którąm chodził, zakryli sidło na mię. **5.** Oglądałem się na prawą stronę a baczyłem i nie był, kto by mię poznał. Zginęła mi ucieczka, a nie jest, kto by się pytał o duszy mojej. **6.** Wołałem ktobie, JAHWE, rzekłem: Tyś

jest nadzieja moja, cząstka moja w ziemi żywiących. 7. Wysłuchaj prośbę moję, bom ci uniżony barzo. Wybaw mię od przeszladowców moich, boć się zmocnili nade mną.

Psalm 143

1. Psalm Dawidowi, gdy go przeszladował Absalom, syn jego. JAHWE, wysłuchaj modlitwę moję, przyjmij w uszy prośbę moję, w prawdzie twej wysłuchaj mię w sprawiedliwości twojej. 2. A nie wchodź do sądu z sługą twoim: abowiem nie usprawiedliwi się przed tobą żaden żywiący. 3. Abowiem przeszladował nieprzyjaciół duszę moję, poniżył na ziemi żywot mój. Posadził mię w ciemnych miejscach jako z dawna pomarłe. 4. I sfrasował się o mię duch mój, serce moje we mnie się strwożyło. 5. Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem o wszystkich sprawach twoich i uczynki rąk twoich rozbierałem. 6. Wyciągnąłem ku tobie ręce swoje: dusza moja jako ziemia bez wody tobie. 7. Wysłuchajże mię prędko, JAHWE: duch mój ustał. Nie odwracaj oblicza twego ode mnie, i będę podobnym zstępującym do dołu. 8. Daj mi usłyszeć rano miłosierdzie twoje, bom w tobie nadzieję miał. Ukaż mi drogę, którą bych miał chodzić, bom ku tobie podnosił duszę moję. 9. Wyrwi mię od nieprzyjaciół moich, JAHWE, do ciebie się uciekłem. 10. Naucz mię czynić wolę twoją, abowiem tyś jest Bogiem moim. Duch twój dobry poprowadzi mię do ziemie prawej. 11. Dla imienia twego, JAHWE, ożywisz mię w sprawiedliwości twojej. Wywiedziesz z utrapienia duszę moję, 12. a z miłosierdzia twego wytracisz nieprzyjacioły moje. I zagubisz wszystkie, którzy dręczą duszę moję: bociem ja sługa twój.

Psalm 144

1. Psalm Dawidowi, przeciw Goliatowi. Błogosławiony JAHWE Bóg mój, który uczy ręce moje na bitwę, a palce moje na wojnę. 2. Miłosierdzie moje i ucieczka moja, wspomóżyciel mój i wybawiciel mój. Obrońca mój i w nimem nadzieję miał: który poddawa lud mój pod mię. 3. JAHWE, cóż jest człowiek, żeś mu się oznał? Abo syn człowieczy, że go sobie ważysz? 4. Człowiek podobny zstał się marność: dni jego jako cień przemijają. 5. JAHWE, nakłoń niebios twoich a zstąp, dotkni gór, a zakurzą się. 6. Zabłyśni błyskawicą, a rozproszysz je; wypuść strzały twoje, a zatrwożysz je. 7. Spuść rękę twoją z wysokości, wyrwi mię, a wybaw mię z wód wielkich i z ręki synów obcych. 8. Których usta mówiły nikczemność, a prawica ich, prawica nieprawości. 9. Boże, pieśń nową zaśpiewam tobie, na arfie o dziesięci stronach grać tobie będę! 10. Który dajesz zbawienie królom, któryś odkupił Dawida, sługę twego, od miecza złego. 11. Wyrwi mię a wybaw mię z ręki synów obcych, których usta mówiły nikczemność, a prawica ich, prawica nieprawości. 12. Których synowie jako nowe szczepki w młodości swojej, córki ich przystrojone i zewsząd ozdobione na kształt kościoła. 13. Spiżarnie ich pełne, jedno po drugim wydające. Owce ich płodne, wielkimi trzodami wychodzące, 14. i woły ich tłuste. Nie masz obalenia w płociech ani przeszcia, ani wołania po ich ulicach. 15. Błogosławionym nazwali lud, który to ma; błogosławiony lud, którego JAHWE Bóg jego.

Psalm 145

1. Chwała samemu Dawidowi. Wywyższać cię będę, Boże, królu mój i będę błogosławił imię twoje na wieki i na wieki wieku. 2. Na każdy dzień będę cię błogosławił i będę chwalił imię twe na wieki i na wieki wieku. 3. Wielki JAHWE i barzo chwalebny, a wielkości jego nie masz końca. 4. Naród i naród będzie chwalił uczynki twoje i moc twoją będą oznajmować. 5. Wielmożność świątobliwości twej opowiadać będą a dziwne sprawy twe wysławiać będą. 6. I moc strasznych spraw twoich ogłaszać będą a wielkość twoją będą opowiadać. 7. Pamiątkę obfitej słodkości twojej wydawać będą a z sprawiedliwości twojej będą się weselić. 8. Lutościwy i miłościwy JAHWE, cierpliwy a wielce miłosierny. 9. Słodki JAHWE wszystkim, a litości jego nad wszystkie uczynki jego. 10. Niech ci, JAHWE, wyznawają wszystkie sprawy twoje, a święci twoi niech cię błogosławiają. 11. Sławę królestwa twego będą opowiadać, a o możliwości twojej mówić będą: 12. aby oznajmili synom człowieczym możność twoją i chwałę wielmożności królestwa twego. 13. Królestwo twe, królestwo wszystkich wieków, a panowanie twoje we wszelkim rodzaju i rodzaju. Wierny JAHWE we wszystkich słowach swoich, a święty we wszech sprawach swoich. 14. Podnosi JAHWE wszystkich, którzy upadają, a podnosi wszystkie powalone. 15. Oczy wszystkich nadzieję mają w tobie, Panie: a ty dajesz pokarm ich czasu słusznego. 16. Otwierasz ty rękę swoją, a napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem. 17. Sprawiedliwy JAHWE we wszystkich drogach swoich, a święty we wszech sprawach swoich. 18. Blisko jest JAHWE wszystkim, którzy go wzywają, wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie. 19. Uczyni wolą tych, którzy się go boją, i prośbę ich wysłucha, i zbawi je. 20. Strzeże JAHWE wszystkich, którzy go miłują, a wszystkie grzeszniki wytraci. 21. Chwałę PANSKĄ wysławiać będą usta moje, a wszelkie ciało niechaj błogosławi imię święte jego na wieki i na wieki wieków.

Psalm 146

1. Alleluja, Aggeusza i Zachariasza. Chwal, duszo moja, PANA 2. będę chwalił JAHWE za żywota mego, będę śpiewał Bogu memu, póki mię zstawa! Nie ufajcie w książętach, 3. w syniech człowieczych, w których nie masz zbawienia. 4. Wynidzie duch jego a obróci się w ziemię swoją: w ten dzień zginą wszystkie myśli ich. 5. Błogosławiony, którego Bóg Jakob pomocnikiem: nadzieja jego w JAHWE Bogu jego. 6. Który stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest. 7. Który strzeże prawdy na wieki, czyni sprawiedliwość ukrzywdzonym, daje pokarm łakącym. JAHWE rozwiązuje spętane, 8. JAHWE oświeca ślepe. JAHWE wzvodzi upadłe, JAHWE miłuje sprawiedliwe. 9. JAHWE strzeże przychodniów, sierotę i wdowę wspomóż, a drogi grzeszników zagubi. 10. Będzie JAHWE królował na wieki, Bóg twój, Syjonie, na pokolenie i pokolenie.

Psalm 147

1. Alleluja. Chwalcie JAHWE, bo dobry jest Psalm: Bogu naszemu niech będzie wdzięczna i ozdobna chwała. 2. JAHWE budujący Jeruzalem, rozproszenia Izraela zgromadzi. 3. Który uzdrowia skruszone na

sercu i zawięzuje ich rany. **4.** Który liczy mnóstwo gwiazd i im wszystkim imiona daje. **5.** Wielki JAHWE nasz i wielka moc jego, a mądrości jego nie masz liczby. **6.** Podnosi JAHWE ciche, a grzeszniki poniża aż na ziemię. **7.** Zaczynajcież JAHWE z wyznawaniem, grajcie Bogu naszemu na cytrze. **8.** Który okrywa niebo obłokami i ziemi deszcz gotuje. Który czyni, że roście trawa po górach i zioła dla posługi ludzkiej. **9.** Który daje bydłu żywność jego i kruczętom wzywającym go. **10.** Nie kocha się w sile końskiej ani w goleniach męskich ma upodobanie. **11.** Kocha się JAHWE w tych, którzy się go boją, iw tych, którzy nadzieję mają w miłosierdziu jego. **12.** Alleluja. Chwal, Jeruzalem, JAHWE, chwal, Syjonie, Boga twego! **13.** abowiem umocnił zawory bram twoich, błogosławił synom twym w tobie. **14.** Który uczynił granice twoje pokój i nasycy cię nawyborniejszym zbożem. **15.** Który puszcza słowo swe na ziemię, barzo prędko bieży mowa jego. **16.** Który dawa śnieg jako wełnę, a mgłę rozsypuje jako popiół. **17.** Spuszcza lód swój jako breły: kto się ostoi przed zimnem jego? **18.** Pośle słowo swoje, a roztopi je, wienie wiatr jego, a pocieką wody. **19.** Który oznajmuje słowo swe Jakobowi, sprawiedliwości i sądy swoje Izraelowi. **20.** Nie uczynił tak żadnemu narodowi i nie objawił im sądów swoich. Alleluja.

Psalm 148

1. Alleluja. Chwalcie JAHWE na niebiesiech, chwalcie go na wysokości. **2.** Chwalcie go, wszyscy Aniołowie jego, chwalcie go, wszystkie wojska jego. **3.** Chwalcie go, słońce i miesiącu, chwalcie go, wszystkie gwiazdy i światłości. **4.** Chwalcie go, niebiosy nad niebiosy i wody, które są na niebie, niech imię PANSKIE chwałą. **5.** Abowiem on rzekł i uczynione są, on rozkazał i stworzone są. **6.** Postanowił je na wieki i na wiek wieku, ustawę dał i nie przeminie. **7.** Chwalcie JAHWE na ziemi, smokowie i wszystkie przepaści. **8.** Ogniu, gradzie, śniegu, ledzie i wietrze gwałtowny, które czynią słowo jego. **9.** Góry i wszystkie pagórki, drzewa owoc dające i wszystkie cedry. **10.** Zwierzęta i wszystko bydło, rzeczy pływające i ptastwo skrzydlate. **11.** Królowie ziemscy i wszyscy narodowie, książęta i wszyscy sędziowie ziemscy. **12.** Młodzieńcy i panienki, starzy i młodzi, niech imię PANSKIE chwałą, **13.** bo wywyższyło się imię jego samego. **14.** Wyznanie jego na niebie i na ziemi i wywyższył róg ludu swego. Chwała wszystkim świętym jego, synom Izraelskim, ludowi przybliżającemu się do niego. Alleluja.

Psalm 149

1. Alleluja. Śpiewajcie JAHWE pieśń nową, chwała jego w zgromadzeniu świętych. **2.** Niech się weseli Izrael w tym, który go stworzył, a synowie Syjońscy niech się radują w królu swoim. **3.** Niechaj imię jego chwałą w śpiewaniu społecznym, na bębnie i na arfie niechaj mu grają: **4.** bo się kocha JAHWE w ludu swoim i podwyższy ciche ku zbawieniu. **5.** Rozweselą się święci w chwale, rozradują się w łożnicach swoich. **6.** Wysławiania Boga w gardlech ich, a miecze z obu stron ostre w rękach ich: **7.** aby czynili pomstę nad pogany, skaranie między narody, **8.** aby powiązali króle ich pętami, a szlachtę ich okowami żelaznymi, **9.** aby uczynili o nich prawo napisane: Tać jest chwała wszystkim świętym jego. Alleluja!

Psalm 150

1. Alleluja. Chwalcie JAHWE w świętych jego, chwalcie go na utwierdzeniu mocy jego. **2.** Chwalcie go w możnościach jego, chwalcie go według mnóstwa wielkości jego. **3.** Chwalcie go głosem trąby, chwalcie go na arfie i na cytrze. **4.** Chwalcie go na bębnie i na piszczałce, chwalcie go na strunach i na organiech. **5.** Chwalcie go na cymbalech głośnych, chwalcie go na cymbalech krzykliwych: **6.** wszelki duch niechaj Pana chwali. Alleluja!

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.